THE WEEKLY
"WIELKOPOLANIN"
Appearing every Thursday
is the Official Paper of the
Polish R. C. Beneficial St. Joseph's Union of Pittsburg
and Western Pennsylvania.
published at
56 - 22nd St. Pittsburg, Pa.

Best Social and Political Polish paper in Pittsburg and Vicinity. Has the largest (15,000) Circulation among the Polish speaking population in Western Pennsylvania. Best advertising medium; is read by all Poles in Pittsburg and in Western Pennsylvania.

If you wish to reach the Polish population, advertise in the
"Wielkopolanin"
56 - 22nd St. Pittsburg, Pa.
TEL. C D & P. T 2263 GRANT
P & A. 2204 MAIN.

WIELKOPOLANIN

"WIELKOPOLANIN"
Organ urzędowy
Polskiej R. Katolickiej Unii św. Józefa,
Wychodzi w każdy Czwartek.
Korespondencye dotyczące redakcyi "Wielkopolanina" adresować należy:
"Wielkopolanin"
56 - 22nd Str., Pittsburg, Pa.
TELEFON C. D. & P. T. 2263 GRANT.
P. & A. 2204 MAIN.

Najlepsze Czasopismo Polskie do ogłaszania się w Pittsburgu i w zachodniej Pennsylvanii.

Prenumerata wynosi:
Rocznie $1.50
Półrocznie 75c
Za granicami St. Zjedn. 2.50
Pojedyńczy numer 5c

Deus et Patria! ORGAN URZĘDOWY UNII ŚWIĘTEGO JÓZEFA W PITTSBURGU, PA. Bóg i Ojczyzna!

No. 43 Pittsburg, Pa., Czwartek, dnia 25 Października, 1906 Rok VIII

Od Wydawnictwa.

Upraszamy wszystkich naszych czytelników i interesantów by w przyszłości wszystkie listy adresowali „WIELKOPOLANIN", przesyłki zaś pieniężne prosimy adresować: „POLISH PRINTING & PUBLISHING Co," 56-22nd str. Pittsburg, Pa.

Wszystkim tym Sz. Czytelnikom, którzy na skutek odezwy w No- 42 pospieszyli z nadesłaniem należytości za prenumeratę, dziękujemy i prosimy o pamięć na przyszłość.

Zalegającym zaś przypominamy, iż w razie nieuiszczenia się do 1go grudnia, powstrzymamy wysyłkę naszego pisma i przedsięweźniemy inne środki prawne, celem skolektowania naszej należytości.

Wydawnictwo.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Że Anglia i Francya są w sojuszu wojennym, dzisiaj ulegać już nie może żadnej wątpliwości. Oba państwa interesowane starały się istnienie takiego sojuszu ukryć, lecz „wywlekły" sprawę same pisma niemieckie i to takie n. p. jak „Germania", organ centrowców, najsilniejszego stronnictwa parlamentu.

Początek już owej ugody, jak Germania pisze, datuje się nie od dzisiaj, lecz jeszcze od konferencyi w Algericas, a na uzasadniane swego twierdzenia naprowadza fakt, że generał angielski French, brał udział we wielkich manewrach wojsk francuskich. Sytuacya jest więc następująca:

Anglia i Francya są w sojuszu wojennym, celem wzajemnego współdziałania, na wypadek wojny z Niemcami. Nie koniec na tem. — Anglia daje Francyi poufnie treść ugody, jaką zawarła z Japonią, a Francya na odwrót, daje Anglii treść swej ugody z Rosyą. Z tego wszystkiego, układają się warunki sojuszu, tak by nie kolidowały z interesami Japonii i Rosyi i by ogólnie biorąc interesa wszystkich tych mocarstw w danej chwili można było skonsolidować. Najważniejszym z wszystkich jest warunek sojuszu angielsko-japońskiego jest ten iż w razie wojny, wypowiedzianej Angli przez którekolwiek mocarstwo, Japonia obowiązaną jest napaść na kolonie tego mocarstwa, które wydało Anglii napastniczą wojnę.

Położenie Anglii a raczej jej kolonii jest tego rodzaju, że Anglia musi być zawsze gotową do ogołocenia się z wojska, celem tłumienia rozruchów czy to w Egipcie, czy Indyach czy też w Afryce i ztąd Francyi pomódz może tylko swą marynarką, za co Francya ma oddać usługi swą armią lądową.

Na dobitek złego, sojusz angielsko-rosyjski, w dniach ostatnich stał się faktem dokonanym. Rozumie się, że Niemcom nie wychodzi on na zdrowie, i widać to z tonu prasy urzędowej. Gniewa się i pieni ta prasa,, ale zapóźno, bo fakt stał się dokonanym.

Tak więc sytuacya Niemiec w w koncercie mocarstw europejskich, jest na razie bez wyjścia. Polegać musi cesarz na swym narodzie tylko, który też nawiasem mówiąc burzy mu się powoli, ale stale, jużby sądząc z samego olbrzymiego wzrostu socyalizmu.

* * *

Polityka wewnętrzna Austryi, bo o zewnęnrznej i mówić nie warto, raczej jej kierownicy, natrafiają ciągle na trudności z powodu krzyżujących się w tem wielojęzycznem państwie sprzecznych interesów narodowych. Trawiąca politykę austryacką sprawa reformy wyborczej, utknęła, wskutek przeciwieństwa pomiędzy niemcami i czechami, ze spraw zaś ekonomicznej natury, upaństwowienie kolei północnej, — przynoszącej dobre zyski, również zostało zaprzepaszczone niesłusznem żądaniem niemców o język urzędowy. Posłowie słowiańscy sprawę udusili, by niemcom nie dać za wygraną sprawę językową.

* * *

Rosya urzędowa w chwili obecnej przygotowuje sobie materyał usłużny jej w przyszłej Dumie. Czy jej się to uda, niedaleka przyszłość wykaże. Świat dyplomatyczny uważa to za pewnik. że decyzya cara nadania pełnej konstytucyi i zwołania Dumy, nie nastąpiła z pobudek szlachetniejszych, ale jedynie spowodowaną została widmem nieuchronnego bankructwa. O złym stanie finansów Rosyi wiedziały rządy i cały świat pieniężny, lecz nie przypuszczano że ruina jest tak bliską, a sekret wydał się, gdy minister skarbu Kokowcew, rozesłał tajny okólnik do reszty kolegów, w którym przedstawił im rozpaczliwy stan skarbu i napominał do oszczędności. Okólnik, czy treść jego dostała się w ręce francuskiego korespondenta, — świat finansowy odmówił wszelkiego kredytu, rozpoczęto rozpaczliwą sprzedaż papierów rosyjskich na giełdach a w obec braku kredytu, car widząc dalsze prowadzenie polityki dotychczasowej za niemożliwe, abdykował z autokratyzmu na rzecz konstytucyjnego monarchy. Taką ma być prawdziwa przyczyna przyszłej konstytucyi w Rosyi.

Naokoło świata.

Niemcy.

Książę Jerzy Radziwiłł, członek parlamentu i syn jego Stanisław, uwięzieni zostali na wiecu w Ostrowie, za rzekome podburzanie przeciwko rządowi. Gdy książę z mocy nietykalności poselskiej stawiał opór policyi, ta przemocą wywlekła go i syna z sali, gdzie się wiec odbywał, przyczem obaj ponieśli obrażenia cielesne.

Sejm księstwa Brunswick na zebraniu wtorkowem przyjął propozycyę rady ministrów pruskich, by księciu Cumberland wyznaczono 3-miesięczny czas do zrzeczenia się tronu brunświckiego, a gdy tego nie uczyni, sejm wybierze innego panującego z jednej z panujących linji.

Obecny premier Francyi, p. M. Clemenceau, jest dla rządu niemieckiego, co najmniej niesympatycznym, jeśli nie czemś więcej, jak np. „solą w oku". Obecny premier, za czasów swego dziennikarstwa, odznaczał się nienawiścią ku Niemcom i w kole dyplomacyi Niemiec zachodzi obawa, że premier starać się będzie alians francusko-angielski uczynić jak najściślejszym, rozumie się ze szkodą Niemiec.

Rząd pruski wysłał w ostatnich niach zawiadomienie do właścicieli kopalń i fabryk w nadreńsko-westfalskim okręgu przemysłowym, że pod żadnym warunkiem nie wolno im zatrudniać robotników z Królestwa i Litwy. Niedawno sprowadzeni robotnicy otrzymali nakaz natychmiastowego opuszczenia granic państwa, dłużej tam przebywającym, wyznaczono termin do 20go grudnia br.

Próby wzlotu balonem, którym można sterować w dowolnym kierunku, konstrukcyi hr. Zeppelin, udały się doskonale. Przy próbach tych odbytych we Friedrichshaven, obecnymi byli król i królowa bawarscy.

Minister rolnictwa p. Podbielski, chory od dłuższego czasu na żółciowe kamienie, ma się podać do dymisyi.

Uczestnicy Powstania z 1863-4 r.



WŁADYSŁAW EMINOWICZ.
(Patrz artykuł na str. 2).



FLORYAN ZIEMIAŁKOWSKI
więzień stanu z lat 1863 4, późniejszy minister dla Galicyi.



JAN KANTY KACZMARSKI
19-letni młodzieniec zabity w Miechowie dnia 17. lutego 1863 r.

Rosya.

W Warszawie odbył się 13go bm. wspaniały pogrzeb zamordowanego przez terrorystów redaktora „Gazety Polskiej", ś. p. Jana Gadomskiego. Zamach na życie jego dokonany został w biały dzień, gdy śp. Gadomski wychodził z redakcyi. Ugodzony kulą w okolicę serca, śp. Gadomski żył jeszcze godzin kilkanaście. W przekonaniach swych śp. Gadomski był narodowcem i śmiało potępiał w swem pismie ruch socyalistyczno-anarchistyczny w Polsce. Za swą odwagę słowa, poniósł śmierć męczeńską. W pochodzie pogrzebowym wzięła udział nieprzeliczona masa mieszkańców Warszawy.

Były minister spraw wswętrznych Durnowo, na wyraźne życzenie cara ma znowu objąć tekę poprzednio piastowaną. Minister skarbu Kokowcew, zawiadomił wszystkie departamenta, abysię trzymały w granicach budżetu, gdyż budżet na r. 1907, nie będzie zatwierdzony przed zebraniem Dumy.

Carowa wdowa zakupiła w Danii posiadłość, gdzie zamyśla stale zamieszkać.

W Libawie aresztowano 32 rewolucyonistów, którzy przybyli z New Yorku na statku „Smoleńsk".

Generał-gubernator warszawski przedłożył radzie ministrów projekt wprowadzenia samorządu miejskiego i wiejskiego w Królestwie Polskiem, opracowany na mocy ukazów z r. 1904 i 1905.

Wybory do Dumy jak ostatnie telegramy podają, mają się odbyć 30go grudnia b. r. Przyspieszenie wyborów do Dumy, nastąpiło skutkiem odbytych w ostatnich dniach konferencyi ministrów. Rząd rozesłać miał poufny okólnik do wszystkich gubernatorów, wspierania wyborów kandydatów przyjaznych rządowi.

Austrya.

Budżet monarchii na rok 1907 przedłożony Radzie państwa przez ministra skarbu, p. W. Korytowskiego wykazuje przychód 1892 milionów 501.082 a rozchód 1890 miljonów 871.352 koron, czyli nadwyżka 1,628.730 koron.

Ambasadorem francuskim przy dworze wiedeńskim, zamianowany został p. Paweł Dechanel, b. prezes Izby poselskiej.

Stan zdrowia arcyksięcia Ottona, drugiego syna arcyksięcia Ludwika, staje się z każdym dniem gorszym. Choroba Arcyksięcia Ottona ma znaczenie polityczne o tyle, że jest po księciu Franciszku Ferdynandzie najbliższym dziedzicem korony.

Francya

Nowy skład gabinetu francuskiego jest następujący: Premier i minister spraw wewnętrznych Clemenceau, sprawiedliwości, M. Guyot-Dessaigne; spraw zewnętrznych, M. Pichou; oświaty M. Briand; skarbu, M. Gaillaux; wojny, gen. Picquart; marynarki, M. Thomson; robót publicznych. M. Bartou; handlu, M. Doumerque; rolnictwa, M. Ruau; pracy, M. Viviani. Teka ministerstwa kolonii ofiarowaną została p. M. Millies La Croix, który ma ją przyjąć.

Parlament fr ncuski rozpocznie swą sesyę 28go b m.

Włochy.

Z powodu ataku gośćcu, lekarze zabronili Ojcu św. wszelkich fatygujących funkcyi i wszystkie audyencye, a nawet zapowiedziane przyjęcie niemieckiego sekretarza ministerstwa spraw zewnętrznych, p. Von Tscherskiego, zostało odłożonem na czas nieograniczony. — Lekarze przyboczni utrzymują, że nie ma żadnej obawy o zdrowie Ojca św., gdyż jest to tylko chwilowa niedyspozycya.

Dziennik „Messagero" donosi, że rząd włoski zamówił we fabryce Kruppa w Niemczech, dział za 17 miljonów lirów i że wkrótce ma nastąpić nowe, jeszcze większe zamówienie, bo na 23 miljonów lirów.

Anglia.

Otwarcie parlamentu angielskiego zaznaczyło się zaburzeniem i małym szturmem .... kobiet. Około 100 zwolenniczek równouprawnienia kobiet zebrało się w sali Izby niż zej i gdy członkowie poczęli się schodzić poczęto z nich drwić i rozpoczęły w kilku naraz miejscach mowy na temat równouprawnienia. — Członkowie Izby z początku przypatrywali się wszystkiemu z uśmiechem, lecz gdy zebranie i mowy stawały się coraz hałaśliwszemi, — policya grzecznie, ale stanowczo — wyprosiła emancypantki za drzwi.

Persya.

Otwarcie pierwszego parlamentu perskiego, miało miejsce 17go bm. w obecności szacha i reprezentantów mocarstw przy dworze perskim.

AMERYKA.

PROCESA KARNE wytoczone monopolom (trustom) naftowemu, cukrowemu i kolei N Y. C. za obniżanie taryfy przewozowej na korzyść monopolu cukrowego, zakończyły się i „trusty" zostały uznane winnemi i skazano je na zapłacenie grzywien.

Przypomina nam to złodzieja który, który skazany przez sędziego na zapłacenie grzywny w sumie $20,00 nie miał pełnej sumy przy sobie, prosił więc sędziego, by przyjął owe $10.00 jako zadatek i puścił go na wolność a wkrótce przyniesie resztę, bo pieniądze „zarobi" (rozumie się po swojemu) byle tylko dostał się pomiędzy ludzi. Tak samo rzecz się ma z karą na trusty nałożone. Wyłożą one wprawdzie owe grzywny dzisiaj a jutro zwróci je z naddatkiem szary tłum!

NAJWIĘKSZĄ Z NIESPODZIANEK urządził prezydent Roosevelt nietylko dyplomacji świata, ale i ogółowi w St. Zj. zmianą składu ministerstwa. Rezygnacja ministra skarbu p. Shaw i ministra sprawiedliwości, p. Moody, nieoczekiwana przez nikogo, uczyniły zupełny przewrót w ministerstwie, gdyż teki zostały zmienione a mianowicie: Ministrem skarbu został p. George B. Cortelyou (najpierw prywatny sekretarz prezydenta a ostatnio minister handlu i pracy); ministrem poczt, p. George von Meyer (nowy); ministrem sprawiedliwości, dotychczasowy minister marynarki- p. Chas. Bonaparte, a tekę zaś jego objął p. V. H. Metcalf, ministrem handlu i pracy, p. Oscar Strauss, (żyd), poprzednio poseł do Turcyi- Teki ministerstwa stanu (premier) i spraw wewnętrznych i rolnictwa zatrzymali pp. Elihu Root, Ethan A. Hitchcock i James Wilson. Zmiana ta w gabinecie, dokonaną została tak sekretnie, że nawet dla stojącyh u steru rządu była niespodzianką prawdziwą. Stan New York dostarczył aż czterech mężów stanu, w obecnym składzie gabinetu. Nominację p. Straussa (żyda) uważają w kołach politycznych, jako sprawkę „politykierską", by w nadchodzących wyborach na gubernatora stanu New York i w przyszłych wyborach na prezydenta, — pozyskać głosy żydowskie.

BYŁY SENATOR z Kansas p. Burton, skazany na 5cio miesięczne więzienie, rozpoczął odsiadywać karę w Ironton Mo.

Żona jego zamieszkała w sąsiedztwie więzienia i własnoręcznie przygotowała małżonkowi i przyniosła do więzienia jadło, tak, aby nie był skazany na „wikt" więzienny. W pierwszym dniu odsiadywania kary, pozwolono eks-senatorowi pół godziny czasu, celem odwiedzenia żony. Punktualnie na minutę, powrócił do więzienia i zaraz udał się do swej celi.

KASJER URZĘDU celnego w Havannie (Kuba) p. Baccaldo, zrezygnował ze swego urzędu, ponieważ odkryto iż niższi urzędnicy, pod którego kontrolą oni stali, dopuszczali się nadużyć ze stratą skarbu. Szkody przez to wyrządzone nie są znaczne.

NOWE LEKARSTWO. Dr. Cox, z New Yorku, wynalazł lekarstwo. któremu nadał nazwę „Poslum" które leczy bezwarunkowo, nawet najzastarzalsze wypadki tak zwanych „wrzodów upartych" (Eczema) które dotąd uważano prawie za nieuleczalne.

PREZYDENT ROOSEVELT chcąc się przekonać naocznie o postępie robót przy kanale panamskim, wybiera się tam z wizytą 8go listopada br. Towarzyszyć mu będzie w tej podróży i małżonka, — tudzież lekarz naczelny marynarki p. Rixey. Partja prezydenta wyruszy z Washingtonu poczem w zatoce Cheseapeake przeniesie się na linjowiec Louisiana. Z powrotem z Panamy około 22go p. m. ma prezydent odwiedzić San Juan, na Porto-Ricco, gdzie zabawi jeden dzień. Powrót do Washingtonu spodziewany jest 27go p. m.

KAMPANIA PRZEDWYBORCZA w naszym stanie wre i kipi. Wszystkie partje obiecują sobie przeprowadzić wybór swych kandydatów na gubernatora. Pomimo iż olbrzymie nadużycia republikanów przy budowie Kapitolu, są przedmiotem wycieczek wszystkich innych partyi, republikanie jak dotąd, mają najwięcej szans wygranej.

ZACHODZI OBAWA uzasadniona, że parowiec Arabista, w drodze z Buenos--Ayres do New Yorku, a wiozący cztery miljony dolarów w złocie, zatonął podczas huraganu, jaki nawiedził wyspy w regionie Indyi Zach. We wtorek bt. szósty już dzień minął, jak miał przybyć do New Yorku. Sytuację pogarsza jeszcze okoliczność, iż żaden z okrętów dotąd go nie napotkał.

SŁYNNA AKTORKA francusko-polska, (gdyż z urodzenia jest polką.) Anna Held, ograbioną została na pociągu kolei Pennsylvania, w drodze do Cleveland ze wszystkich biżuteryi i brylantów, wartości $150.000

ORĘDZIEM PREZYDENTA z 23go bm. naznaczony został czwartek, 29-go listopada jako Dzień Dziękczynienia. (Thanksgiving Day).

MŁODOLETNIE KONIOKRADY. W Greensburg, Pa., dwaj 12 letni chłopcy skazani zostali za kradzież pary koni i powozika na 2 lata więzienia każdy.

KOLEJ PENNSYLVANIA postanowiła przenumerować wszystkie swe wozy pasażerskie i towarowe, a których liczy 250.000. „Job" ten zajmie jeden rok czasu.

ŻYDZI W ST. ZJ: stworzyli celem obrony judaizmu jedną centralną organizację, złożoną z 15 członków, która znowu podzieliła St. Zj. na 35 dystryktów, z jednym lub więcej reprezentantami, odpowiednio do liczby żydów zamieszkałych w danym dystrykcie, którzy to reprezentanci projekta swe, uwagi i t. p. podawać mają centralnemu związkowi w New Yorku. Na czele związku stoi sędzia wyższego sądu p. Sulzberger. Głównem zadaniem organizacji tej będzie walka z antisemityzmem i skierowanie emigracji żydowskiej w stany mniej zaludnione.

ROZWÓD SENATORA PLATT, „leadera" partji republikańskiej w stanie New York, ze swą małżonką, kobietą 27 letnią, podczas gdy senator liczy 73 wiosen życia, pomimo iż starano się trzymać w sekrecie, — stał się własnością publiczną, i donoszą, że powodem rozwodu ma być miłostka młodej pani dla.... młodego stangreta.

ARMJA ST- ZJ. straciła bez wojny 112 koni- Parowiec Kanawha, przewożący 600 koni i mułów dla wojsk amerykańskich na Kubie dostał się w regjon zeszłotygodniowego cyklonu i ucierpiał znaczne szkody. W Savannah fala zmyła z pokładu 26 koni, w drodze zaś do Havanny padło 96 koni i mułów-

UKŁADY POKOJOWE pomiędzy rewolucyonistami a rządem San Domingo, zerwane zeszłegotygodnia zostały na nowo podjete i są widoki iż pokój zostanie zawarty, pod naciskiem rządu St. Zj-

KUZYN CESARZA JAPOŃSKIEGO, książe Macisama, który obecnie służył przez 5 miesięcy w armiji francuskiej celem poznania organizacji tejże armiji, ma wkrótce przybyć do St. Zj. celem studjowania tu tejszej wojskowości.

Samobójstwo dzieci.

Na kongresie w sprawie dzieci, odbytym ostatnimi dniami w Berlinie Dr. Rubinowicz odczytał w w jednej sekcyi ciekawą pracę swoją o samobójstwach między dziećmi. Zwrócił uwagę na fakt, że w ciągu ubiegłych 10 lat we Francyi było nie mniej jak 695 przykładów samobójstw dzieci. Między r. 1865 a 1875 było ich tylko 321, tak że liczba ta więcej niż podwoiła się w ciągu lat dwudziestu. Samobójstwa dzieci są coraz częstsze nietylko we Francyi. lecz i w Niemczech i w innych europejskich krajach. Wynika stąd, że dzieci czują się nieszczęśliwemi. Dorośli nie zwracają dostatecznie uwagi na maleńkie „biedy" dziecinnego wieku, a te pozornie błahe rzeczy wytwarzają niekorzystne warunki psychologiczne i nieraz wiodą do tragicznych rezultatów. Dr. Rubinowicz dowodzi tego cytatami z listów, pisanych przez dzieci przed samobójstwem. Chłopiec 13 letni napisał: „Zabiję się, bom ni edostał w szkole nagrody". Inny 12 letni: „Utopię się bo mnie ojciec niesłusznie ukarał". Dziewczynka napisała: „Dla tego się otruję, bo mi wypadły trzy przednie zęby". Oczywiście każde dziecko, dopuszczające się samobójstwa jest umysłowo chore i cierpi na jakieś odziedziczone zboczenie.

Myśli i zdania.

Głosy wyborcze należy ważyć, a nie liczyć, powiedział największy poeta niemiecki, Schiller.

* * *

W parlamencie austryackim jeden z posłów w toku rozprawy udowadniał, że granica Europy i Azyi jest na mapach oznaczona bardzo niedokładnie, bo przedewszystkiem nie może on pojąć *w jaki sposób wcielono Węgry do Europy?*

* * *

Nauka jest bezinteresownym adwokatem wszechstworzenia.

Ofiary złożone na Polski Dom Sierot w Emsworth, Pa., na Pittsburg i okolicę.

N. N.	$1.00
Józef Sztemborski	1.00
p Helena Hulak z Tow. Opieki św. Józefa, skolektowała	28.00
p. Barbara Bober z Tow. Opieki św. Józefa, skolektowała	6.00
N. N	5.00
Maciej Makiera	1.00
Fr. Sroka z Latrobe Pa.,	1.50
Na chrzcinach u państwa Tomaszów Szczepańskich	3.75
Wojciech Nowociński	1.00
Kolekta w Kościele św. Stanisława Kostki	7.75
N. N	5.00
Mała Zosia	1.00
Dobry Franuś	1.00
Zły kiedyś. a dziś przez modlitwę sierotek nawrócony	1.50
Przyjaciel sierót	2.00
N. N	5.00
Z okazyi ślubu p. Fr. Drożyńskiego z panną Anną Elżbietą Dogonką, zebrano na godach weselnych u państwa Wład. Dogonków	85.00
N. N	1.00
N. N	2.00
Przyjaciółka sierót	1.00
Kolekta w kościele św. Stanisława Kostki	6.50
Przyjaciel sierót	5.0
Jan Dobieś	1.00
Przyjaciel sierót	5.00
Jan Hałat z Brooklyna	0.25
N. N	1.00
Razem	$179.25

Podziękowanie.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, jaknajserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Panu M. Fifrowi, sierotki dziękują z głębi serca za pamięć o nich i proszą o nią nadal.

Wny Ojciec Retka, składa szczere podziękowanie Wnym Ks. Ks.: Wojsznerowi z McKeesRocks i Stecowi z Glenn Pa., jak i zacnym ich parafianom za ofiary, które zebrał na korzyść Koncertu, mającego się odbyć dnia 7go Listopada b. r.

Przy tej sposobności zapraszam uprzejmie wszystkich na ten Koncert Kto czuje w sobie polskie litościwe serce, niech się stawi, aby dochód był jak największy, bo zima nadchodzi, więc trzeba sierotkom chleba, ciepła i ubrania.

Wiem, że prośba moja znajdzie odgłos we wszystkich dobrych i szlachetnych sercach polskich. Wy, którzyście sami ubodzy, ale którym nie brakuje chleba, zlitujcie się nad małemi waszemi siostrzyczkami i braćmi w Ochronce, i dajcie choćby niewielką jałmużnę dla biednych tych istot. Odpłacą się wam one za to gorącą modlitwą. — Ofiary, chociażby najmniejsze, które dacie sierotom, zamienią się w ręku waszych Aniołów Stróżów w kosztowne perły i zajaśnieją na wieki w waszej niebieskiej Koronie.

Serca polskie są prawdziwie chrześcijańskie, a serca takie są zawsze dobremi i wspaniałamyślnemi.

Życzliwy w X-ie
Ks. C. Tomaszewski C, S. Sp.
Żebrak dla sierót.

Kalendarz Pittsburski na rok 1907.

Pan Szczęsny Zahajkiewicz, znany ogólnie poeta z Chicago, zamierza wydać — oprócz innych — także „Kalendarz Pittsburski" na r. 1907, w którym zamieści opis miasta Pittsburga, jako też historyę parafii i poda podobizny Wnych księży i wybitniejszych obywateli Pittsburga.. Pan Z. już 3 lata wydawał takie same ilustrowane „Kalendarze Chicagowskie". Życzymy powodzenia.

Płaćcie za prenumeratę!!!

Socyaliści w Królestwie rozbici.

Od dłuższego już czasu, od miesiąca prawie, t. j. od czasu zabójstwa Mikołajewa, w Warszawie, zamachy polityczne ustały zupełnie na całej linji. Rząd, zabrał się całą siłą do wytępienia ruchu rewolucyjnego; odkryto mnóstwo składów broni, materyałów wybuchowych i. t. p. Niemal w każdym wypadku rewizyi, policya działała „na pewno“, co wzbudziło najrozmaitsze podejrzenia i domysły. Dobrze poinformowani utrzymują, że zdrada pochodzi z szeregów socyalistów. Przy rekrutowaniu bojowców Pols. Partyi Socj., postępowano lekkomyślnie; obok ludzi z prawdziwem poświęceniem dla idei socyalistycznych, nazbierało się mnóstwo charakterów najgorszego gatunku.

Wiedział o tem rząd dobrze i sytuacyę wykorzystał. Na „łatwy zarobek“, amatorów zawsze znaleźć można. Sypnął więc rząd hojnie rublami i skutek był zadziwiający. Donosicieli znalazło się więcej, jak było potrzeba, zwłaszcza że oprócz sutej nagrody pieniężnej, donoszący zagwarantowaną miał bezkarność, za dawniej popełniane zbrodnie. Dzisiaj sytuacya jest taka, że P. P. S. uważają za rozgromioną. Jest to pewnik niezaprzeczony, bo liczne masowe aresztowania w jej szeregach, wskazuje, że rząd ma ich w swym ręku. Że rząd postanowił zgnieść ich bezwzględnie, nie żałuje na to pieniędzy i używa w tym celu wszystkich możliwych środków, wskazuje n. p. fakt, jaki miał miejsce w Warszawie.

Kilku rewolucyonistów ułożyło się z żołnierzami rozpowszechnić pisma swe w koszarach. I rzeczywiście w oznaczonym czasie przybyli do koszar, lecz tu, przygotowano im inne przyjęcie, jak się spodziewali. Żołnierze wprawdzie odebrali literaturę. lecz następnie agitatorów oddali w ręce policyi. Wskazuje to, iż w wojsku zgniec ono ducha rewolucyi Sytuacyę w tej nie partyi pogarsza jeszcze krążąca wieść, że Centralny Komitet P. P. S. wyjechał za granicę zabrawszy z sobą pieniądze. Bardzo prawdopodobne jest, że przewódcy widząc zbliżające się rozbicie. a pamiętni hasła: „Zabieraj co możesz i uciekaj“, schwycili resztę kapitałów, pozostawiajac swe ślepe narzędzia, masy oszołomione, ich własnemu losowi i na łaskę lub niełaskę rządu.

Tak więc wkrótce zanucić będzie można nad grobem Socyalistów — „Wieczne odpoczywanie“!

Nieco o kierownikach ruchu nożowego w Warszawie.

Rewolucyoniści i nożownicy w Królestwie, którzy tak chętnie pozują na męczenników?? sprawy uciskanej klasy roboczej, w rzeczywistości kierowani są przez szantażystów najgorszego pokroju. — Wśród tych kierowników rewolucyi przodują dwa osobniki: Bolesław Rakowski i de Verbno - Łaszczyński, o których przeszłości pisze poznański korespondent lwowskiego „Słowa Polskiego“.

Bolesław Rakowski „laborował“ swego czasu jako szpieg pruski w Poznaniu. Jest on synem współpracownika „Pracy“ w Poznaniu i już w młodym wieku puścił się na manowce i zaszedł tak daleko, że ojciec zmuszony był zerwać z nim wszelkie stosunki. — Przez pewien czas fungował jako reporter sądowy polakożerczej „Posener Morgen Zeitung“; potem jako szpicel policyi kryminalnej poznańskiej, śledzący prostytutki (Sittenpolizei), a później występował w kawiarniach i podlejszych restauracyach, jako karciarz zawodowy.

Drugie indywidyum, de Verbno-Łaszczyński, syn artysty malarza z Poznania, również karciarz zawodowy, ożeniwszy się z Niemką, kelnerką, przez pewien czas miał handel cygar i tytoniu. Na godle jego kupieckiem, wypisanem ze względu na słówko „de“ w języku francuskim, nie było wówczas — przed 8 laty — jeszcze przydomka „Verbno“ zapewne dlatego, że nawskróś zdemokratyzowany Poznań zaśmiałby mu się w żywe oczy, ale i tak mimo tej bądź co bądź niearystokratycznej powściągliwości, zażywał reputacyi szulera, obracającego się li tylko wśród najgorszej warstwy społecznej, kelnerów i deminondówek.

Zresztą obaj debiutanci na polu politycznem w Warszawie, w Poznaniu nie brali udziału w życiu politycznem ani towarzyskiem, dziwi mnie więc niezmiernie szczegół, że bądź co bądź tuzinkowe indywidua poznańskie mogły się znaleźć w Warszawie na czele choćby i szajki szpiegów, zajmujących się kwestyami społecznemi.

Nie od rzeczy zatem będzie, że wyrażę przypuszczenie, że tu może w grę wchodzi robota agentów pruskich, a owe indywidua, to agenci prowokatorzy, działający w porozumieniu nietylko z rządem rosyjskim, ale i pruskim. Przypuszczalnie nawet więcej z tym ostatnim“.

Eminowicz Władysław.

RYCINA NA STRONICY PIERWSZEJ.

w wieku lat 26, rodem ze Lwowa, syn Michała i Julii z Sobolewskich. Od dzieciństwa wzrastał w patryotycznem uczuciu, już w roku 1848 pokazał swój zapał i gotowość w niesieniu usług krajowi, -- gdy podczas bombardowania Lwowa, mając lat 11, całą noc pomagał w stawianiu barykad.

W r. 1854 przed Krymską wojną, gdy zabłysła nadzieja walki z Rosyą, wstąpił do wojska austryackiego, z gorącem pragnieniem wyćwiczenia się w rzemiośle wojennem, aby później w danej chwili, być gotowym i zdolnym do służenia sprawie swej ukochanej Ojczyzny. W roku 1858 został oficerem. Na pierwszą wieść o powstaniu 1863 roku porzucił służbę austryacką, i udał się do obozu Langiewicza do Goszczy. Przydzielony tamże do oddziału Czachowskiego, dzilił z nim dalsze losy tak wspólnie, jak i osobiście walcząc mężnie i wytrwale, a nadewszystko organizując umiejętnie oddziały ochotników, pokładających w nim całe zaufanie, i kochających go serdecznie. W tej pracy nie mała leży za sługa Eminowicza, w której mu niewielu wyrównało. Po bitwie pod Grochowiskami, w pochodzie w Sandomierskie, mianowany przez Czachowskiego kapitanem, pełnił przy nim później w zastępstwie Bończy obowiązki szefa sztabu, i jego znajomość sztuki wojennej, obrotności i zdolnościom zawdzięcza oddział Czachowskiego tak długie powodzenie, co też sam Czachowski uznawał, nazywając Eminowinza „swoją prawą ręką“.

Po porażce pod Rytajami, w pierwszej połowie, t. j. 11. czerwca, Eminowicz zmuszony był z Czachowskim udać się do Galicyi, gdzie, porozumiawszy się z Jordanem, co do dalszych operacyj wojennych, sam niebawem powrócił w Sandomierskie. Zebrał rozpierzchłe rozbitki, i stanął, jako major, na ich czele. Lecz, nie mając ani broni, ani pieniędzy, party przez dragonów, przeszedł pod Puławami Wisłę — i wkroczył w Lubelskie, gdzie połączył się z oddziałem Ćwika (Cieszkowskiego), posiadającym broń zapasową, którą uzbroił swoich ludzi, zaopatrzywszy kasę pieniądzmi, zebranymi ze sprzedaży soli z magazynów rządowych.

Tak wzmocniony połączył się z Ruckim, i wspólnie uderzyli 5 sierpnia na Moskali pod Deputyczami i Chełmem, zadawszy nie małą klęskę i zmusiwszy ich do ucieczki. Krwawa ta bitwa trwała od rana do godziny 4tej po południu. Wielu w niej poległo Moskali, i pomiędzy nimi naczelnik wojenny okręgu chełmskiego, major Buechner. Po bliższe o niej szczegóły odsyłamy czytelnika do „Czasu“ Nr. 185 w którym szczegółowy raport Eminowicza o tem zwycięstwie został podany, donoszący o 14 zabitych ze strony powstańców, 39 rannych i 4 koniach ubitych. Ze strony zaś Moskali poległo przeszło 60-ciu, których schowali do karczmy, i podpalili ją, przez co zginęło ich blisko 90.

Po tej bitwie, Eminowicz, wezwany kuryerem, wrócił pospiesznymi marszami w Sandomierskie, — gdzie dla zrobienia dywersyi Moskalom, wobec wkraczającego z Galicyi Jordana, stoczył w dniu 21. sierpnia potyczki pod Blizinem i Przegorzałą. Według podań jednego z oficerów, — Eminowicz w tymże samym dniu, czy też następnym, miał stoczyć bitwę w połączeniu z Ćwiekiem i Rudowskim we wsi Kowale, o dwie mile odległej od Radomia, i odniósł zupełne zwycięstwo, goniąc nieprzyjaciela aż do samego Radomia, dokąd kilkanaście wozów z rannymi Moskale powieźli. Zabitych zaś spalili we wsi Kowale.

Wogóle straty nieprzyjaciela podaje tenże oficer do 100 ludzi, a ze strony polskiej miało być 28 zabitych i 19 rannych. Nieprzyjaciel, mszcząc się za tę przegraną, dopuszczał się niesłychanych barbarzyństw na mieszkańcach wsi Kowale, króre wraz z swymi poległymi spalił do szczętu. Dnia 23. sierp. zaszła krwawa utarczka połączonych oddziałów Eminowicza, Ćwieka, Rudowskiego i Gromejki, pod Wirem w Radomskiem; oddziały do 2000 ludzi. Nieprzyjaciel liczył liczył 1000 piechoty, 2 szwadrony dragonów, sotnię kozaków i 4 działa. Bój trwał od godziny 4 rano do 10 przed południem. — Eminowicz wyparł nieprzyjaciela ze wsi Wiru na czyste pole, pomiędzy las, zajęty przez Ćwieka, i bagno. Walka była zawzięta, i Eminowicz o mało w niej nie dostał się do niewoli; niewykonanie rozkazów dowódcy spowodowało nieład w szeregach powstańców; rozbiegający się, ścigani byli zewsząd przez Moskwę i do granicy galicyjskiej przyparci. W „Czasie“ nr. 210 znajdujemy raport urzędowy Eminowicza, który powyższe szczegóły o potyczkach z 21. i 23. sierpnia potwierdza, donosząc o stracie pod Wirem 25 w zabitych i 60 rannych. Nieprzyjaciel miał ponieść znacznie większe straty, a mianowicie poległ tam 1 major i 1 kapitan.

Po nieszczęśliwej tej potyczce. Eminowicz udał się po dalsze instrukcye do Warszawy. W uznaniu swoich zasług; został mianowany podpułkownikiem i tymczasowym naczelnikiem wojennym województwa Sandomierskiego, aż do przybycia pułkownika Zwierzdowskiego (Topora). Gdy na tem stanowisku zebrał oddział, złożony z 1200 ludzi, dobrze odzianych i uzbrojonych i zaopatrzonych dwa działa, partya nieprzychylnych, sądząc go zwolennikiem upałego Jordana, postanowiła pozbawić go powierzonej mu władzy.

Generał Bosak, mianowany w tym czasie naczelnikiem wojennym na trzy województwa, — czy to fałszywie objaśniony, czy też źle uprzedzony co do Eminowicza, wskutek nieporozumień z nim wynikłych, odjął mu bez sądu stopień podpułkownika i komendę oddziałów, wysławszy go na organizatora powiatu Sandowierskiego.

Z różnych źródeł dochodzące nas co do tego faktu objaśnienia, częścią mylne, a częścią wątpliwe nie pozwalają nam stanowczo orzekać o jego doniosłości, zwłaszcza, że sąd o nim w zakres naszego dzieła nie wchodzi; poprzestajemy wiąc na prostem jego przytoczeniu i przychodzimy do dalszego przebiegu czynności Eminowicza.

Dzielny wódz ten, ulegając rozkazowi wyższej władzy, przywykły do wojskowej karności i rozumiejący jej znaczenie, poszedł na wskazane sobie stanowisko, jednak czując dotkliwie wyrządzoną sobie krzywdę, odniósł się do Rządu narodowego, żądając sądu. Gdy jednak odpowiedź Rządu narodowego nie nadchodziła i do tego zakres czynności organizatora powiatowego nie odpowiadał zdolnościom Eminowicza, a nareszcie i zdrowie dziewięciomiesięczną wojną nadwątlone, poratowania wymagało, wyjechał w grudniu za urlopem do Wiednia. Widząc jednak słabnące coraz bardziej powstanie i nie mogąc się doczekać odpowiedzi w sprawie, dotyczącej jego osoby, odłożył jej rozstrzygnięcie na później i pospieszył na plac boju.

Wszystkie pretensyę i żale, wszystkie urazy osobiste nic nie znaczyły u niego wobec sprawy Ojczyzny. Zapomniał o wszystkiem, gdy widział, że w coraz słabszej ze strony powstańców walce, siły jego i zdolności przydać się mogą. Jako ochotnik szeregowiec oddał się pod dowództwo Topora i w napadzie na Opatów 21. lutego 1864 r., otrzymał niebezpieczną ranę.

Jenerał Bosak przywrócił go wprawdzie potem, czy to wskutek rozporządzenia Rządu narodowego, czy też z własnych pobudek lub uznania zasług i waleczności jego, do godności podpułkownika; ale to już było zapóźno, gdyż waleczny ten żołnierz już dnia 23. marca z rany śmiertelnej nie wyleczony, — umarł we wsi Górze.

Humor i Satyra.

Osieł.

Tak się raz osieł dąsał,
Tak się też z innych natrząsał,
Taki był pyszny, zuchwały,
Że go zwierzęta nie poznały;
Pojąć nie można było
Co mu się zrobiło.
Nakoniec wszystkim dowodził,
Że się szlachcicem urodził;
Dwie godziny o tem gadał,
Powiadał:
Co to miał za przodków, a zwłaszcza jak sławnych,
Jak niezmiernie dawnych.
Wyliczał lata za laty
Jak się ciągnęły jego antenaty,
Jak się wznosiły do góry,
Coraz w większą słowę rosły,
Jakie to były głowy i figury,
Co to były za osły!

A lis mu na to: jakżeż nierozsądny,
Zawsze twoich chwalisz przodków
I z ciebie osieł porządny!

Franciszek Morawski.

W Menażeryi.

— Kto wejdzie za mną do klatki tygrysów, otrzyma 100 dolarów nagrody.

— Owszem, jestem gotów.

— Jakto, byłbyś pan o tyle odważnym?

— Oj, joj, czemu nie. Ale kładę jeden warunek...... Wyprowadź pan z klatki naprzód tygrysy.

O aniele.....

To istny anioł z nieba — rzekła stara pani,
Wskazując na panienkę ze zadartym noskiem,
Siedzącą około zwierciadła.
— Prawda odrzekł młodzieniec—
To mię tylko rani,
Że gdy z niebios leciała za zrządzeniem boskiem
Widocznie na nos upadła.

— Pewna młoda osoba napisała wiersze z powodu rocznicy swoich urodzin i posłała je do dziennika, dając im tytuł: „Maj 30.“ Jakież było jej przerażenie, kiedy nazajutrz przeczytała je w dzienniku pod tytułem: „Mój 30ty.“

Niewątpliwy objaw waryacyi.

Żydówka wpada do lekarza i woła:

— Panie doktór — niech pan doktór ratuje, bo mój Icek zwaryował!

— A po czem to pani poznajesz?

— Ny — bo on jadł szynke.

— I nic więcej?

— I tę służącą Kaśkę, co jest chrześcianką pocałował.

— To jeszcze nie dowód, że zwaryował?

— Wie hajst? nie dowód? A kiedy byłby dowód, że zwaryował?

— Gdyby Kaśkę zjadł, a szynkę całował.

Całus.

Całus dziwna to zabawka!
Cały świat się w nim rozpływa...
Pszczółka z kwiatkiem... . z wiatrem trawka

Do całusa rwie się chciwa .....
I ja też, gdy myśl tę pieszczę
Jestem wprawdzie nie od tego,
Ale przecież nie wiem jeszcze
Co właściwie w tem dobrego?

Prawda —całus gdy się złączy,
To świat cały zda się śpiewa—
Jakieś ciepło z ust się sączy—
Jakiś żar się w piersi wlewa—
I na całym bożym świecie
Koronuje uścisk wiotki
Zwykle całus.... choć on przecie
Ani kwaśny.... ani słodki!

Och a jednak! w tym pustaku
Choć on niby to bez treści
Choć ulotny choć bez smaku
Coś dziwnego w nim się mieści!....

I bez niego.... tak opacznie
I tak smutno.... jak bez słońca....
Toż gdy raz już człowiek zacznie,
To całowałby..... bez końca!

S.

Zawsze gotowi.

Stare przysłowie, że tylko ci cieszą się powodzeniem pełnem, którzy w swych przedsiębiorstwach są zawsze gotowi stanąć naprzeciw nieszczęścia. — Często są w położeniu przeszkodzenia temuż lub co najmniej odwrócenia i uczynienia tegoż nieszczęścia jak najmniejszem; kto jednak zaniedba — i nie zważa na pierwsze oznaki zbliżającego się nieszczęścia, ginie bezpowrotnie w tej walce. To samo da się powiedzieć o każdej gałęzi życia. Możesz prowadzić wesołe życie, bez troski, bez myśli o przyszłości, bez myśli o możebnem niepowodzeniu, przeciwności, która zaatakuje cię zupełnie niespodzianie; możesz zaniebać pierwsze symptoma choroby i ona od razu zwali cię. Rozumna familia zawsze myśli naprzód i ma pod ręką Trinera Amerykański Eliksir Gorżkiego Wina w domu, wiedząc dobrze, że wiele chorób usunie użycie tegoż. Co oznacza brak apetytu, albo obłożony język, wybladłe policzki, lekka niedyspozycya, zatwardzenie? Ten stan często przychodzi i odchodzi, ale czy jesteś pewnym, że tak zawsze będzie? Przypadłości te mogą być tylko zwiastunami poważnej słabości, a Trinera Amerykański Eliksir Gorżkiego Wina zawsze je zwycięży. — Używaj we wszystkich słabościach żołądka i kiszek, zdenerwowaniu i zanieczyszczonej krwi. Do dostania w aptekach lub u fabrykanta Jos. Triner, 799 So, Ashland ave., Chicago, Ill.

Oszczędna.

— Ależ, żonusiu, dopiero przed tygodniem przyniosła ci krawcowa tę jedwabną sukienkę i już jest do niczego?

Cicho, cicho, mężusiu. — Nie myśl. że jestem rozrzutna. Zrobię ci z niej kilka krawatów,

A. GRONICH, Adwokat. L. KORYBSKI, Notaryusz.

LEON KORYBSKI,

KANCELARYA ADWOKACKA i NOTARYALNA,

33 BROADWAY, NEW YORK, N. Y.

Przeprowadza wszelkie sprawy cywilne i karne, tak w Ameryce jak i w Europie. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne, jak kontrakta, pełnomocnictwa, testamenty, cessye, ect. i zajmuje się legalizacyą przez właściwych konsulów.

Rodakom z pod rządu austryackiego ułatwiam uzyskanie uwolnienia od ćwiczeń wojskowych, jakoteż pozwolenia do stawania do assenterunku w Ameryce.

Na zapytania listowne odpowiada się natychmiast. Porada darmo. Gwarantuje się przeprowadzenie podjętej sprawy, lub też swraca się koszta.



Twoja twarz i skóra,



może być uwolniona z wyrzutów, pryszczy, czyraków, liszai piegów, wysypki, ran oraz wszelkich innych chorób skórnych. przez używanie Curola Cream. Użycie tego środka leczniczego powoduje natychmiastowe polepszenie. Lekarstwo to wchodzi w pory ciała ludzkiego i poczyna zaraz działać skutecznie. Nie trzeba długo czekać na rezultaty.

$100.oo nagrody za każdy wypadek nieuleczalności. Cena 50 c. za wielk słoik. Poszlej pieniądze dzisiaj do:

L. L. Andrich,

347 Landon St., Buffalo, N. Y.

34—37 p

Baczność! Czytajcie uważnie co mówi poważny i doświadczony Polski Lekarz ze starego kraju.



„Podróżowałem po całej Ameryce jeszcze nie zdarzyło mi się spotkać tutejszego lekarza, któryby leczył choroby sekretne systemem europejskim; przeto bardzo wielu błąka się od jednego lekarza do drugiego daremnie szukając radykalnej pomocy w swej chorobie. Czasami ludzi takich ogarnia rozpacz z braku odpowiedniego lekarza, któryby był w stanie uleczyć ich ze strasznej choroby. Każda próba z coraz to innym lekarzem kosztuje wiele. Pieniądze tracą, a zdrowia nie zyskują. Lekarze tacy używają bombastycznych ogłoszeń po różnych pismach i wielu daje się im wyzyskiwać. Każdy z nich chce na nieszczęśliwych polakach robić pieniądze. Dlatego nawet uczą się po polsku, aby polskie dolary wydostać mogli od polaków. Aby temu złemu zapobiedz, postanowiliśmy założyć polską instytucyę, zwaną

EUROPEJSKIE SANITARIUM

w którem dajemy każdemu po gruntownem zbadaniu stanu choroby klienta poradę zdrową i uczciwą bezinteresownie, a jeśli pacyent życzy sobie być przez nas leczony, a choroba jest jeszcze do wyleczenia, uczynimy to, za cenę stosunkowo bardzo przystępną.

Pamiętajcie, że u nas porada jest darmo. Do zbadania stanu zdrowia pacyenta poświęcamy wiele czasu. A opinia nasza o stanie choroby jest decydującą.

Przyjdźcie i przekonajcie się o rzeczywistości. Adres nasz jest:

EUROPEJSKIE SANITARIUM,

3505 Butler Street, Pittsburg, Pa.

Drugie piętro, trzeci dom od rogu 35 ulicy.

Max Klein & Sons,

1318-20 Penn Avenue

Specyalne na ten TYDZIEŃ tylko!

Czysta Pennsylvańska Żytniówka tylko po

70c

Pełne kwarty dobra wódka

CZTERY KWARTY $2.60

Nie ma innej, którąby można porównać z tą, którą my sprzedajemy po powyższej cenie;

SLIWOWICA, TORKOLY, DROPOWICA, KWARTA 75c

Max Klein & Sons,
1318-20 Penn Avenue.

G. S. Tarkowski,

HURTOWNY SKŁAD

Win, Wódek, Likierów, Piwa

krajowych i importowanych.

2824 Penn ave., Pittsburg.

Czyś bogaty, czyś chudzina,
Jeśli potrzebujesz wina
Piwa albo gorzałczyny
Na wesele lub na chrzciny,
Nie chodź po to do obcego
Lecz kupuj to u swojego,
Kazimierza Tarkowskiego!
On da towar pierwszej klasy
W cenie niskiej na te czasy
Towar ma importowany
Lub w tym kraju wyrabiany
Miary dobrej nie żałuje
Każdego grzecznie przyjmuje
Kto więc trunków potrzebuje
Niech u niego je kupuje
Popierajcie więc swojego
Kazimierza Tarkowskiego.
2824 Penn ave., Pittsburg, Pa.



Najlepszy, najskuteczniejszy i najniezawodniejszy środek na porost włosów i zapobiegające wypadaniu Adres:
Profesor J. M. Brundza, Brooklyn, N. Y.



Polski Zegarmistrz

Mamy na składzie wielką ilość zegarków, biżuteryi i harmonii, oraz wielki wybór ślubnych pierścionków nasza specyalność. Naprawiamy wszelkie zegark. starokrajskie.

M. LIGHT, 1138 Penn Ave.

M. FIFER,

POLSKI POGRZEBOWY w Pittsburgu i Okolicy.



Wynajmuje bryczki i powozy na wesela, chrciny, pogrzeby i tp.
Trumny po najniższych cenach.
Usługa prawdziwie polska.
2317 Penn ave. PITTSBURG.

Pamiętaj o koncercie na rzecz Polskiej Ochronki, który odbędzie się 7 listopada.

Dr. H. J. Hartley,

DENTYSTA,

Cor. 44 & Butler St., Pittsburg.

Wykonuje wszelkie prace po cenach bardzo umiarkowanych.

POLSKI LEKARZ ZE STAREGO KRAJU

Dr. Z. GRUENBERG,

Dyplomowany w Europie i w Ameryce, posiadający 30-letnią praktykę lekarską, obecnie mieszka pod numerem

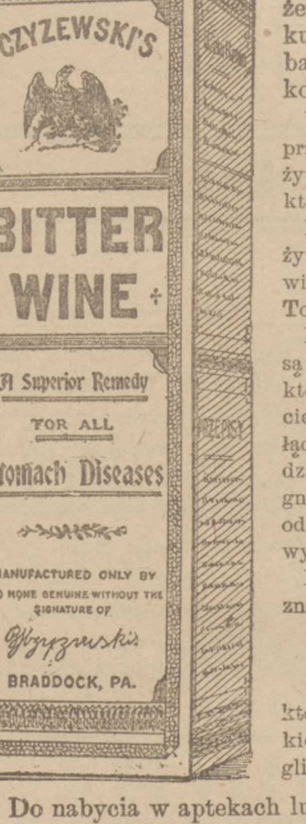
3613 PENN AVENUE, PITTSBURG, PENNA.

Leczy wszystkie cierpienia ostre i chroniczne, oraz choroby dzieci.

Specjalista do chorób wenerycznych (sekretnych) i skórnych

Godziny przyjęcia: od 9 do 11 rano, od 3 do 5 popołudniu i od 7 do 9 wieczorem.

ADRES: **3613 PENN AVE. Bell Phone, 469 W. Fisk.**



Dyspepsia. Cóż to jest? Jest to rozprężenie się sił rozkładowych w żołądku. Nie jest to zaiste ciężka choroba, lecz bardzo łatwo może się w takową rozwinąć jeśli się ją zaniecha.

W bardzo wielu wypadkach choroby przyczyną jest brak odpowiedniego odżywiania, a to znów powoduje dyspepsyę, która jest chorobą żołądka.

Nie rozchodzi się wiele pokarmu spożywamy, lecz wiele tegoż może być strawionym i odpowiednie soki rozdzielone. To co oznacza właściwe odżywianie się.

Najwłaściwsze symptomy tej choroby są nadzwyczajny, a chwilowy apetyt, który czasami w zupełności zanika; uczucie zgagi, oraz ociężałość w okolicy żołądka po spożyciu jadła, często poprzedzany biciem serca, dychawicą lub przygnbieniem całkowitem. W takich razach odczuwa się gorycz w ustach, zawrót głowy, oraz pryszcze pod wargami.

Przeciw dyspepsyi i chorobie żołądka znakomitym środkiem leczniczym jest

CZYŻEWSKIEGO GORZKIE WINO,

które jest jednocześnie pożywieniem i lekiem i uleczy wszelkie żołądkowe dolegliwości.

Do nabycia w aptekach lub wprost ze źródła, to jest od

B. J. CZYZEWSKI,

1102 Washington ave., BRADDOCK, PA.

Specyalne Agentury: Apteka Braci Kamińskich, 3101 Brereton Ave., Pittsburg, Pa.; **Apteka S. H. Minor, 809 Carson St.,** South Side, Pittsburg, Pa. i **South Side Pharmacy, 2125** Sahah Street, South Side, Pittsburg, Pa.

CENA BUTELKI $1.00

Posyłajcie pieniądze i kupujcie szyfkarty u nas!

POLSKI BANK.



CHRZEŚCIAŃSKI BANK.

Szanowni Rodacy! Abyście złożyli dowód, żeście dobrymi Polakami, to trzymajcie się hasła „Swój do swego!“ Posyłajcie pieniądze i kupujcie szyfkarty w polsko-chrześciańskim bankowym i szyfkartowym domu, —

P. Keltonik & Co. Foreign Exchange Bank, Ford City, Pa.

Przez nas do kraju posyłane pieniądze będą wypłacone za 12 dni temu, kto ich ma otrzymać. Jeżeli chcecie pieniądze złożyć, oddajcie je nam, a my je złożymy do bezpiecznego banku, zkąd Wam je wydamy, kiedy zechcecie. Nasza 14 letnia działalność i polsko-chrześciańskie doświadczenie w domach: bankowym i szyfkartowym, sa dobrą gwarancyą dla każdego, który z naszych usług korzystać będzie.

My sciągamy krajowe należności, kollektujemy pejdy i długi, sprzedajemy książki do nabożeństwa i do zabaw; możecie u nas kupić różne przedmioty domowe i do zabaw jako to: harmonie, skrzypce, zegary, brzytwy i t. d. U nas również możecie nabyć ładne żelazne i „niklowe“ krzyże na groby. Piszcie, pod niżej wskazany adres, po cennik książek, po kursy pieniędzy i po koperty.

Foreign Exchange Bank, Goldman Building, **P. KELTONIK & CO., FORD CITY, PA.**

DLA PIERWSZYCH OSADNIKÓW

TYLKO PO OBECNEJ CENIE.

240,000 akrów wybornego gruntu na farmy w górnym Michiganie, w nowo zakładającej się Pol. Kolonii, $5 do $10 akier.

Grunt urodzajny, klimat zdrowy i położenie przy kolejach żelaznych. Podobnie żyznego gruntu nie dostanie obecnie nigdzie za tak niską cenę, jak my te grunta sprzedajemy, i opłaci wam się przekonać o tem, pisząc po opisy tej okolicy. Sprzedajemy te grunta tak tanio, ponieważ są one naszą własnością i chcemy na takowych osiedlić w jaknajkrótszym czasie jaknajwiększą liczbę osadników. Sprzedajemy na spłaty dając kupującemu przystępne warunki do wypłaty.

I. STEPHENSON CO., WELLS, MICH.

Nie zwlekajcie lecz piszcie po illustrowaną książeczkę, opisującą nasze grunta w polskim języku, oraz mapę tychże gruntów i wszelkie informacye, które poślemy darmo. Piszcie do naszego polskiego kolonizatora adresując listy:

EDWARD KOŁDROWICZ, Kolonizator,

123-129 J MAIN ST., GREEN BAY, WIS.

DO POLSKICH ROBOTNIKÓW.

Jeżeli chcesz być własnym panem, chcesz zapewnić sobie swojej familii byt i utrzymanie na starość. Jeżeli chcesz być zamożnym i zadowolonym a twoje dzieci zdrowe i szczęśliwe, to porzuć zakopcone fabryki, zdradliwe kopalnie i przepełnione miasta a osiedlij się **w Polskiej kolonii w okolicy Thorp, Poznania i Lublina** w środkowym Wisconsin, gezie tysiąc polskich farmerów zamieszkuje, którzy od nas grunta kupili, w kilku latach się dorobili a dzisiaj są zamożni, szczęśliwi i nie myślą ztamtąd uciekać, jak to zmusseni uczynić są ci, którzy zakupili grunta w Washington, Oregon, Missouri lub na południu a zwabieni zostali tam fałszywemi obietnicami i ogłoszeniami.

Komisya Kolonizacyjna, Z. N. P. osobiście zbadała Kolonie i grunta nasze a przekonawszy się że są dobre i odpowiednie na kolonizowanie, poleca je wszystkim polakom. Zachwalać gruntów naszych nie mamy zamiaru, bo dostatecznym dowodem jest to, że setki polskich farmerów znalazło u nas dobrobyt i w przyszłości sami to poświadczyć mogą. Grunta sprzedajemy na łatwe wypłaty, których żadna inna kompania dać nie może. Spieszcie się z zakupnem, zanim najlepsze ziemie wybrane zostaną. Piszcie po opisy, mapy i informacye zaraz do właściciela.

M. DURSKI, Dep. 8.

285 Armitage ave., cor. Robey St. CHICAGO, ILL.

R. W. Ramsden,

Plumber.

Wyrabia pompy i tem podobne narzędzie, zakłada rury wodociągowe i gazowe po nizkich cenach. . . .

1913 PENN AVENUE.

R. MATUSZEWSKI,

— PIERWSZORZĘDNY —

Skład Rzeźniczy

1909 Penn Av.

Mięso świeże i wędzone. — Towar jak najlepszy, niskie ceny.

ZIEMIE POLSKIE POD MOSKALEM.

Historyczny zamek w Nieświeżu siedziba Radziwiłłów, zgorzał niemal doszczętnie 5go b. m. Akcya ratunkowa była niemożliwa. Uratowano cenny księgozbiór.

Duch opiekuńczy prawosławia czuwa, aby wielkie dzieło prawosławia w granicach Królestwa, nie doznało uszczerbku, wobec nowych ustaw wyznaniowych. W dniu 21 listopada b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd duchowieństwa prawosławnego, w celu obmyślenia środków ku obronie prawosławia w Królestwie i walki z jego wrogami? W tej sprawie biskup warszawski, Nikanor, zwracał się już do wszystkich partyj, z żądaniem przesłania mu wniosków i projektów w celu przedstawienia ich na przyszłym zjeździe. Zwołanie zjazdu spowodowane zostało zupełnem niemal zniknięciem prawosławia w obrębie Chełmszczyzny.

Warszawa. Sąd wojenny w cytadeli warszawskiej nie odpoczywa. Tym razem jednak miecz sprawiedliwości zwraca się przeciw bandytom, co napawa społeczeństwo nadzieją, — że ten wrzód na naszym organizmie nareszcie zostanie usunięty.

Dnia 4go b. m. zapadł wyrok przeciw pogromcom monopolów w Kurozwękach i Szydłowcu gubernii radomskiej. — Czterech sprawców tego napadu, których dogonili w polu mieszczanie szydłowieccy, — i oddali w ręce władzy, a mianowicie: Władysława Tkaczyka, Marcina Żukowskiego, Bolesława Lirwińskiego i Romana Brauera, skazano na karę śmierci.

Równocześnie warszawski sąd okr. rozpatrywał głośną sprawę napadu na Tow. wzaj. kredytu, dokonanego w dniu 24. kwietnia br., w połud., przy ul. Królewskiej, gdzie zrabowano 4777 rubli.

Z pomiędzy sprawców schwytano tylko dwóch: 25 let. J. Słowińskiego i 18 letn. J. Płoskiego. Sąd skazał Słowińskiego na 14 lat robót ciężkich, a Płoskiego na 9 lat.

Na gmach poczty warszawskiej przy pl. Wareckim, usiłowała 4go bm. gromada bandytów wykonać napad, celem ograbienia kasy, w której znajdowało się 2 milj. rubli pieniędzy skarbowych i prywatnych. Sprawcy poczęli o godz. 1 w nocy przedostawać się przez mur, okalający stajnie pocztowe do gmachu. Żołnierz posterunkowy, spostrzegłszy wiszącego na murze bandytę, dał 3 strzały, któremi napastników spłoszono i zamierzony napad udaremniono.

Policya ujęła sprawcę morderstwa na osobie Dwojry Habermanowej w Targówku, niejakiego Szym. Beredę. Oddano go pod sąd polowy.

Więźniowie na Pawiaku rozpoczęli 4go b.m. „głodówkę". — Do politycznych przyłączyli się również kryminaliści. Mimo, że żądania są najzupełniej słuszne i ludzkie, władza odmawia ich spełnienia. Stan głodzących się jest bardzo rozpaczliwy.

Jak się ten strajk głodowy zakończył, dotąd nie wiemy.

W jednem z gabinetów restauracyjnych znanej jadłodajni „Felicite" na rogu ul. Żurawiej i Marszałkowskiej krwawa tragedya rozegrała się.

Fryzyer, Władysław Moulis, pięcioma strzałami z rewolweru położył trupem swego szwagra i kolegę po fachu, Aleksandra Koca, który utrzymywał stosunki miłosne z jego żoną, a następnie zdradliwą namową skłonił Moulisa do ożenienia się z nią. Zabójca oddał się sam w ręce władzy.

Gdy 5. bm. rano pomocnik gospodarza klasowego gimn. praskiego 48 letni, Mikołaj Flegontom, jechał dorożką wraz żoną, wioząc 2294 ruble na pensye dla personalu gimn. jakiś wyrostek 15 letni w ubraniu ucznia szkoły prywatnej, strzelił do niego trzykrotnie i przebił mu policzek i dłoń. Flegontow już ranny wystrzelił dwukrotnie do wyrostka. Napastnik uciekł.

W Łodzi postawiono silne warty przy wszystkich szkołach rządowych a to z obawy przed napadami, — których kilka zdarzyło się niedawno.

W lesie miejskim pod Łodzią, — służba miejska znalazła zwłoki 2ch ludzi, którzy jak stwierdzono, zginęli z wyroku partyi socyalistyczn. w imieniu których mieli zbierać składki pieniężne i wydawać fałszywe pokwitowania. Nazwiska zabitych: Podczaski i Szaruga.

W Płocku wykryto w Towarz. wzajemn. kredytu sprzeniewierzenie 41.130 rubli, które popełnił zmarły kasyer, Żochowski.

Kielce. Dnia 6go bm. wykonano czwartą egzekucyę z wyroku sądu polowo-wojennego. Rozstrzelano 3 skazańców.

Rada uniwersytetu (senat) warszawskiego na posiedzeniu odbytem 5go bm. stwierdziwszy przymusową bezczynność zakładu, oświadczyła się za przeniesieniem uniwersytetu do Rosyi. Za spolszczeniem uniwersytetu przemawiali tylko dwaj profesorowie Polacy, prof. historyi i literatury polskiej T. Wierzbowski i prof. anatomii Przewóski.

Wilno. Sąd okręgowy wojenny skazał kozaka 2go pułku dońskiego Michajłowa, za rabunek i napad, na 6 lat robót ciężkich.

Łódź. Dnia 5go b. m. w nocy na szosie, — między Lutomierskiem a Kwiatkowicami, na wracające z targu furmanki w liczbie jedenastu, napadło około 30 bandytów i strzelając bezustannie, zabrało napadniętym całą gotowiznę, przyczem ich mocno pobito. Wysłani w pogoń kozacy schwytali 4 bandytów.

„Warszawski Dniewnik" donosi w komunikacie urzędowym, że w razie bojkotowania, w formie pogróżek, lub innych czynów przemocy szkół z językiem rosyjskim w Łodzi, gen. Skałłon na mocy praw sądu wojennego, zamknie wszystkie prywatne szkoły w Łodzi z polskim językiem wykładowym.

Warszawa. Przed kilkoma dniami w dzielnicy Wolskiej w Warszawie dokonano doraźnego wyroku na 4 złodziejach, pozbawiając ich życia. Sprawców tych 4 zabójstw nie ujęto.

Dnia 3go bm. około 30 bandytów zrabowało doszczętnie dwór Zygm. Mińskiego, w Jeżewicach, pod Tarczynem.

Dla odwrócenia uwagi mieszkańców okolicznych i żołnierzy bandyci podpalili wieś sąsiednią. Podczas pożaru w nocy wtargnęli, strzelając do dworu, ubezwładnili właściciela i jego żonę, zmusili ich da wydania pieniędzy, a w celu rabunku poniszczyli najcenniejsze sprzęty.

Chłopów przybiegłych na pomoc, rozprószyli strzałami Zabrawszy wszystko, co mogli, odeszli, zapowiadając, że wrócą za 2 miesiące. Państwo Mińscy z dziećmi wyjechali do Warszawy.

Władza skazała zarząd gazowni na Czystem w Warszawie, na zapłacenie 3000 rubli kary, za to, że w obrębie gazowni odbył się tajny wiec z udziałem wojska. Gazownia, jako przedsiębiorstwo zagraniczne, założyło protest do niemieckiego konsulatu.

Słomin. U członka Rady miejskiej, zamożnego mieszczanina Budrewicza, wykryto skład rzeczy zrabowanych w ostatnim czasie w mieście i okolicy, — wartości kilku tysięcy rubli. Aresztowano go wraz z synem.

Częstochowa. Stracono tu 5go bm. 10 osób, skazanych przez sąd polowy na karę śmierci.

Zagadkowa sprawa na Saskiej Kępie, przy budowie trzeciego mostu miała miejsce 6. bm. Robotnicy pracujący tam, zauważyli przeprawiających się łódką dwóch ludzi, których podejrzywali, iż przybywają z ramienia jednej z partyj skrajnych, w celu wykonania wyroków śmierci na dwóch robotnikach, — należących do innej partyi. Wysłali swoją odsiecz w ilości ośmiu ludzi, tak, że gdy owi dwaj domniemani egzekutorzy, wysiadłszy z łodzi, — udali się na poszukiwania swoich ofiar, nagle gruchnęła za nimi salwa rewolwerowa. Jeden z nich padł trupem na miejscu, drugi zaś zaczął uciekać.

Rzucono się za nim w pogoń strzelając, zraniono go w nogę, ale kule nie wyrządziły mu szkody, — odbijając się od koszulki ochronnej, którą miał na sobie. Wówczas strzelono mu w głowę i usta — i zabito Dokonawszy tego, ośmiu owych ludzi zabrało owym zabitym browningi i powróciło łodzią do Warszawy.

Najście Niemców na Królestwo. Kapitaliści niemieccy pragnąc wyzyskać położenie fabryk i zakładów przemysłowych w Królestwie, — sformować mają w Berlinie Towarzystwo z kapitałem nieograniczonym, celem wykupna tych zakładów przemysłowych.

Niemcy łódzcy otrzymali „szczutka" od rządu. Chcieli oni założyć tam niemieckie gimnazyum i wszystko po temu już było przygotowane, lecz zapomnieli o jednej rzeczy, o pozwoleniu z Petersburga, którego im, ku największemu oburzeniu dusz niemieckich odmówiono.

Znaleziono zwłoki na polach. Skaryszewskich, mężczyzny, niewiadomego nazwiska, lat 28 do 30. Na głowie trupa było kilka ran postrzałowych. — Jednocześnie na drodze prowadzącej do nowego mostu, znaleziono zwłoki drugiego mężczyzny lat 18—19, również z ranami postrzałowemi głowy. Przy denacie znaleziono paszport wydany przez naczelnika straży ziemskiej oddziału mokotowskiego we wsi Czyste, na imię Władysława Książczaka.

ZIEMIE POLSKIE POD PRUSAKIEM.

Ojciec św. w obronie Polaków. Zaostrzone stosunki Watykanu z Francyą dały pole do domyślań, iż Watykan szukać będzie innego sojusznika i zdawało się, że z zamianowaniem OO. Werntza, Niemca, generałem Jezuitów, sojusz taki stał się faktem dokonanym. Tak osądziła fakt ten niemal cała prasa świata.

Tymczasem artykuł półurzędowego organu watykańskiego „Vera Roma", zwracający się bardzo ostro przeciwko polityce niemieckiej, — nietylko że wykazuje, iż sojusz podobny nie istnieje, ale nawet przeciwnie, Watykan jest dla polityki Niemiec nieprzychylnie usposobiony..

„Vera Roma" poświęca wstęp artykułu pochwałom mieszkańców Alzacyi i Lotaryngii, którzy „stawili prawdziwie patryotyczny opór polityce germanizacyjnej centrowców". Dalszy ciąg artykułu zawiera zwrot następujący:

„Wogóle należy zapamiętać, że Papież nie jest wasalem cesarza Wilhelma. Można nawet twierdzić, że Pius X nie odczuwa żadnych żywych swych sympatyi dla tego kacerskiego księcia, który pomimo pięknie brzmiących, wysyłanych pod adresem swoich katolickich poddanych zapewnień o tolerancyi, jeszcze teraz prześladuje Polaków za to jedynie, że ośmielają się zasyłać modły do Boga w języku ojczystym, i który pozwala na to, iż w Niemczech tu i tam tułają się resztki kulturkampfu".

Artykuł w „Vera Roma" zrobił w Berlinie silne wrażenie, a pisma tak zwane liberalne, z pianą na ustach, rzuciły się na polityków watykańskich. Przoduje im „Berliner Tageblatt", który powiada, że takie policzki, jakie ośmiela się dawać Niemcom Pius X. ubliżają godności wielkiego państwa. Rząd niemiecki powinien się od francuskiego nauczyć, w jaki sposób przemawiać do papieża. Jeszcze głupsi od polityków watykańskich okazaliby się politycy niemieccy, gdyby nie wyciągnęli teraz odpowiednich konsekwencyj.

Nie ulega wątpliwości, że głos, który padł teraz z Watykanu, — wpłynie na dalszy rozwój walki o język w W. Ks. Poznańskiem.

Strajk nauczycieli. Można było przypuszczać, że nauczycielom nie może się podobać pilnowanie dzieci odsiadujących areszt. To też, jak donoszą gazety niemieckie, nauczyciele w Szamotułach i Rogoźnie oświadczyli, że nie chcą dozorować dzieci w areszcie.

Pierwszy proces o artykuły w sprawie nauki religii, wytoczyła prokuratorya gnieźnieńska „Lechowi", twierdząc, że opisy z Żydowa podburzały przeciwko rozporządzeniom władzy.

Nowe nabytki. Folwark Dąbrówkę w pow. wrzesińskim, obszaru 400 morg., dotychczasową własność niemiecką, nabył p. Bolesław Stasiński z Jacewa. Również od Niemca Senftlebena nabył p. Jordan wieś Gołarzyn.

Poznań. W Poznaniu i Gnieźnie rozpowszechniane są odezwy, wzywające do współudziału w strajku szkolnym i zachęcające do oporu, w razie nacisku ze strony władz.— Prokuratorya wdrożyła dochodzenia przeciw wielu redaktorom, mowcom i rodzicom za zachęcanie do oporu. W ostatnich dniach policya rozwiązała w Inowrocławiu, Kościanie i innych miejscowościach kilka burzliwych wieców.

Przeciw językowi polskiemu. Dyrekcya kolejowa w Bydgoszczy rozporządziła, że odtąd na stacyach kolejowych wolno przyjmować telegramy tylko w języku niemieckim. Rozporządzenie to jest tylko bezprawną szykaną, — skierowaną znowu przeciwko Polakom, ponieważ poczta przyjmuje telegramy we wszystkich językach.

Proces o medalik częstochowski. Gdy przed kilku tygodniami wracała kompania z Wieszowy przez Herby do domu, wielu pątników miało przypięte medaliki z napisem: „Matko Boska Częstochowska, Królowo Korony Polskiej, broń i zbaw Polskę!" Pierwszego wiarusa J., który przekroczył granicę pruską, przytrzymał żandarm i odpiął mu czemprędzej medalik. Inni medaliki schowali. — Wiarus bronił swojej własności, żądał medalika, albo 10 czy 15 fenigów, które zapłacił. — Prokurator opolski wytoczył proces o podburzanie do gwałtów, a miał ów wiarus podburzać do gwałtów przez publiczne noszenie medalika, na którym była też kosa wyciśnięta. Sprawa toczyła się przed sądem w Lubieńcu, który nie zauważył tak wielkiego niebezpieczeństwa w całej sprawie i skazał J. na 20 mk. kary za obrazę żandarma.

Tak się skończyła walka z niebezpiecznym medalikiem, który podług pruskich paragrafów już dlatego nie mógł podburzać nikogo, ponieważ za granicą pruską nikt go z publiczności — oprócz żandarma — na piersi wiarusa J. nie oglądał, ani nie odczytywał napisów. Oskarżonego bronił adwokat dr. Seyda z Katowic.

Ks. Jan Beisert, pleban w Cerekwicy, zamianowany został poddziekanem dekanatu boreckiego.

Rewizye we wszystkich drukarniach pism polskich w Poznaniu i Gnieźnie, celem wykrycia, gdzie odezwa wzywająca do strajku szkolnego drukowaną była, okazały się bezskuteczne.

Dramat rodzinny. W Herrnstadt (?) w powiecie rawickim w nocy 6. b. m. zamordował 25 letni balwierz Goebel swoją młodą żonę. Nieszczęśliwą kobietę znaleziono rano w mieszkaniu z rozprutym żywotem. Przyczyna niewiadoma. Morderca również odebrał sobie życie. Krótko po spełnionej zbrodni spostrzeżono go powieszonego w pobliżu u drzewa. Goeblowie pozostawili półtrzecialetnią córeczkę.

Według „Rawitzer Ztg.", Goebel dnia poprzedniego przepijał się w pewnym lokalu i w nocy wrócił do do domu. Przypuszczają, że żona go strofowała, co go oburzyło i spełnił czyn okropny. Przypuszczenie takie istnieje dla tego, bo małżonkowie żyli w zgodzie. Goebel był porywczym, ale zresztą wzorowym małżonkiem.

Pieszo do Rzymu. „Dziennik Cieszyński" podaje: Redakcyę naszą odwiedził p. Maksymilian Lubicz Chojecki, właściciel dóbr z Ukrainy. Jest to starzec 75 letni, idący z Kijowa pieszo do Rzymu. Mimo późnego wieku, p. Chojecki trzyma się doskonale i robi dziennie 20 do 30 kilometrów. Do Rzymu spodziewa się dotrzeć za 3 miesiące. P. Chojecki odbył już poprzednio podróż pieszo z Kijowa do Częstochowy.

Strajk stolarzy meblowych w Poznaniu trwa nadal i nie ma widoków, żeby się prędko skończył, gdyż tak pracodawcy jak i pracobiorcy nie myślą ustąpić. Dnia 6go b. m. odbyło się publiczne zebranie pracobiorców, na którem dowiedzieli się strajkujący, że z Berlina przesyłają dosyć pieniędzy, więc nie zaznają głodu, — dalej dowiedzieli się, że przeszkodzono napływowi do Poznania obcych czeladników stolarskich. W końcu przyjęto rezolucyę, — w której powiedziano, że żądania pracobiorców muszą być przeprowadzone, a ci, którzy pracują, zobowiązują się wspierać strajkujących kolegów w każdym kierunku.

Franciszek Laszyński, sternik parowca „Oberbuergermeister Witting", który zaginął bez wieści na kilka dni, powrócił obecnie. Nie spotkało go nieszczęście, jak przypuszczano.

Poseł ks. Łosiński z Kartuz, wytoczył proces hakatystycznej „Danziger Neueste Nachrichten" o ciężką obrazę. Proces odbył się w Gdańsku przed sądem ławniczym, który przyznał redaktorowi obronę słusznych interesów i uwolnił go od winy i kary.

Rada miejska w Poznaniu ma być, — jak donoszą polskie pisma tamtejsze, z rozporządzenia królewskiego rozwiązaną. Przyszłe wybory odbywać się już będą na innych zasadach, ażeby do Rady utrudniony został dostęp Polakom i żywiołom wolnomyślnym.

W jaki sposób cel ten ma być osiągnięty, dotąd niewiadomo. — Tymczasem prasa polska zarzuca radnym polskim zaniedbywanie obowiązków. Tylko dzięki temu, że dwóch radców Polaków nie przybyło na posiedzenie, wniosek mecenasa Trąmpczyńskiego, o wprowadzenie obowiązkowe języka polskiego w szkole handlowej, odrzucony został większością 1 głosu (17 na 18).

Arcybiskup ormiański ksiądz Teodorowicz, ze Lwowa, bawiący od dłuższego czasu w Rzymie, po zasięgnięciu dokładnych informacyj o przebiegu walki o naukę religii w W. Ks. Poznańskiem, opracował obszerny memoryał, który przedstawiony zostanie sekretarzowi stanu, kardynałowi Merry del Val. Również w tej samej sprawie spodziewany jest w tych dniach przyjazd do Rzymu kardynała ks. Koppa z Wrocławia.

„Posener Ztg." dowiaduje się, że różne prokuratorye stawiły wniosek o ukaranie pism polskich w W. Ks. Poznańskim, które wzywały do strajku szkolnego. Dotąd wdrożono już śledztwo przeciwko redaktorom „Orędownika", „Lecha" i „Gazety Grudziądzkiej". Procesy te, jeśli zostaną wytoczone, będą bardzo ciekawe.

ZIEMIE POLSKIE POD AUSTRYAKIEM.

Rusini galicyjscy, przez ciągłe skomlenie i lamenta swych posłów w Radzie państwa, z krzywdą dla narodowości polskiej, uzyskali od ministerstwa oświaty przyrzeczenie wybudowania i ufundowania drugiego ruskiego gimnazyum we Lwowie, gdy tymczasem w rzeczywistości nie zachodzi potrzeba nowego gimnazyum. Istniejące liczyło w minionym roku szkolnym 795 uczni, a z tych zaledwie 110 było Lwowian reszta, wszystko z prowincyi. Jest to krzywdą dla miasta rdzennie polskiego, (Polaków liczy Lwów — 120 634, podczas gdy Rusinów jest tylko 15.159) takie sztuczne forsowanie ruszczyzny, ściąganie młodzieży z prowincyi, która nawiasem mówiąc, w miarę nabierania oświaty, nabiera też więcej jadu dla polskości.

Młodzież ruska, nie od dzisiaj zaznaczyła swe hajdamackie tendencye względem Polaków. Zajścia na uniwersytecie w latach ostatnich, gdzie Rusini gwałtem starali się wprowadzić język ruski, uczyniły przełam nie dający się nigdy wypełnić, pomiędzy młodzieżą polską i ruską, ze szkodą tylko ogólno krajową, a na pożytek Rosyi.

Zmiana wyroku. Werdykt sądu przysięgłych w Złoczowie, wydany 5go bm. wieczorem, a skazujący 4ro włościan z Toporowa, ze skrytobójcze morderstwo na karę śmierci przez powieszenie, został przez trybunał zawieszony.

Następnego dnia postawiono ławie przysięgłych inne pytania, — które przysięgli już tylko częściowo zatwierdzili, poczem wydano wyrok skazujący Stefana Biszkę na 15 lat ciężkiego więzienia a troje innych za współwinę po 8 lat ciężkiego więzienia.

W Krakowie zmarł dr. Zygm. Fiszer, docent uniwersytetu Jagiel. i krajowy inspektor rybactwa, — który nietylko w kraju, lecz i zagranicą cieszył się sławą znakomitego ucznego i jednego z najdzielniejszych pracowników w dziedzinie rybactwa.

Jako były asystent ś.p. profesora Nowickiego przyjął niejako w spuściźnie po swym mistrzu, dalszą opiekę nad rybołowstem krajowem, które właśnie w tym czasie wymagało najwięcej żmudnej i rozumnej pracy, aby nową ustawę rybacką wprowadzić w życie i zapewnić oczekiwane po niej korzyści.

Zjazd prawników i ekonomistów polskich jaki się odbył w Krakowie zakończył się 5go b. m. Następny zjazd uchwalono odbyć w Warszawie, a gdyby okoliczności na to nie pozwalały, we Lwowie.

Adam Andrz. Jelita Zieliński, b. oficer wojsk rosyjskich, następnie uczestnik powstania z r. 1863-4 naczelnik sił zbrojnych województwa podlaskiego i dowódca oddziału na czele którego walczył w kilkunastu bitwach, uczestnik kampanii francusko-pruskiej, były urzędnik Wydziału krajowego, — zmarł we Lwowie dnia 6go b. m. w 72 roku życia.

Zjazd górników. Dnia 5go b.m. rozpoczęły się w Krakowie obrady Zjazdu górników polskich Z powodu Zjazdu odbyło się zebranie w Grand hotelu,— na które przybyło wraz z żonami bardzo wielu górników ze wszystkich dzielnic Polski. Przygrywała muzyka salinarna z Wieliczki.

Na zjeździe prawników polskich odbytym z początkiem b.m. w Krakowie, p. mecenas Żukowski z Petersburga, wskazał na potrzebę rozciągnięcia jak najdalej idącej opieki nad polskimi emigrantami, gdyż rząd amerykański zupełnie się nimi nie zajmuje.

Inny zaś delegat p. Warchałowski, z Kurytyby (Brazylia) dał obraz stosunków emigracyjnych w Ameryce południowej, przytaczał rozmaite ciekawe daty, wskazujące, że tam są korzystne stosunki dla emigracyi.

Szkarlatyna we Lwowie. Jak corocznie o tej porze, z początkiem roku szkolnego, zaszło we Lwowie kilkanaście wypadków szkarlatyny. Między innemi zachorowało kilku wychowanków w miejskim zakładzie sierót na Zielonem, — wobec czego nikt z zakładu nie chodzi do szkoły, nadto kilkudziesięciu chłopców pomieszczono w barakach na Janowskiem, celem przeprowadzenia desinfekcyi w zakładzie. Fizykat zapewnia, że o epidemii nie ma na razie mowy i że liczba wypadków szkarlatyny jest mniejsza, niż w innych latach o tej porze.

Wiadomości kościelne. Ksiądz Walenty Piotrowski, proboszcz w Mogilanach odznaczony został rokietą i masztoletą.

Mianowani: ks. Ludwik Choróbski proboszcz w Budzowie — wice-dziekanem, a ks. dr. Paweł Frelek, proboszcz w Sułkowicach — notaryuszem dekanatu lanckorońskiego; ks. Franciszek Nowobilski, prob. w Woli Radziszowskiej — wicedziekanem, a ks. Jan Matoga, prob. w Marcyporębie — notar. dekanatu skawińskiego; ks. Franciszek Krupa proboszcz w Slemieniu — wicedziekanem dekanatu suskiego.

Urlop półroczny z powodu choroby otrzymał ks. Jan Menkiński.

Ks. Franciszek Kliś, wikaryusz w w Białej, przeniesiony został na posadę wikaryusza w parafii św. Szczepana.

Kronika lwowska. Z inicyatywy krajowej komisyi dla spraw przemysłowych odbywa we Lwowie od 22go października b. r. ośmiotygodniowy kurs majsterski dla piekarzy, na którym systematycznie udzielaną będzie nauka następujących przedmiotów: a) o materyałach do wyrobu pieczywa, b) o wyrobie mąki, c) o wyrobie pieczywa, d) o przyrządach i maszynach piekarskich, e) o materyałach opałowych, f) o hygienie zawodowej, g) o technicznem urządzeniu postępowej piekarni, h) książkowość i korespondencya zawodowa, i) najważniejsze postanowienia ustawy przemysłowej i ustaw robotniczych. Na kurs przyjętych zostało tylko 14tu kandydatów ze Lwowa i gmin sąsiednich.

Kursy majsterskie odbywały się tam dotychczas tylko dla szewców, wynik ich ogólny uważać należy jako bezsprzecznie dodatni. Rzeczą jest ze wszech miar pożądaną, że komisya krajowa dla spraw przemysłowych, wychodząc z dotychczasowej jednostronności, organizować zamierza podobne kursy dla innych również zawodów.

—Wycieczkę do Lwowa urządziła w dniach 4, 5, 6 i 7 b. m. młodzież krakowskich gimnazyów i szkół realnych przy współudziale profesorów. Przybyło z górą dwustu studentów.

— Przechodnie ul. Jagiellońskiej byli 6go b. m. o godzinie 6tej rano świadkami tragicznej sceny. Oto z domu pod l. 17, otwarło się na 3im piętrze jedno z górnych okien, — wypełzła przez nie jakaś młoda osoba, w nocnej bieliźnie. Zręcznym ruchem zsunęła się na gzyms, poczem rozpoczęła straszną wędrówkę do najbliższej rynny. Tam się zatrzymała śpiewając.

Zawiadomiono domowników; we wszystkich oknach ukazały się głowy, na ulicy zebrał się tłum, — patrzący ze zgrozą na to, co się dzieje. Lada chwila groziła katastrofa. W nieskończoność przedłużał się czas, zanim przybyła z przyrządami ratunkowemi zawezwana straż pożarna.

Była chwila, kiedy zdawało się, że przechadzająca się już runie na bruk, zachwiała się bowiem, doszła jednak do rynny, której się uchwyciła. Wreszcie przybyła straż pożarna. Przechadzająca się po gzymsie poczęła z góry komenderować strażą gdzie mają stanąć z rozpostartym kocem ratunkowym, — a wreszcie zrzuciwszy z siebie ostatnią zasłonę, skoczyła w dół, na koc, nie odnosząc żadnych obrażeń.

Młoda ta osoba panna F.... od dłuższego czasu cierpi na rozstrój nerwowy, tak, że lekarz, stale ją leczący, — zapobiegając podobnym pomysłom, jak ówczesny, polecił okna w jej pokoju pozabijać gwoździami. Jedynie tylko górna część okna dla wentylacyi była otwartą. Przez nią wysunęła się chora, — korzystając z pory, kiedy wszyscy domownicy pogrążeni byli jeszcze we śnie.

Chorą przewieziono zaraz do jednego z zakładów leczniczych. Nie grozi jej podobno nic złego z powodu tego wypadku.

— Rzezimieszki, włamywacze i włóczęgi rozmaitego gatunku, — indywidua unikające zetknięcia się z policyą, poczynają już ściągać do miasta na zimowe leże, — gdyż po ogrodach i parkach już za zimno na noclegi. Skończyła się sielanka, — trzeba się kryć przed okiem policyi w murach miasta, a ta nielitościwie wyszukuje swych klientów po najgorszych nawet zaułkach i wysyła do miejsca przynależności.

— Niekoncesyonowany „Zakład zastawniczy" odkryła policya w domu przy ulicy Smoczej l. 8. Właściciel zakładu, Dawid Finkel, — musiał robić na nim świetne interesy; sklep bowiem i przylegający do niego magazyn, były wypełnione zastawionymi przedmiotami, przeważnie garderoby, a o ile wiadomo pobierał Finkel lichwiarskie procenta.

Komisya wydelegowana z ramienia policyi i magistratu opieczętowała „lombard", — a dochodzenia dalsze przeprowadzać będzie magistrat, jako władza przemysłowa.

UWAGA!

Przychodźcie do naszej Apteki, gdzie dostaniecie świeże lekarstwa, tutejsze i krajowe. Obsłuży was u nas sumiennie i grzecznie aptekarz Jan Michalski, dawniej wam znajomy z 29 ulicy, gdzie pracował 4 lata

DOBRA APTEKA A BLIZKO

L. E. Gutelius,

2003 Penn Ave., Pittsburg.

PAULINA SZAJDA,

4 Dines Court, przy 29 ulicy.

KRAJOWA AKUSZERKA

I DYPLOMOWANA W PITTSBURGU.

Dr. T. A. STARZYNSKI,

95—15 ul., S. S., jedyny polski lekarz na stronie połud. Leczy wszystkie choroby prędko i skutecznie. — Telefon: P. & A. 1111 G.

Niewidomi i Głusi --- Wyleczeni



SLEPOTA.

Żuźczki, błodki, łuski na oczach, ropienie oczu choroba nerwu ocznego, i inne słabości powodujące ślepotę, leczymy bez noża, bez cięcia. Nawet jeżeli inni okuliści uznali cię za nieuleczalnego, nasi słynni specyaliści zapewniają, że dopóki jest choć trochę wzroku, dopóty jest nadzieja. Leczymy bez noża, bez bólu i bez niebezpieczeństwa.

Prostujemy zezowate oczy bez noża i bez bólu.

GŁUCHOTA I KATAR,

Głuchoty i kataru nie można wyleczyć, dopóki nie usunie się ich przyczyny. 95 na sto wypadków głuchoty pochodzi z kataru, a my za pomocą naszego sposobu elektryczno-absurbującego leczymy całkowicie i najgorsze wypadki.

STATE INSTITUTE

638 Penn av., 1 piet. od frontu

Dr. L. Rosedale,

GODZINY: od 9 rano, do 8 wieczorem, w tygodniu, — od 9 rano do 3 po południu w niedzie.

Hotel Merkle,

Charles Merkle, właśc.

Najlepsze Piwa, Wina, Wódki, i Likiery. Najsmaczniejsze przekąski.

1521 Penn Ave.

TELEFON: P. & A. 717 MAIN

Józefa Józefkowicz,

Dyplomowana Akuszerka Polska mieszka obecnie pod numerem

2821 Penn Av.

Poleca usługi swe Szanownym Rodaczkom przy połogach.



Złocony Zegarek za $3.98 nigdy przedtem nie oferowany.

Wyślemy ci bezpłatnie do przejrzenia ten bardzo piękny, rzeźbiony 14 karatowy, złocony zegarek w dwu kowertach, do nakręcania stałym kluczem i wskazówkami. Zegarek ten jest najlepszym mechanizmem i przez ekspress za zaliczką, w cenie $3.98 i koszta przesyłki. GWARANCYA 20 LETNIA, łańcuszek i wisiorek do każdego zegarka dołączamy. Wygląda jak $40.00 zupełnie złoty zegarek. Nie, który sprzedaje takie zegarki po 10.00. Jeśli $3.98 przyślesz z zamówieniem, dodajemy piękny pierścionek lub nożyk i wysyłamy zegarek poczta poleconą. Darmo: jeden zegarek jeśli weźmiecie sześć. Napisać, męzki czy damski.

Globe Merchandise Co. Dep. 17.

161 Randolph St., - - Chicago, Ill

KUPUJ

Swieże Lekarstwa

— u —

Vilsack Drug Co.

Swieże leki;! Najniższe ceny. Ceny zniżone na wszystkich Lekarstwach.

Vilsack Drug Co.

Róg Penn ave., i 29 ulica.

Grocerr'a Skład rzeźnic,

2005 Penn avenue.

W pierwszorzędnym składzie rzeźnickim oraz w grocerni, znajdziecie zawsze świeże wędliny, szyninę, szynki, kiełbasy własnego wyrobu, jak i wy ktuały spożywcze. Popierajcie rodaka!

Ignacy Ostrowski.



GDY cierpicie na Cholerę, Cholery, Biegunkę, Kolkę, Painters Colic, na Letnią Chorobę, Spazmy, Boleści brzucha i inne, gdy dzieci cierpią na rozwolnienie używajcie Dra Laudera Absolute Specific, najlepsze lekarstwo familijne. Żądajcie je od aptekarza. Ce. 25c i 50c. Adres:

Ch. Lauder, Allegheny, Pa.

POLSKA ORKIESTRA

Braci Ptaszyńskich,

Przyjmuje wszelkie zamówienia na Wesela, Bale, Pikniki i inne Zabawy.

3041 Penn Ave., Pittsburg, Pa.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne były całkiemusunięteprzezkuracyę

WIEL. NEWMANA



Reumatyzm, niestrawność, słabość nerwowa, kaszel, plucie krwią, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiast po połogu, słabość mężczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina it. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

Cierpiała na rozstrojenie nerwów w najgorszym stanie

an i Antonina Hudsik w zgłaszaniu się opisała chorobę w następujący sposób: Wiek 23 lat, matka 3-ga dzieci. Cztery tygodnie temu zaczęłam się martwić i kłopotać i od tego czasu wydaje mi się, że rozum mnie opuścił. Wyobrażam sobie różności, jestem bardzo bojaźliwą i gniewam się o byle co, robi mi się zimno a potem gorąco. Poczęłam słabnąć, jeść nie mogę. Nie sądzę, że cierpienia mogą przewyższyć podobne cierpienia. Wprost nie mogę robić tylko wciąż czuję się rozstrojoną.

Po krótkiem użyciu lekarstw pisze następujący list:

Wielebny Ks. Newmanie!

Dzięki serdeczne zasyłam za wyleczenie mnie. Czuję się zupełnie zdrową po użyciu tylko trzeciej części lekarstwa, a czwarta część jest mi już niepotrzebną.

Jeszcze raz Ci dziękuję za tak staranne doprawienie lekarstwa. Jestem przekonaną, że skuteczniejszych lekarstw znaleźć nie mogła.

Wiem, że masa niewiast jak i mężczyzn, cierpią na podobne choroby i mam nadzieję, że będą korzystać z mej praktyki, pozostaję z głębokim szacunkiem,

Antonina Hudsik, Box 66 Brokston, a.

DARMO wyślę wam pouczającą książkę sposobu mojego leczenia. Iszcie dzisiaj a nie odwlekajcie jednego dnia. Zawsze załączyć 2c markę. Adres:

REV. NEWMAN,

1361 W. Lake, Chicago, Ill.

W zgłaszaniu się wymień gazetę Wielkopolanina.

TEJ MASZYNY NAUCZYCZ SIĘ ŁATWO SAM UZYWAC.



Nie dręcz twego korespondenta. Nie pisz mu niezręcznie inie zabieraj mu czasu odczytywaniem ich lub odgadywaniem twoich myśli.

Nie pisz nic ręcznie, jak notatek, rachunków lub spisu potraw. Daje to złe pojęcie o tobie jakbyś nie mógł utrzymać stenografki. Możesz pisać listy twoje, wyrabiać abstrakty, polisy od zabezpieczenia, notować ważne rzeczy, robić finansowe zestawienia, hotelowe spisy potraw, słowem każdą rzecz, jaką potrzebujesz.

The OLIVER Typewriter

Oli vera maszyna do pisania uwidocznia co piszesz.

Wszystko możesz na tej maszynie pisać sam, jeżeli nie możesz utrzymać lub nie chcesz stenografki.

Łatwo możesz się nauczyć pisać na niej sam, a praktykując cokolwiek, nabierzesz takiej biegłości, jak skończona stenografistka na maszynie OLIVERA, która jest BARDZO POJEDYŃCZĄ, bo pisząc, widzisz każdy napisany wyraz. Jest ona o 80 procent TRWALSZA od innych, ponieważ posiada około 80 procent mniej łatwo psujących się części, aniżeli większa część innych maszyn. 80 procent łatwiej pisze się na niej, aniżeli na innych SKOMPLIKOWANYCH, A IRYTUJĄCYCH CIĘ MASZYN, wymagających technicznych wiadomości i specyalnych ćwiczeń przy ugywaniu.

Maszyny, na których nie możesz pisać dokumentów dowolnych wielkości bez użycia do tego specyalnych przyrządów lub też specyalnej i kosztownej maszyny nie zadowolą cię.

Maszynę Olivera możesz użyć do każdej wielkości papieru i możesz na niej napisać dokumenty bez użycia osobnych a kosztownych do tego przyrządów i nie potrzebujesz być expertem w pisaniu. — Pisze wyraźnie, a co pisze, to widzisz i czytasz.— Dla tego Olivera maszyny może użyć lekarz, adwokat, agent od zabezpieczeń, kupiec, hotelista i każdy inny piszący. —Napisz do nas po książeczki z objaśnieniami o Olivera maszynie.

Obecnie wyrabiamy do maszyny Olivera klucz z Akcentami polskiemi, (13—12)

The Oliver Typewriter Co.,

166-168 Wabash Ave., Chicago, Ill.

K. Filipowski,

Polski Hotel.

Wyborne wódki, wina i cygara. — Zawsze świeże piwo i przekąski. — Usługa grzeczna prawdziwa polska : : : :

1240 PENN AVENUE

A. ROBBINS,

Fotografista.

Mówi po polsku. Wykonuje piękne fotografie z grupi pojedyńczych osób po cenach niskich.



205 OHIO ST.,

Nowy numer 205

Allegheny, Penna

ŁZY SIEROCE.

Nie masz i nie może być w naturze ludzkiej bardziej tkliwszego uczucia, jak współczucie dla sierót, istot bezbronnych, które już w zaraniu swego życia, pozbawione nietylko każdego promyka czułości i pieszczot rodzicielskich, w dodatku walczyć jeszcze muszą z chłodem i głodem.

To też już od pierwszych zarani ludzkości, otaczano sierotki szczególną opieką. Z nadejściem chrześciaństwa i nauką Mistrza naszego, opiekuna i towarzysza dzieci, uczucie to rozrastało się i uszlachetniało. Wiek 19ty zaznaczył się w dziejach ludzkości, prócz ogromnego rozwoju materyalnego, równomiernym rozwojem instytucyi dobroczynnych wszelkiego rodzaju, a szczególnych względów w tym ruchu miłosierdzia doznają sierotki.

Społeczeństwo polsko-amerykańskie, młode tu jeszcze, nie dzisnego, — jak dotąd — nie potrafiło zdziałać wiele w kierunku niesienia pomocy swej osieroconej dziatwie, polegając po części na tem, — iż dziatwa ta znajdzie przytułek w zakładach dobroczynnych, utrzymywanych kosztem rządu, i ztąd ruch pomocy sierotom polskim, nie był takim, jakby to narodowi naszemu przystało. Instytucye rządowe są najczęściej bezwyznaniowe lub też sekciarskie, z czem idzie zatrata wiary katolickiej i narodowości polskiej.

Stan Pennsylvania, gdzie robotnicy polscy zatrudnieni są przy najcięższych i najniebezpieczniejszych pracach, bezsprzecznie posiada największą liczbę sierot polskich; żywiciele ich giną przy pracach, a mało która z pozostałej rodziny takiej, znajduje się w położeniu samoistnem, dostatniem. Pozostała dziatwa rozprasza się po zakładach dobroczynnych, zawsze ze stratą wiary i dla narodowości naszej.

Potrzeba Ochronki dla sierót polskich była piekącą do lat kilku. — Czuli to wszyscy, lecz inicyatywa wyszła dopiero z naszego miasta, a podjął się jej Wb. ks. proboszcz C. Tomaszewski. Nie miejsce tu opisywać trud i pracę, przykrości i zawody doznane, czasem niechęć i zazdrość, które tenOpiekun sierotek ponieść musiał, zanim pierwszy kamień pod instytucyę Ochronki Polzkiej w Emsworth położony został. Zadowolenie własne z dobrego czynu, jakie miłosierdzie chrześciańskie dokonać może, jest nagrodą, tego cichego, niezmordowanego w pracy dla sierót kapłana. Zaznaczamy tu wyraźnie, iż parę słów tych, podnoszących zasługi ks. Tomaszewskiego, piszemy wbrew jego woli, lecz obowiązkiem naszym jest „*Uczcić tego, komu cześć należy*“.

Piękne zadanie mają nasze organizacye narodowe, lecz w porównaniu do dzieła miłosierdzia, podjętego przez jedną osobę, schodzą do pigmejów.

Ochronka w Emsworth, o której powiedzieliśmy wyżej, — to dzieło szerokiego zakroju, obliczone na setki wychowańców, z możliwie najlepszą opieką moralną, wychowaniem i wykształceniem.

Łatwo więc jest zrozumiałem, że instytucya taka wymaga znacznego nakładu pieniężnego. Po dziś dzień wybudowano wspaniałe budynki, według wszelkich wymagań hygieny i pomieszczenie w nich znalazło kilkadziesiąt sierotek. Jak dotąd, zakład utrzymuje się z ofiar, przeważnie polskich mieszkańców Pittsburga i okolicy.

Trudne to nader zadanie, niepodobnem prawie do wykonania, dla wielu słabszych duchem jak założyciel i opiekun Ochronki, utrzymanie tej instytucyi i rozszerzenie do rozmiarów projektowanych. Każdy grosz, wyżebrany być musi niemal, aby to wielkie dzieło miłosierdzia podtrzymać.

Szerszy ogół polski, czy to z obojętności, czy może z braku wiadomości o istnieniu tej instytucyi, — zdaje się mało interesować nią.

Nie przypuszczamy, by lud nasz, tak ofiarny na cele publiczne i narodowe, mniej czuł dla nieszczęśliwych sierotek polskich; raczej to przypisać wolimy, ostatniemu przypuszczeniu, brakowi wiadomości o istnieniu Ochronki i dlatego też odnosimy się z prośbą do wszystkich pism polskich w Ameryce o poparcie tego wielkiego dzieła miłosierdzia. W wypadku pomocy sierotom nie masz stronnictw lub obozów.

Łza sieroty polskiej, opuszczonej w społeczeństwie obcem, w obcem mu otoczeniu, mową, religią, zwyczajem i obyczajem, jest poniekąd *hańbą* dla całego społeczeństwa, — którego dzieci szukać muszą pomocy u innonarodowców. Posiadamy znaczną liczbę organizacyi bratniej pomocy dla dorosłych, czemużby więś nie stworzyć organizacyi dla pomocy dziatwie sierocej? Jeśli taka organizacya nie byłaby praktyczną, lub też trudną do sformowania, czy istniejące organizacye nie powinny obok wielu innych wydatków na cele publiczne, *na pierwszem miejscu postawić: „Pomoc sierotkom polskim?“* Rzucamy myśl, a nie wątpimy, że słowa nasze zostaną bezskutecznemi.

Pamiętajmy, że czemu jednostka nie poradzi, gromadą wykonać można. Nie żądajmy ofiar i pracy nad siły, od jednostki, gdy cały ogół z tego korzysta. — Drobne, a liczne, przez każdego Polaka i Polkę i dziecko polskie stale składana ofiara zakład sierot w Emsworth, narodowi całemu przyniesie chlubę i otrze niejedną łzę sierocą.

Czyż pozwolić mamy dla drobnej, najdrobniejsrej ofiary, by dziatwa polska roniła „Łzy sieroce“??

Uwagi.

— Że pieniądz silniejszy jest niż wszystko inne, stwierdza się choćby i na carze. Nie pomogły rewolucye, zamachy na jego życie i t. d., do zrzeczenia się autokratycznej władzy a pomógł pieniądz. Ruina finansowa, nieuchronna, — jeśli wierzyć można ostatnim wiadomościom, złamała nieugiętego samowładcę; ukląkł przed rublem, prosił o przebaczenie, przyrzekając na przyszłość być bardzo a bardzo dobrym konstytucyjnym monarchą, co nawet gotów jest zaprzysiądz, aby tylko ów rubel nie opuścił go.

* * *

O strasznem położeniu stanu włościan w Galicyi daje np. wyobrażenie fakt przytoczony na zjeździe prawników polskich w Krakowie, przez ks. Cyndlewskiego misyonarza z Patagonji, który osiedlił tam 7 rodzin włościańskich. — Otrzymał on od 10.000 rodzin listy, proszące o pomoc do przesiedlenia się w ten odludny, niegościnny kraj. Nieszczęsny włościanin galicyjski, uciskany podatkami różnego rodzaju, raczej niewolnikiem jest, aniżeli wolnym obywatelem. Pracą krwawą żywi masy wojskowe urzędnicze itd., a sam przymiera z głodu. Fakt przytoczony przez O. Misyonarza mówi sam za siebie. Biedny lud polski, gotów jest bez żalu porzucić swą ojcowiznę, wędrować w nieznane mu kraje, byle sobie zapewnić choćby jeden jedyny raz, u schyłku życia, pełny żołądek.

* * *

Jedno z pism polskich w Ameryce zarażone widocznie wyścigiem o liczbę prenumeratorów, przyobiecuje nowym prenumeratorom przeróżne prezenta, w postaci naczynia porcelanowego, szkła rżniętego itd. Znać to, że już i w dziennikarstwie, albo jest nas za wiele, albo też amerykanizujemy się i to ... od góry.

* * *

„Zwarował i uszoł“, dewiza rosyjska, jak ostatnie wiadomości z Ojczyzny podają, znalazła naśladowców w pseudo Polskiej Partyi Socyalistycznej w Królestwie. Ile tych rubli „zwarowano“, — nie jest wiadomem; — w każdym razie nie musiała to być bagatelna sumka, bo do podziału, wyciągało się kilkanaście rąk. Składali się na to, najbiedniejsi z biednych, bo robotnicy, wszystkich narodów świata. Znaczną sumkę złożył i robotnik polski w Ameryce, tumaniony, iż groszem swym przyczyni się do polepszenia doli swych pozostałych w kraju rodaków a nawet może i grosz ten miał uwolnić uciśnione Królestwo z ucisku caratu. Tak obiecywali menerzy z partyi Socyalistów Polskich. Tymczasem grosz ten, w miejsce polepszenia, przyniósł większą niedolę, krew niewinnych, tysiące ofiar z życia ludzkiego, ruinę finansową kraju i głód masom. Gdy nareszcie grunt usuwał się z pod nóg, gdy menerzy spostrzegli, że ich własne głowy, nie jak dotąd bywało, innych, są niepewne, że spaść mogą każdej chwili, ci wielcy kierownicy, generalicya, pierwsza porzuciła plac boju, zabrawszy z sobą nawet żywność szeregowcom. Takich to „bohaterów — męczenników“, jak się sami nazywać lubią, wytwarza socyalizm!!!

* * *

Cesarz Wilhelm, w nagrodę fałszywej miłości dla Watykanu, — otrzymał należną nagrodę, — policzek z tytułem „kacerskiego księcia“.

* * *

Car Mikołaj, lustruje swoją wierną podporę tronu, wojska. Było to przynajmniej jedna, z jego pierwszych czynności po.... wakacyach?? morskich. Niezawodnie przed lustracyą, przeszukano „wierne“ wojsko, aż do samej skóry.

* * *

Chroniczny kandydat demokratyczny na prezydenta, W. J. Bryan, jeździ po wszys kich stanach i opowiada narodowi, że republikanie przywłaszczyli sobie jego idee, jak: kontrolę nad trustami, taryfę przewozową na kolejach itp. „Talk is cheap“ mówi Amerykanin, a że idei opatentować nie można, czemu w zasadzie p. Bryan jest nawet przeciwny, nic dziwnego, że republikanie skorzystali z tego i jest z tem dobrze im samym i ogółowi mieszkańców St. Zj.

Polacy w Ameryce

Utracił oko. — Sześcioletni J. Gęsicki z Waterviel, N. Y. w pierwszym dniu swego pobytu w szkole, upadł tak nieszczęśliwie, że trzymany w ręku ołówek wbił mu się w oko, które utracił na zawsze.

Poparzony przy pracy. — W. Goliniewski, w Troy, N. Y. zatrudniony w browarze, odniósł ciężkie oparzenie parą.

Towarzystwo kobiet pod nazwą „Postęp“ założone zostało w Schenectady, N. Y. Tow. to ma zamiar przystąpić do Związku N. Pols.

Cenzor Zw. N. Pols. na ostatniem posiedzeniu Zarządu Central. w korespondencyi swej, wytknął nieporządki, istniejące w biurze gen. sekretarza i że sekretarz nie przestrzega godzin biurowych. — Wyraził również swe niezadowolenie z powodu, iż kasyer związkowy, nie podjął dotąd owe 20 procent, jakie zbankrutowany bank Stenslanda wypłaca swym depozytorom. Widoczne z tego iż p. Cenzor, nie jest tylko malowaną figurą, i że nie ukrywa się ze swemi myślami i ma odwagę słowa.

Nowy kościół polski ma zostać pobudowany w Grand Rapids, Mich., kosztem $100.000.

Uprzywilejowany humorysta polsko-amerykański, p. N. Złotnicki, otrzymać ma przy Związku Nar. Pols. „maleńką posadkę“, pomocnika rachmistrz. Lepszy rydz, — jak nic!

Z Filadelfji piszą do jednej z z gazet polskich, że w sądach policyjnych mnóstwo spraw polskich, szczególniej o ... pijaństwo! Straszna ta wada narodu naszego, wyrobiła nam tu w Ameryce, smutną sławę, narodu oddanego pijatyce i bijatyce, gdyż z jednem, — idzie w parze i drugie.

Kandydatem partyi socyalno demokratycznej w Toledo, O., na sędziego w sądzie „Common pleas“ — jest polak Franciszek Kostek. — Nominacya ta nawet tyle nie warta, ile papier na którym ją wypisano!

Salunom polskim w Toledo, O. musi się „dobrze dziać“, a dowód w tem, że z podwyższeniem opłaty za wyszynk na $1.000 zwinęło interes 40 salunów, lecz pomiędzy tymi nie było ani jednego polskiego.

Komitet obywatelski wybrany celem czuwania nad interesami Polaków, ograbionych przez bankructwo banku Stenslanda w Chicago, jak pisze Dziennik Narodowy, nie daje żadnego znaku życia ani czynności. Jak zwykle po polsku. Słomiany ogień.

Smierć pod kołami pociągu znalazł w Buffalo, 16 letni Stanisław Lesiński. Miał on zwyczaj w porze obiadowej odbywać podróż do swego domu, czepiając się pociągów kolejowych. D. 20 b. m. dzień był deszczowy a z tąd platformy wozów śliskie. Lesiński uczepił się pociągu pospiesznego i przed stacyą gdy miał zamiar zeskoczyć, pośliznął się i upadł pod koła. Zebrano z niego tylko straszne pogruchotane szczątki.

Nowy kościół polski poświęcony został we wtorek b. t. w Niagara Falls, N. Y. Proboszczem jest ks. M. Dymiński.

W Dunkirk, N. Y., dwaj dwunastoletni chłopcy polscy, Józef Teracki i Stanisław Syryński, chcąc się przypatrzyć stojącemu na kotwicy parowcowi, podpłynęli doń na łódce, gdy nagle łódka przewróciła się i obaj chłopcy poczęli tonąć. — Załoga parowca spostrzegła tonących chłopaków, rzucono się im w pomoc i z wielkim trudem uratowano ich.

Teatr polski w Chicago, złożony z amatorów, a który ma tworzyć zawiązek stałej sceny polskiej w Ameryce, cieszy się niebywałem powodzeniem, bo n. p. na przedstawieniu sztuki „Zemsta o mur graniczny“, teatr literalnie był przepełniony, a przeszło 200 osób odeszło od kasy, nie mogąc kupić biletów wejścia.

Mali wędrowcy. — Władysław i Katarzyna Poczapak lat 6 i 5 — wydalili się z domu rodziców z Detroit, Mich., i doszli piechotą aż do Grosse Pointe. Jak dzieci mogły zajść tak daleko w ciągu krótkiego stosunkowo czasu — jest dotychczas tajemnicą. Dzieci nie umieją ani słowa po angielsku, to też nie mogły dać żadnych wyjaśnień marszałkowi z Grosse Pointe. Z domu aż do miejsca, gdzie doszli jest mil trzynaście. Widocznie ktoś musiał przewieźć je na wozie.

Za zabójstwo swej żony, skazany został w Buffalo, Jan Gliński na nieograniczony czas więzienia, t. j. od 15 do 4 lat, czyli, że jeśli skazaniec zachowywać się będzie dobrze we więzieniu, ułaskawiony zostanie po czterech latach.

Kradzieże Polaków w Buffalo są na porządku dziennym. — Niemal codziennie spotkać można w pismach spis, na więzienie skazanych Polaków, za kradzieże, szczególniej z wozów kolejowych. Długo palcowa to kolonia polska!

Brak nauczycieli i nauczycielek polskich, tak świeckich jak i zakonnych, ogromnie się odczuwać daje w społeczeństwie naszem. Zawodowych nauczycieli trudno tu z ojczyzny zwabić, bo przedewszystkiem płaca zwykle nie jest dostatecznie wysoką; ztąd nauczyciele zawodowi przybywający tutaj, szukają więcej intratnego zajęcia.

Małoletni rabusie. — W Chicago dwóch 13 letnich chłopaków, S. Gabrylewicz i F. Chabolewski, wkradli się w niedzielę do składu Barbeckiego i wyjęli z kasy paczkę pieniędzy, zawierającą przeszło tysiąc dolarów. Przestraszeni widocznie taką masą pieniędzy, zabrali tylko $50, porzuciwszy resztę na stół. — Obiecujących? chłopaków schwytano i oddano sądowi dla nieletnich przestępców.

Polacy na obczyźnie.

W Buda-peszcie, stolicy Węgier, w zapasach greckich (wrestling) zwyciężał do ostatnich czasów słynny siłacz, polak, Pytlasiński. Powalił wszystkich przeciwników i spodziewał się, — słusznie zresztą, — uzyskać championat węgierski. — Niestety, przyjechał młody Żbyszko Cyganiewicz, i w przeciągu czterech dni zmógł wszystkich przeciwników, a na ostatku mistrza i rodaka, Pytlasińskiego, rozciągnął na ziemi. Publiczność wpadła naturalnie w szał prawdziwy; studenci porwali zwycięzcę, obnosząc go tryumfalnie na rękach i śpiewając polskie pieśni.

* * *

Dr. Emil Dunikowski, profesor uniwersytetu lwowskiego, znany Polakom w Ameryce, jako delegat, wysłany celem zbadania stosunków emigracyi polskiej w St. Zj., podróżuje obecnie po Kubie.

* * *

Pierwszy wiec „Straży“ dla Polaków w Hamburgu i okolicy odbył się z. tygodnia pod przewodnictwem starosty p. Fr Krysiaka z udziałem około 300 osób. Wiec usiłowano początkowo urządzić w Hamburgu, bo tam mieszka największa liczba Polaków, lecz „wolne“ miasto i rzecz-pospolita hamburska nie chce w życiu publicznem znać innego języka jak niemiecki, a policyi tamtejszej przysługuje wcale nie liberalne prawo zakazywania wieców, nawet bez podania powodu zakazu. Nie można więc było wiecu urządzić w Hamburgu, tylko trzeba było uciec się do Wilhelmsburga, który leży już na terytoryum pruskiem, Holsztynie. Po przemówieniu pp. Józefa Pawełka i Jana Drążkowskiego o stosunkach Polaków w Hamburgu (jest tam około 6.00 Polaków, a 5 Towarzystw polskich) zabrał głos p. p. Franciszek Krysiak, redaktor „Dzien. Berl.“ i mówił o naszej przeszłości, o ciężkiem naszem położeniu obecnem i o obowiązkach, jakie spoczywają na nas, abyśmy sobie wywalczyli lepszą przyszłość. Po wiecu zgłosiło się 70 osób na członków „Straży“.

* * *

Wskutek starań i wpływów kolonji polskiej w Kijowie, Rada złożona z przedstawicieli szkolnictwa, pod przewodnictwem kuratora okręgu naukowego, postanowiła udzielić właścicielom niektórych zakładów prywatnych w Kijowie pozwolenia na wprowadzenie języka polskiego.

* * *

Policya w Madrycie przychwyciła znanego na kontynencie europejskim oszusta i złodzieja hotelowego Zygmunta Jaruntowskiego, który dłuższy czas przebywał we Lwowie, żyjąc bardzo wystawnie, bez widocznych środków lub sposobu zarobkowania. Po nagłem zniknięciu z bruku lwowskiego „wypłynął“ w Berlinie, gdzie popełnił kilka kradzieży w pierwszorzędnych hotelach na olbrzymie sumy. Przychwycony przez policyę, odsiedział we więzieniu, a po uwolnieniu, zjawił się w stolicy Hiszpanii, gdzie jednak znowu powinęła mu się noga, gdyż go poznano z rysopisu i skierowano nań baczne oko.

W biurze.

— Przyszedłem prosić pana dyrektora o jaką posadę....

— A coś pan skończył?

— Akurat wczoraj trzymiesięczne odsiadywanie kozy.

(Nadesłane).

Z Sejmu V-go Kasy Pośmiertnej w Filadelfii, Pa.

(Ciąg dalszy).

Najpewniejszą dźwignią lepszego bytu, podniesienia oświaty i lepszego pojmowania obowiązków, jest bez wątpienia stowarzyszanie się ale tylko wtenczas, jeżeli wszyscy chcący należeć do organizacyi, — mają na celu wspólne i wzajemne wspieranie się, oparte na niekłamanej miłości bliźniego.

Organizacye i Towarzystwa ogromne mogą oddać usługi Polonii w Ameryce, jeżeli będą starać się wypełniać to, do czego w swych Konstytucyach dążą.

Wróćmy do obrad sejmowych.

Jeneralny sekretarz p. Jul. Wessel, odczytał sprawozdanie z rozwoju organizacyi w ostatnich dwóch latach.

Przystąpiło do kasy posmiertnej 11 nowch grup, tak że obecnie organizacya liczy 3358 członków.

Przyczyną pięknego rozwoju kasy pośmiertnej jest to, że przystępujący członkowie mogą się zabezpieczać od sumy $50 do $600, a od wieku 1 roku do 50 lat.

Należą więc nietylko dorośli, ale i dzieci. Wstępne jest bardzo umiarkowane, opłata miesięczna wcale nie wysoka.

Od chwili założenia kasy pośmiertnej, wypłacono blisko 20.000 dolarow pośmiertnego.

Zarząd Centralny mianuje kolektorów, których obowiązkiem jest kolektowanie podatku miesięcznego od dzieci, należących do Stowarzyszenia. Dorośli członkowie płacą podatek miesięczny na posiedzeniu Towarzystwa, do którego należą.

Kiedy sekretarz jeneralny skończył czytanie sprawozdania, była już godzina blisko 7ma, dla tego sejm odroczono do następnego dnia. Wbny ks. Kapelan zmówił modlitwę, p czem delegaci rozeszli się do domów swoich.

Wtorek, drugi dzień sejmu.

Rano o godzinie 8mej odbyło się w kościele św. Jana Kantego, żałobne nabożeństwo za zmarłych członków Stowarzyszenia.

Nabożeństwo to odprawił ksiądz Cezar Tomaszewski z Pittsburga. Wszyscy delegaci byli obecni, ale wiernych zebrało się mało, chociaż o ile nam mówiono, kościół mógł był być napełniony.

Po nabożeństwie udali się delegaci na halę obrad. Wny ks. Kapelan zmówił modlitwę, poczem rozpoczęto dalsze obrady.

Sekretarz wywołał listę delegatów i odczytał następujące telegramy:

1) Od Unii Polskiej z Trenton;

2) Od Klubu republikańskiego, polsko-amerykańskiego w Filadelfii;

3) Od Redakcyi „Głos Narodu“ z New Jersey;

4) Od Towarzystwa św. Kazimierza w Filadelfii.

Następnie został odczytany protokół z dnia poprzedniego, który z małą poprawką, przyjęto jednogłośnie.

Ponieważ niektórzy delegaci zabierali głos po kilka razy w jednej sprawie, marszałek sejmu żąda, aby się trzymano konstytucyi, to jest aby w jednej i tej samej sprawie, delegat miał prawo mówić tylko raz i to 5 minut.

Cała izba zgodziła się na to jak najchętniej.

Delegat p. Wnęk prosi marszałka aby mu pozwolił przemówić do delegatów.

Uzyskawszy pozwolenie, przemówił p. Wnęk krótko, ale tak szczerze i taką poprawną polszczyzną, że rzeczywiście rozradować się musiało każde serce które myśli i czuje po polsku.

Bracia! Sprawa nasza, to sprawa święta, patryotyczna, natchniona miłością bliźniego, dla tego z rozwagą i wielką przezornością każdemu z nas mówić i radzić trzeba. — W jedności siła! Smutny to fakt ale prawdziwy, iż i tu na dalekiej obczyźnie, — Polak nie zawsze Polakowi bratem; — brak łączności, spory i rozterki, rozdzierają emigracyę polską; zajmujemy się ochoczo sprawami osobistmi i miejscowemi, a mało dbamy o sprawy ogół obchodzące.

Zamiast cieszyć się i leczyć, wolimy wzajem siebie smucić i kaleczyć.

Ważną jest rzeczą, aby polscy wychodźcy w Ameryce nie uronili poczucia swej narodowości, swego języka; stokroć bez wątpienia jest ważniejszem, aby nie zatracili skarbu katolickiej wiary.

Za Boga i Ojczyznę walczmy, dla Boga i Ojczyzny żyjmy, za Boga i Ojczyznę umierajmy!

Rzęsistemi oklaskami podziękowano p. Wnękowi za piękne, patryotyczno-religijne przemówienie.

Następna sprawa, która przyszła pod obrady, była sprawa zaprowadzenia podatku stopniowego dla tych, którzy chcą się zabezpieczyć na sumę $900.

Kilku delegatów przemawiało w tej sprawie i każdy był za tem, aby zaprowadzić podatek stopniowy.

Odtąd więc do kasy pośmiertnej św. Jana Kantego, mogą wstępować wszyscy ci, którzy już od dawna mieli zamiar wstąpić, ale dla tego że pośmiertne było za niskie, nie wstępowali.

Tabelę podatku stopniowego opracowano na podstawie Unii Polskiej.

Tutaj muszę zaznaczyć, że uchwała podatku stopniowego jest chyba najważniejszą uchwałą tegoż sejmu bo pewną jest rzeczą, że towarzystwa bratniej pomocy, wypłacając na podstawie podatku równego dla wszystkich, mogą rozwijać się przez pewien przeciąg czasu tylko, ale nigdy przez czas nieograniczony.

Koniecznie musimy iść za przykładem tych towarzystw asekuracyjnych, które badając interesa ubezpieczń na życie, zniosły podatek równomierny, a zaprowadziły z pomyślnym bardzo rezultatem, system podatku stopniowego.

Czyż Zjednoczenie rzymsko-katol. nie stało u progu bankructwa wtedy, gdy miało podatek równomierny? a dziś!? Dla tego, że ma podatek stopniowy, ma fundusz żelazny większy, jak którakolwiek większa organizacya w Ameryce.

Delegatom więc Stowarzyszenia kasy pośmiertnej w Filadelfii, należy się publiczne uznanie za przeprowadzenie na sejmie — tak ważnej sprawy, — jaką jest podatek stopniowy.

Miejmy nadzieję, że wszystkie polskie organizacye w Ameryce, — uczynią to samo na przyszłych swoich sejmach.

Jedno, co mi się zdaje nie zupełnie na miejcu jest to, że kasa pośmiertna w Filadelfii wypłaca pośmiertne bez względu na to, jak długo członek należał do Stowarzyszenia, byle tylko zapłacił pierwszy podatek miesięczny.

Prawie wszystkie inne Stowarzyszenia mają to zastrzeżenie, że członek ma prawo do pośmiertnego, dopiero po 6ciu miesiącach należenia do organizacyi.

Zresztą, sprawa, ta z pewnością nie raz była omawianą przez Zarząd i delegatów, więc każdy wie najlepiej co zrobić w tym względzie.

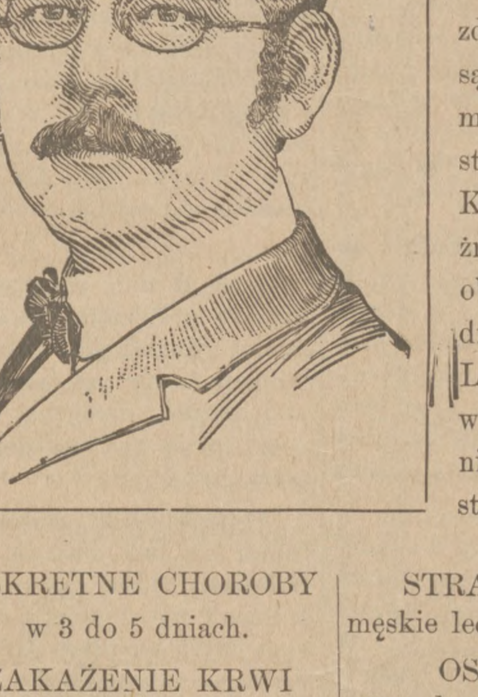
Jest to tylko uwaga, a nie żadne narzucanie komuś swoich zapatrywań.

Raz jeszcze zaznaczam, że zaprowadzenie podatku stopniowego, to rzecz konieczna, a im prędzej inne organizacye to uczynią, tem lepiej dla nich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Choroby Mężczyzn

Jedyny specyalista chorób męzkich w mieście Pittsburgu, który może mówić po polsku - - -



Nie czekaj, aż cały system opanowany zostanie chorobą — aż cały system nerwowy zostanie zwichnięty, a ty sam staniesz się niezdolny do pracy i obcowania z ludźmi.

Niepewne, połowiczne leczenie tylko szkodzi zdrowiu. Najgorsze przypadki, jakie leczyliśmy, są te, które niedobrze leczono, zanim się udano do mnie. Ja leczę przez zapobieganie chorobom i jestem przeciwny krajaniu i bolesnemu leczeniu. Każdy chory powinien być leczony jak najostrożniej i na stałe. Ja nie daję fałszywych i szumnych obietnic; ani nie obiecuję wyleczyć kogoś w paru dniach, ady ściągnąć jak najwięcej pacyentów. Lecz ja gwarantuję zupełnie bezpieczne i stałe wyleczenia w najkrótszym czasie, bez pozostawienia w systemie żadnych złych skutków. Mój system jest tani i pewny. — Ja leczę:

SEKRETNE CHOROBY w 3 do 5 dniach.

ZAKAŻENIE KRWI w 30-tu dniach, bez użycia merkuryusza lub potaszu.

STRYKTURĘ bez bólu i bez noża.

HYDROCELE w 24 godzinach bez operacyi.

STRACONE SIŁY męskie leczę w 14-tu dniach.

OSŁABIENIE różnych narządów ciała i męskości przywracam do normalnego stanu w krótkim czasie.

CHOROBY NEREK pęcherza i t. p. leczę bardzo prędko.

REUMATYZM najrozmaitszy — szybko.

VARICOCELE leczę w piętnastu dniach.

WRZODY i wyrzuty skórne leczę skutecznie i prędko.

ECZEMA i t. p. dolegliwości leczę w bardzo krótkim czasie.

Dr. LORENZ, 614 Penn Ave.

Godziny ofisowe: Od 9-ej rano do 9-ej wieczór w dni powszednie.
W niedziele: Od 9-ej rano do 4-ej po południu. Egzystuje w Pittsburgu od 15 lat w tem samem miejscu. Mówimy po polsku, po rusku, po słowacku i niemiecku.

Wytnij odcinek u dołu.

PICKERINGS

MEBLARZE.

Wasz Kredyt Dobry.

Meble i Karpety,

10 i Penn Ave.

KUPON

Kupon niniejszy wart jest jeden dolar u Pickeringa i przyjmiemy go w tej wartości, w płatach i wpiszemy na wasz rachunek.

Kupon ten dajemy przy kupnie towarów wartości od $10.00. Oferta niniejsza ważna jest do 10 Listopada 1906

Mężczyźni wyleczeni bez lekarstw lub elektryki naszą ulepszoną lecznicą za pomocą próżni.

Jeżeli jesteś płciowo wycieńczony lub nierozwinięty, brak ci siły, lub gdy cierpisz z powodu wczesnych nadużywań, nasz przyrząd wyleczy cię prędko, gruntownie i bez przeszkody w interesie lub pracy. Może być używany kilka minut każdego dnia w zaciszy domu twego, bez niczyjej wiedzy. Na co napełniać żołądek drogiemi lekarstwami, lub parzyć ciało elektrycznymi pasami, kiedy my gwarantujemy wyleczyć cię naszym udoskonalonym przyrządem?

Powróć do dni młodzieńczych! My dajemy ci sposobność ku temu. isz po naszą książeczkę, wyjaśniającą naszą metodę, a wyślemy ci ją darmo w zwyczajnej, zapieczętowanej kopercie.

Sanitary Appliance Co.

Chcąc prywatnego adresu, piszcie do naszego zarządzcy, p. R. F. Wolzant.

656 N. Paulina St., Dept. 100 Chicago, Ill.

Szybkość nadzwyczajna.

— Co może być szybszego od telegrafu?

— Moja żona.

Wczoraj w nocy nie przekroczyłem jeszcze progu mieszkania — a już mię uderzyła szczotką w głowę..

Niemały ciężar.

Kandydat małżeński wpatrując się w fotografię:— Ależ ta panna wydaje mi się niecoś garbatą!

Agent małżeński: No, proszę bardzo, spróbuj pan przez lat 30 dźwigać tak.... pół miliona?

NOWINY z ERIE PA.

Biuro Administracyjne w Erie, Pa.

F. T. NAGÓRSKI, Zarządzca,
509 East 13 ulica,
ERIE, PA.

We wszelkich spawach dotyczących naszego pism należy się udawać pod powyższy adres.
Biuro otwarte od 7 do 9 wieczorem.

Urodzili się.

Józef syn Lud. i Waleryi Lewandowskich, 20 Paźdź.

Salomea córka p. Ign. i Jadwigi Pawlików d. 21 Paźdź.

Kazimiera córka p. Wład. i Teod. Rawów, 6 Paźdź.

Ignacya córka p. Ign. i Józefy Bieżyńskich 14 Paźdź.

Slubowali.

p. Edward Dorał z p. Bronisławą Gaczkowską d. 22 Paźdź.

p. Zygmunt Szybawski z p. Stanisławą Romecką d. 23 Paźdź.

Umarł.

Michał Pitarczyk w sobotę po południu d. 20 Paźdź. nagłą śmiercią na doku przy robocie przejechany przez pociąg węglowy. Śp. Michał będąc tu ze swym bratem Stanisławem na zarobku miał w kraju rodziców. W ten sam wieczór miał mieć zaręczyny i za parę tygodni wesele. Należał do Bractwa św. Stanisława B. M. które mu też w poniedziałek wyprawiło chrześcijański pogrzeb.

W przyszłą niedzielę będzie w naszym kościele Bierzmowanie, a przystąpią do tego Sakramentu pomiędzy innymi szczególnie ci co byli w tym roku u pierwszej Komunii.—

* * *

W przyszłą niedzielę będzie miało Bractwo św. Stanisława B. M. roczny meeting, i wybierze urzędników na rok przyszły.

* * *

Dzieci szkolne przygotowują się na przedstawienie teatralne, które mają odegrać za miesiąc.

* * *

Tow. Moniuszki za przykładem Rycerzy św. Kazimierza przestało mieć piwo i w karty grać co niedzielę w hali. Chwała Bogu. Będą mieli więcej czasu do uczenia się swych ról, czytania uczciwych książek i ćwiczenia się w śpiewie.

Z osad polskich.

Korespondencya własna z Dayton, Ohio.

Upłynęło lat parę od czasu, kiedy rodacy nasi choć nieliczni, pomimo wielu przeszkód, na czele energicznego kapłana, a obecnego proboszcza Wbgo ks. B. F. Strzelczaka, zdołali zorganizować parafię, — a następnie wybudować własny kościół i szkołę.

Historyi założenia nie podaję, — gdyż uważam za zbyteczne. Dziwi mię atoli, że w żadnem z pism polskich dotychczas, nie napotkałem najmniejszej wiadomości z naszej osady. Najwidoczniej, polonia nasza nie lubi czytywać i pisywać do gazet we własnym języku, słowem oświata w duchu nar dowym u nas, zdaje się być zbyteczną.

Nie wiem, może patryoci nasi przekładają angielskie piśmiennictwo nad ojczyste, lecz tego nie przypuszczam, bo o ile mi się zdaje to nie ma tu między nami tak biegłych w języku angielskim.

Smutnym bardzo objawem w tutejszej kolonii polskiej jest zaparcie się wielu swych pradziadowskich nazwisk — i zupełne zaparcie się wszystkiego co polskie. Grają tacy rolę Amerykanów, zapominając o tem, że nigdy nimi nie będą, — bo zmiana powierzchowności lub nazwiska, nie tworzy narodowości.

Muszę też zwrócić uwagę naszych zboczonych rodaków, a mianowicie odnośnie do wychowania. Bo trzeba wiedzieć, że mamy tu aż tak gorliwych Amerykanów-Polaków katolików, którzy pomimo tego, iż istnieje tu polska szkoła, dziatwę swą posyłają da szkół bezwyznaniowych angielskich.

Prawdziwy i szczery katolik i Polak, takiego błędu nigdy nie popełni, bo po pierwsze — popełnia grzech przeciwko wierze, a powtóre grzech przeciwko cierpiącej Ojczyźnie. Zdolni są do tego tylko ludzie bez wiary, a jako takimi pogardzać musi każdy. Spotykając podobne indywidua, — dobry syn ojczyzny spojrzenie odwrócić powinien od takiego odszczepieńca od wiary i renegata.

Dayton, położone na północ od Cincinnati, w nader pięknej i uroczej okolicy, zaliczyć można do najpiękniejszych miast w Stanach Zjednoczonych. Przedewszystkiem klimat tutejszy jest nadzwyczaj zdrowy.

Ludność obliczają na przeszło sto tysięcy. — Z tych, zamieszkują tu przeważnie Niemcy, następnie Irlandczycy, Słowacy, Węgrzy, Litwini i Polacy.

Miło to nieraz czytać w gazetach, jak w innych miastach kochają się wspólnie Polak i Litwin. I tak być powinno, bośmy braćmi. U nas zaś jest zupełnie inaczej. Polak i Litwin to dwaj wrogowie. Nie ujrzysz naszych Litwinów w kościele polskim ale w niemieckim. Można sobie wyobrazić wygląd Litwina na niemieckiem kazaniu.

Nam Polakom, nie wiele zależy na separowaniu się Litwinów, ale serce boli za brata, jeżeli ten nieuczciwie, głupio i śmiesznie postępuje, a tem przynosi wstyd ogółowi narodu. Bez Litwinów, parafia nasza wzrasta, a kościółek nasz z każdym dniem piękniejszy. Przeto ludek nasz pomimo różnych sarkań, ufa w Bogu i co sił starczy stara się o dobro swej parafii.

Ręka Najwyższego kieruje nami szczególnie, zsyłając na nas i naszą parafię liczne dobrodziejstwa. Rok minął od czasu kiedy w naszej świątyni, nowo-poświęconej, odprawioną została pierwsza bezkrwawa ofiara, dziś nam w niej nic nie brakuje. — Skromnością i pięknością swoją — zachwyca nawet obconarodowców.

Ta nieoszacowana gospodarka naszego Czcigodnego Pasterza, ocenia jego trudy i starania, jakie koło nas położył. Czyny jego własne, jakimi się odznacza, nie szczędzą mu uznania i przemawiają do nas o wdzięczności dlań.

I nic dziwnego, że Wbny nasz Proboszcz, cieszy się nie tylko uznaniem u swoich rozsądnych parafian, ale i obcy nadzwyczaj go poważają.

Ks. Arcybiskup Moeller z Cincinnati wizytując naszą parafię w dniu 18go września, gdzie równocześnie udzielał w kościółku naszym Sakramentu Bierzmowania, również nie szczędził słów uznania dla naszego Pasterza.

My zaś kochani rodacy z Dayton, oddalmy zawsze nieporozumienia; uściśnijmy sobie dłoń na znak zachęty do dalszej pracy, około dobra ogółu. Wyleczmy się z tych wad, które nas w ostatnich czasach opanowały, szczególnie ta zazdrość, która gra główną rolę u nas, — a ćwiczmy się więcej w jedności, zgodzie, bo te nas tylko mogą uszczęśliwić. Kochajmy to tylko co nasze, gardźmy wszystkiem co obce. Bądźmy więc czułymi dla krwawiącej Matki naszej — Polski. Czyńmy wszystko, co w naszych siłach, by jej dopomódz i byśmy jej nie wstyd lecz honor przynosili.

Czytajmy więcej pism polskich jak uczciwego „Wielkopolanina", szanujmy język nasz ojczysty. Nie wstydźmy się go używać, a szczególniej ty młodzieży, filarze lepszych nadziei, nie gardź ojcowską mową, nie przejmuj się tem co amerykańkie, ale kochaj to co swoje. Postępując w ten sposób, — możemy być pewni, że i my w Dayton, choć nieliczni, a szczerzy Polacy, staniemy się podporą, upadającego naszego skarbu, Polski.

Bo wiara nasza i miłość Ojczy-
[zny,
Zwalczy tyranów i zagoi blizny.

Mieczysław.

— Konduktor: Proszę pani, ten kot musi iść precz z damskiego przedziału.

— Panna X.: Ależ to jest kotka! .....

Odpowiedzi Redakcyi.

Z. B. w Pittsburgu. Wyrażenie się „*Niżej podpisany*", — jest błędnem, niezgodnem z logiką, bo „wyżej podpisanym" być nie można. Podpis każdy jest nie u góry, lecz pod pismem, ztąd podpisany.

A. S. New York. — Dajemy panu szczerą radę. Pozostaw pan innym „zawiązywanie rymowi ogonów". Literatura i dziennikarstwo, to ciężki zawód.

K. Z. Erie. — Bukowina zdobytą została na Wołoszy za czasów Kazimierza W. Odpadła od Polski r. 1669 pokojem zawartym w Karłowicach. Austrya otrzymała ją po pierwszym rozbiorze Polski od Rosyi, za doprowadzenie do skutku pokoju między Rosyą a Turcyą po wojnie r. 1774. A więc jak pan widzi, Anstrya otrzymała Bukowinę jako „faktorne, a nie z mocy podziału Polski.

Bernardis 1313-15 Carson ul.

Dobra Nowina dla Robotników

Bernardis 1313-15 Carson ul.

DZIAŁ MODNIARSKI

Posiadamy Wielki Wybór Kapeluszy dla dzieci. Sprzedajemy ich tysiące. Dziewczynkom doskonale w nich do twarzy.

$1.98 i $2.98 elgancko ubrane wstążkami, skrzydłami etc.

Toczki dla dzieci, warte po 19 centów, obecnie pójdą po **10c**

Oddział Kapeluszy Damskich,

jest obecnie punktem zbornym wszystkich kobiet. Jak tylko długo starczą, sprzedawać będziemy bardzo eleganckie kapelusze po

$3.98, $4.98 i $6.75

Nasz $12.50 wybór jest tego rodzaju, że w innych magazynach kosztują 20 dolarów.

Zgrabniutkie, zupełnie elegancko ubrane kapelusze, sprzedajemy po **$1.00**

Prosimy Panie, — pamiętajcie o tem.

W magazynie naszym przygotowuje się na przewrót, bo sprzedawać będziemy towar jeszcze taniej jak dotychczas. Wydatki nasze ograniczyliśmy znacznie, a co oszczędziliśmy, postanowiliśmy niejako rozdzielić pomiędzy naszymi kostumerami.

Spodziewamy się to wynagrodzić sobie w powiększonym pokupie w naszym składzie. Prosimy opowiedzieć o naszej ofercie waszym znajomym. Każdy zaoszczędzi 10c na dolarze. Lepszy towar za te same pieniądze, lub ten sam towar za tańsze pieniądze, jak w innych składach. Nasz skład jest dla was odpowiedni

KOSTJUMY. Prosimy oglądnąć nasz wybór po **$10.00, $11.50, $15.00, $16.50, $19.50, $25.00.**

OKRYCIA, PŁASZCZE, długie i eleganckie; siwe płaszcze $3.98, warte $5.00. Inne, najnowszego fasonu od $5 do $6.98, $7,98 aż do $25.00. Żakiety jesienne, krótkie, od $3.98 do $5.00.

SUKNIE, regularna cena $3.98 i $4.98. Obecnie dajemy kostumerom naszym po tej cenie o wiele lepszy towar.

PŁASZCZE dla dzieci, w ten tydzień $2.49. Inne $3.98 i $8.25

PŁASZCZE szkolne dla dziewcząt, regul. cena $5.00, teraz po $4.25. Sukienki, po $1.00, warte $1.48

FUTRA. Nie umiemy przedstawić tego w słowach, jaki prześliczny wybór futer posiadamy. Począwszy od $3 do $10. Są i tańsze. Izabella długie futra $5, warte $8

STANIKI, BLUZKI. Czwórki sprzedajemy po pół dolarze. Jedwabne po $2.98, warte $4. Te w kolorach: czarnym lub białym. Mamy zapas $5 bluzek a sprzedajemy je tylko po $3.98 Inne czarne i niebieskie Mohair, tylko $1.69, warte $2.00.

MATERJE DAMSKIE

Ładunek eleganckiej prawie wełnianej materyi 36 cali szeroka, warte 39c, po **25c**

Ładunek 50 cali szerokiego sukna, zniżono do niebywałej do niebywałej dotąd ceny... **50c**

Po 75c wybór wielki, warto $1, siwe, pledowy deseń, ładny kostjum, 75c.

Panama sukienki, jesienny kolor, tylko **$1.00**

Jedwab deseń pledowy **$1.00**

Doskonałe sukienko wszystkie kolory **$1.00**

Materye czarne 50c, 75c, $1.00, $1.25 i $1.50, wielki wybór. Specjalnie sprzedajemy czarne po bardzo niskich cenach.

Ładunek Kaliko, bawełniane, jedwabne i pół wełniane materje po **39c**

Podszewki i Pasmanterje

Taffeta jedwab, na podszewki yard po **25c**

Płócienka merceryzowane, w dobrym gatunku, miękie i giętkie w ładnych odcieniach ...... **19c i 25c**

Nasz wybór z 15 gatunków podszewek bardzo ładny

Pasmanterje tasiemki yard od **5c do $2.00**

Ciemna flanelka, wartości 6¼c, yard po 4½c

Dobra 10c flanela yard po 8⅓c

Dobra 12½c materya na bluzki i wrapry po 10c

Dobra 10c Canton flanela 8⅓c

Grube pończochy męzkie, warte 15c para, po 10c

Dobre pończochy do szkoły, warte 25c, tylko po 19c

Chłopięce z wełny Jersey pończochy tylko po 19c

Wielka wysprzedaż męzkich koszul perkalowych; wielki wybór, lecz przychodźcie rychło.
25c za półdolarowe koszule.
50c za 75c koszule.
$1 za koszule znakomite co do jakości i gustu. Mężczyzni przychodźcie sami lub przysyłajcie swe żony po koszule.

Kołdry, wielki zapas, warte po $1.39, tylko po **$1**

Kołdry, wielki zapas, warte po $2.25, tylko po **$1.75**

Zapas kołder po **$2.50 i $3.50**

Zbrudzone derki bardzo tanio.

Podczas tej wysprzedaży bawełniane derki 25c

Damskie 25c fułdowane rękawiczki po 19c

Damskie rękawiczki wyrobu niemieckiego z wełny po 25c

Dziecięce grube ręcznej roboty rękawiczki para 10c

Damskie z Taffety rękawiczki para po 50c

Niemiecka włóczka, Fleishera motek po 25c

Clarka O. N. T. nici 3 szpulki za 13c

Dobra niemiecka wełna kłębek 10c

Dextera Tidy bawełna dwie szpulki 5c

Dobre wojskowe podwiązki 21c

Bastinga nici 3 szpulki 5c

Męzkie 10c Cambric chusteczki 4 za 25c

Szkolne chusteczki dla dzieci, narożniki kolorowe, sztuka.. 1c

Szkolne chusteczki wyszywane 3 za 5c

Piękne 19c warte damskie chusteczki po 15c

Niemiecka włóczka Fleishera motek po 25c

Clarka O. N. T. nici 3 szpulki za 13c

Dobra niemiecka wełna, kłębek za 10c

Dextera Tidy bawełna 2 szpulki za 5c

Dobre wojskowe podwiązki 21c

Bastinga nici 3 szpulki za 5c

Nabyliśmy wielki zapas szali i okryć po zniżonej cenie i takowe pomimo ich oryginalnej ceny, 50c, 75c i $1; wszystkie będą sprzedane w cenie po 39c

A te zostaną sprzedane natychmiast. Znakomite szale.

Prawdziwy Gingham z Lancaster wart 8⅓c, po 6¼c

Dobre płócienne Crashes, warte 12½c, po 10c

Lonsdale i Fruit of Loom muslin yard po 8⅓c

Niebieska i czerwona Calico, yard po 5c

Damska spodnia bielizna zimowa nie ma lepszej po 25c nigdzie u nas po.. ..... 22c

Półdolarowa bielizna po 45c

Męzka 50c zimowa bielizna spodnia po 44c

Męzka dolarowa spodnia bielizna po 89c

Wydatki prowadzenia interesu są przyczyną podnoszenia cen na towarach, to co czyni, iż nasze ceny są znów znacznie niższe. My nie przyrzekamy naszej Klienteli jazdę elewatorem, lub szybką odsyłkę, wozem towarów do waszych domów, albo też dywanowe chodniki po naszym składzie, jakoteż jakiegoś kredytu. Naturalnie ci kupujący, którzy chętnie za to płacą ci do nas nie przychodzą. Lecz jednak jest tysiące tysięcy ludzi oszczędnych, którzy nie chcą płacić za takie luksusy, a wolą raczej niższe ceny towaru, **które u nas otrzymują, i dlatego do nas przychodzą kupować.**

My nie posiadamy wielkich salków, bardzo często trzeba się w nich przepychać, boć i inni jak i Wy sami idą tam gdzie tańszy towar.

Nasz sklep nie jest wielkim, takie ubikacye są za drogie. Naturalnie każdy człowiek ze zdrowym rozumem wie, — kto pokrywa koszta renty

A my zaś, skromni, zadowoleni, zawsze gotowi do uczciwego załatwiania naszych interesów, bez kłamstwa na ustach i oszczerstwa w sercu, bez podstępu, i t d, zawsze jesteśmy gotowi do czynienia ulg naszej Klienteli.

Dziś i jutro okażemy namacalnie naszej Klienteli nasze nizkie ceny.

Specyalny wysiłek jest uczyniony z naszej strony, abyście poznali jak nizkiemi są nasze ceny, aby Was przekonać, aby Was zniewolić do oszczędności i do nadal załatwiania u nas swego zakupna.

BERNARDI'S

Prawdziwy Gingham z Lancaster warte 8⅓c, po 6¼c

Dobre płócienne Cresh, warte 12½c, po 10c

Lonsdale i Fruit of Loom muslin, yard po 8⅓c

Niebieska i czerwona Calico, yard po 5c

Damska spodnia bielizna zimowa nie ma lepszej po 25c nigdzie u nas po 22c

Półdolarowa bielizna po.. 45c

Męzka 50c zimowa bielizna spodnia po 44c

Męzka dolarowa spodnia bielizna po 89c

Nabyliśmy wielki zapas szali i okryć po zniżonej cenie i takowe pomimo ich oryginalnej ceny, 50c, 75c i $1; wszystkie będą sprzedane w cenie po 39c

A te zostaną sprzedane natych miast. Znakomite szale.

Dobra, podwójnej szerokości wełniana flanela, warte 30c, 25c

Znakomita gruba flanela zupełnie wełniana warte 40c, yard 35c

Najlepsza gruba i przedniej jakości flanela warte 45c, po 39c

Męzkie 10c Cambric chusteczki 4 za 25c

Szkolne chusteczki dla dzieci narożniki kolorwe, sztuka... 1c

Szkolne chusteczki wyszywane trzy za 5c

Piękne 19c damskie chnsteczki po 15c

Dobra, podwójnej szerokości, wełniana flanela, warte 30c, 25c

Znakomita gruba flanela, zupełnie wełniana warte 40c yd 35c

Najlepsza gruba i przedniej jakości flanela warte 45c, yd 39c

Bernardi'ego Skład jest tem, w którym towar jest tani.

☞ POWIEDZCIE TO SWEJ SĄSIADCE I PRZYPROWADŹCIE JĄ ZE SOBĄ. ☜

BERNARDI'S,

1313-15 CARSON STREET, SOUTHSIDE.

ZAWIADOMIENIA.

Towarzystwo św. Władysława króla.

Zawiadamia się członków Tow. św. Władysława króla, w parafii św. Wojciecha B. M., że posiedzenie regularne odbędzie się w niedzielę 28go października zaraz po sumie, w hali zwykłych posiedzeń, przy 15tej ulicy. Obecność wszystkich członków jest wymaganą. — Prosimy również tych wszystkich, którzy mają zamiar przystąpić do naszego Towarzystwa, by raczyli przybyć na to zebranie.

J. Góralczyk, prezes.
J. Domański, sekr.

Towarzystwo św. Piotra i Pawła w Allegheny.

Niniejszem zaprasza się członków komisyi wybranej dla sprawdzenia książek Tow. św. Piotra i Pawła w Allegheny na zebranie, w niedzielę 28go października o godz. 4tej po południu, w dowu ob. St. Komorowskiego, p. n. 814 Carpenter Alley, w Allegheny.

J. Kaniecki, sekr. fin.

Bractwo św. Stanisława biskupa krakowskiego.

Bractwo św. Stanisława biskupa krakowskiego w Boswell, Pa., wzywa członków tegoż Bractwa, ażeby dnia 27go października 1906 o godz. pół do 7ej stawili się w kościele św. Stanisława, celem przystąpienia do św. Spowiedzi, zaś dnia 28go całe Bractwo przystąpi do Stołu Pańskiego. W tymże dniu t.j. 27go października rezpocznie się czterdziestogodzinne nabożeństwo.

Z bratniem pozdrowieniem

Marcin Brzuchacz, sekr.

Bractwo św. Józefa Gr. I.

Niniejszem zawiadamia się, iż posiedzenie Bractwa św. Józefa Gr. I. odbędzie się w przyszłą niedzielę dnia 28go b. m. o godzinie 2giej po południu. Proszę o obecność wszystkich członków, — gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

J. Wolkowski, sekr. prot.

Bractwo Matki Boskiej Nieust. Pomocy.

Posiedzenie Br. Matki B. Nieust. Pom. odbędzie się w niedzielę 28go bm., na które się wszystkich członków, pod karą przepisaną konstytucyą wzywa. Skład nowego zarządu obranego na ostatniem posiedzeniu jest następujący: M. Pukalski, prezes: Ant. Mikulski, wiceprezes; P. Bakanowski, sekr. prot.; Al. Grajewski, sekr. fin.; P. Mocnarski, kasyer; Ant. Szczubełek, marszałek; Ign. Dąbrowski, P. Pukalski, St. Tukaczewski, Józ. Gombalski, Sz. Spłochowski, W. Modrzejewski, opiek. kasy i P. Kotewicz, chorąży. Zarząd powyższy obejmuje urzędowanie na posiedzeniu niedzielnem.

Zarząd B. M. B. N. P.

Nekrologi.

†

Donoszę krewnym i znajomym, że dnia 18go października 1906 r. odbył się pogrzeb z kościoła Najśw Rodziny, zwłok mej żony

ZOFII

zmarłej w wieku lat 26.

Dziękuję tym wszystkim, którzy wzięli udział w tym smutnym obrzędzie.

W smutku pogrążony

Jan Letkowski, mąż.

Dnia 19go października z kościoła św. Stanisława odbyła się eksportacya zwłok mego męża

ADAMA

który zmarł w wieku lat 32.

Katarzyna Rogalas i dzieci.

Dnia 20go b. m. z kościoła św. Stanisława odbyła się eksportacya zwłok mego zmarłego brata

ZYGMUNTA

który umarł licząc lat 29.

A. Gołaciński, brat.

Dnia 20go października z kościoła św. Wincentego a Paulo z McKees-Rocks Pa., odbył się pogrzeb brata mego

WŁADYSŁAWA

który zmarl licząc lat 20.

Andrzej Ciomber, brat.

Eksportacya zwłok ś. p.

JANA KOGUTA

męża mego, członka Br. Ryc. św. św. Antoniego, odbyła się dnia 23 b. m. z kościoła św. Stanisława K., o czem krewnym i znajomym donoszę.

Wiktorya Kogut, żona.

Dnia 23go b. m. odbył się pogrzeb zmarłego syna naszego

JANA

liczącego lat 11 i 6 miesięcy, z kościoła św. Stanisława K.

Piotr i Apolonia Bielawscy.

Donoszą wszystkim krewnym i znajomym, iż pogrzeb ś. p.

JANA PAWLAKA

bratanka mego, zmarłego w wieku lat 29, odbył się 24go bm. z kościoła polskiego w Sharpsburgu.

Michał Wasielewski.

NASZE ŻYCIE.

POWIEŚC Z NIEDALEKIEJ PRZESZŁOŚCI,

— PRZEZ —

M. D. CHAMSKIEGO

CZĘŚC DRUGA.

(Ciąg dalszy.)

— Po djabła lafiryndy w obozie!.... Nużby naprawdę zaatakowali nas moskale — co wtedy z niemi zrobić. Niech skubią szarpie, pielęgnują rannych, a jak będziemy mieli Polskę, to będą przyjeżdżać na spacer, przypatrywać się rewiom polskiego wojska i romansować z oficerami. Ale dziś, po co to, na co to?.... Ja lubię, bardzo lubię kobiety, ale nie przy prochu.... Nam i tak gorąco.... Po co nam teraz kobiety!

Straciliśmy na chwilę z oczu Gustawa.

Czytelnicy sobie przypominają, że gdy Giese biegł pod ów budynek, który powstańcy zapalili — nie dobiegł do niego i upadł....

Gustaw był w istocie ranny. Kula uderzyła go w nogę, powyżej kolana, a stało to się właśnie wtedy, gdy podniósł wyżej wiązkę chrustu, aby zasłonić piersi i głowę ... Raz, w samym początku był tak silny, że upadł.. Po chwili oprzytomniał nieco i ponieważ krwi jeszcze dużo nie uszło, czuł w sobie tyle sił, że mógłby się podnieść i dowlec do budynku, zwłaszcza że widział iż takowy się już pali i, że moskale wykurzeni ztamtąd, rejterowali do Gruszek narażeni na celne strzały powstańców, o czem się, zresztą, już wyżej mówiło, ale instynkt ostrożności, silniej zawsze działający, gdy człowiek jest w niebezpieczeństwie, nakazywał mu nie podnosić się z ziemi, bo osobiście, jako ranny do bitwy nie był już zdatny, a podniósłszy się, mógł być bardzo łatwo powtórnie trafiony kulą. Leżał tedy dość długo. Krew jednak płynąca obficie z rany, której nawet nie przewiązał choćby chustką od nosa, osłabiła tak dalece cały organizm młodego człowieka, że już ledwo się poruszał, a w chwili gdy moskale wyparci zupełnie zostali z Gruszek zemdlał i stracił przytomność.

Po skończonej bitwie, Bolesław udał się natychmiast z pomocą w to miejsce, gdzie Gustaw leżał i zastał go bez zmysłów.

Z początku sądził, że zabity, ale doktor, który z nim przyszedł, obejrzawszy ranę oświadczył, że tylko wskutek upływu krwi stracił przytomność i, że rana wcale niebezpieczną nie jest. Zaniesiono więc Gustawa do Gruszek, opatrzono ranę i wkrótce przyszedł do przytomności.

Gdy otworzył oczy, pierwszego zobaczył Bolesława, który stał przy nim i trzymał go za rękę. Uśmiechnął się do niego i cicho zapytał:

— Gdzie ja jestem?

— Jesteś w Gruszkach....

— A moskale?....

— E, już chyba pod Suwałkami....

— Pobiliście ich?....

— Pobiliśmy. Czy bardzo cierpisz? zapytał Bolesław.

— Jakoś mnie nie bardzo boli, tylko okropnie jestem osłabiony ...

— Mój kochany, leż spokojnie....

— Ba, odparł młody człowiek z dziwnie pięknym uśmiechem na ustach — muszę leżeć spokojnie, choćbym nie chciał. Jednym palcem nie jestem w stanie poruszyć....

— Nic ci nie będzie, doktór powiedział że rana nie jest niebezpieczna, kość nie naruszona.

— A to dobrze.... Ja bym tak chciał żyć jeszcze ...

A potem przypatrując się Bolesławowi dodał:

— Ale i ty, mój Bolesławie jesteś ranny, masz widzę rękę przewiązaną....

— E, to nic!....

— Jak to nic?....

— Tylko lekko drasnęła mnie kula. Za kilka dni i znaku nie będzie. Zaledwie kawałek skóry zdarła.

Mój kochany, o mnie pamiętasz, a o sobie zapominasz.

Ale daję ci słowo tak mi nic nie jest. Tą przewiązaną ręką, mógłbym....

— Cóż mógłbyś?....

Mógłby objąć za szyję najsilniejszą dziewczynę i nie wydarłaby mi się....

— Ba!....

— Ma się rozumieć, żeby była ładna — dodał wesoło Bolesław — bo brzydkiej, tobym nie dotknął najzdrowszemi rękami....

— Pamietaj, że i ty żyć powinieneś....

— At! odparł Bolesław i machnął chorą ręką, jakby na dowód, że zdrowa, ale go widać zabolała, bo syknął trochę, co jednak uszło baczności Gustawa.

Po chwili Gustaw znowu zapytał:

— A powiedz mi, dużo zginęło z nas sześciu, cośmy szli podpalić ten budynek?....

— Jeden tylko zabity na śmierć, a dwóch rannych, razem już z tobą.

— A ci dwaj niebezpiecznie ranni?

— Doktór powiedział, że będą zdrowi, choć podobno jednemu nogę trzeba będzie odjąć.

W tem przed chałupą, w której leżał Gustaw, dał się słyszeć głos Brandta.

— Czy to tutaj leży jeden z tych co moskali miał ochotę uwędzić?....

— Tutaj, tutaj — odrzekł Bolesław wyglądając przez okno.

Wszedł tedy Brandt a za nim Kuczewski do izby.

— To ten — rzekł Brandt, stanąwszy około łóżko i przypatrując sią Gustawowi — taki młody i taki ładny chłopak i taki zuch!....

Kuczewski wziął rękę Gustawa w obydwie dłonie i patrzał mu się w oczy.....

— Dzielny z ciebie żołnierz! rzekł po chwili. Na nieszczęście nie jesteśmy regularnem wojskiem i nie możemy nagradzać podobnych bohaterów tak, jak na to zasługują. Idzie to wszystko, jako ofiara na ogólny ołtarz, ale o tych, co znoszą te ofiary, jako prawdziwi bohaterowie, któż będzie wiedział? ... Oto ta tylko garstka ludzi, co własnemi oczami patrzyła. A kto wie, czy i my po latach kilku, będziemy was umieli nazwać po imieniu.... Niechże cię Bóg błogosławi mój synu, za twoje męstwo i niech ci da szczęście, — a potrzebne ci, bo jesteś jeszcze taki młody.

— O, ba — zawołał Brand siekąc po ścianie szpicrutą i polując w ten sposób na muchy, których w izbie była moc wielka — o — ba — szczęścia i dla starszych potrzeba.... No, ja bo nie jestem jeszcze stary, ale ty majorze, coś się tam namarzał w pułkach sybirskich i już przywiozłeś szron na wąsach i czuprynie — także byś pragnął mieć trochę szczęścia....

Major nic nie odpowiedział, tylko smutnie poruszył głową.

— A powiedz mi majorze, czy te sybiraczki, też takie zimne, jak klimat syberyjski?....

— O dajże mi pokój.

— Niewiniątko? ... A założyłbym się, że masz na sumieniu z jaki pół kopy tych sybiraczek.... sybiraczek.... tego sybirek.... No, jakże się tam u djabła mówi, panie Bolesławie ...

— Dalibóg nie wiem.... Może sybiryanki.

— No niech będzie syberyanki.... Oho, nasz brat w takich sprawach nie próżnuje.... Polak to i u djabła i u anioła ma szczęście ... Taki naprzykład Gustaw, gdyby się dostał między moskiewki, albo taki Bolesław, toby ich łyżką jadły.

— A strawiłyby? zapytał śmiejąc się Bolesław.

— Ba, one tam właśnie o to dbają....

— Ale dajmy temu pokój. — Ja jak mówię o kobiecie, to tak, jakbym stał na pikiecie.... to jest nie.... jak mówię o kobiecie, jakbym stał na widecie.... ale nie — kobieta, to niby podnieta.... Tfu! cóż u djabła — ten polski język taki bywa poetyczny, że człowiek prozą nie jest w stanie mówić, gdy chce powiedzieć coś mądrego. No, niech ją i tam i kobietę, i pikietę, i widetę!.... Ot, kończył Brandt nachylając się nad twarzą Gustawa — jesteś zuch, ale to zuch co się zowie! Masz niebieskie oczy ładne i pewno tam już siedzą gdzie u jakiej brunetki, bo to już takie przeznaczenie prawie wszystkich blondynów, ale serce masz jeszcze piękniejsze, bo masz lwie serce! Więc pozwólże mnie, któremu także nadełbem djabli wiedzą ile kul świsnęło, uściskać cię po bratersku....

— Co ja beczę? rzek kułakiem ucierając oczy — ale gdzie tam! — to tak mi dym od tego papierosa wykręcił w nosie, co go Bolesław pali, ale nie nos pali, tylko papierosa — dodał siląc się na dowcip, aby łatwiej ukryć wzruszenie. No, do widzenia, do widzenia! A nie choruj długo, to znowu będziemy wędzić moskali!

I machając szpicrutą, wybiegł szybko z izby....

XII.

Najwięcej kłopotów oddziałom powstańczym robili ranni. Brak zorganizowanej pomocy lekarskiej i wszelkich wygód czynił to, że ranni byli, w istocie, ciężarem dla powstańców. Ten i ów oddział posiadał lekarza wprawdzie, ale cóż lekarz mógł poradzić, gdy wszystko załatwiać musiał na wozie, bo oddział rzadko kiedy na jednem miejscu dwadzieścia cztery godzin mógł się znajdować.

Radzono więc sobie w inny sposób. Rannych umieszczano po dworach i po małych miasteczkach, choć sposób ten wcale do bezpiecznych nie należał, bo moskale dowiedziawszy się o tem, gdzie się ranni znajdują, zabierali ich do swoich szpitali, o ze szpitali, jeśli wyzdrowieli, do więzienia. Ale innej rady nie było.

Więc tedy i Gustaw, jako ranny nie mógł długo pozostawać przy oddziale. Na drugi, czy trzeci dzień po owej bitwie pod Gruszkami, umieszczono go w dworku pewnego nadleśnego.

Po ciężkich trudach, dostał się jak do raju. Rana szybko się goiła. Sama pani nadleśna doglądała chorego, a doktór z pobliskiego miasteczka przyjeżdżał co drugi dzień — wkrótce też Gustaw opuścił łóżko i o kiju przechadzał się po pokoju. Gdy już i kij coraz mniej był potrzebny i Gustaw zaczął myśleć, aby się napowrót dostać do oddziału — do dworku nadleśnego zawitali.... moskale.

Z początku nie spostrzegli Gustawa, a nadleśny miał tyle czasu, aby mu dać jakiś paszport do ręki na cudze nazwisko i polecił, aby udawał krewnego domu, który z dalekich stron w gościnę do nich przybył.

Na nieszczęście Gustaw nie wziął paszportu pruskiego, gdy się z Poznańskiego do powstania wybierał, bo i któż z młodych ludzi myślał wtedy o jakichciś paszportach! Szło się z wiarą w sprawę, każdy był przygotowany na kule, lub szubienicę, ale paszporty nikomu w głowie nie postały.

Więc tedy nadleśny wręczył Gustawowi cudzy paszport, który opiewał, że właściciel jego jest gdzieś z pod Maryjampola i nazywa się Cyrjak Kupsztynajtys. Gustaw, przynajmniej pięćdziesiąt razy powtórzył nazwisko, aby je zapamiętać; przeczytał uważnie rysopis, lata, miejsce zamieszkania i ku pociesze swojej zauważył, że znaków szczególnych nie było żadnych.... Nabrał więc otuchy i był pewny, ze gdy moskale zaatakują go, potrafi się wykręcić.

Skryć się nie mógł przed moskalami, którzy nawiedzili dworek nadleśnego, bo nie było gdzie, a zresztą, najechali oni tak raptem i to rano o wschodzie słońca, że nie można nawet było myśleć o ukryciu się. Trzeba było więc robić bonne mine a mauvais jeu....

W parę godzin po przybyciu moskali, dowódzca ich, jakiś major, człowiek już nie młody, ale w obejściu się bardzo grzeczny, odrazu zwrócił uwagę na Gustawa i zapytał go się, co on jest za jeden

— Jestem siostrzeniec gospodarza — odpowiedział śmiało Gustaw.

— I przybyłeś pan tu w gościnę?....

— Tak jest.

— A jak się pan nazywa?

— Cyrjak Kupsztynajtys.

— Więc pan litwin.

— Tak, jestem litwin.

— A, to pan umie po litewsku.

— Nie, nie umiem.

— Nie umie pan, jak to być może?....

— U nas lud prosty tylko mówi po litewsku.

— A pan szlachcic?

— Jestem szlachcic — odparł Gustaw czerwieniejąc się po same uszy.

— Hm, nie słyszałem nigdy o rodzinie szlacheckiej Kupsztynajtysów.

Gustaw milczał

— Przepraszam pana, bom zapomniał, jak panu imię?

— Cyrjak.

— I naturalnie paszport pan ma.

— Mam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. WIX, Dobrze znany lekarz i specyalista leczenia ruptury mówi: — — — —

Moja reputacya i rozległa działalność w leczeniu RUPTURY zostały stwierdzone bardzo licznemi wyleczeniami.

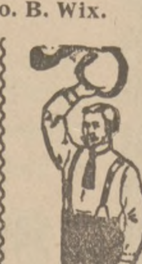
Pragnę, aby każda interesowana osoba pamiętała, że ja ograniczam swoją praktykę na leczeniu Ruptury i chorób Rectum i że jestem jedynym specyalistą do leczenia Ruptury i chorób Rectum w Pittsburgu, że żadne udawania nie mają miejsca w moim ofisie, że każdego pacyenta traktuję z całą umiejętnością i uczciwością, że żądam za to tylko mierne wynagrodzenie, że w każdym wypadku Ruptury lub choroby Rectum podjętym gwarantuję wyleczenie na stałe i żaden inny lekarz nie ma lepszego rekordu jak ja. Dr. Geo. B. Wix.



MÓJ REKORD Wyleczyłem tysiące osób z Rup tury, więc i ciebie wyleczę.

WARICOCELE I HYDROCELE. Gw. wylecz. w 10-30 dniach.

Zapraszam każdego chorego do siebie, lub aby pisał. Wielu z tych co mają Rupturę, pracują w majnach i fabrykach. — Tacy cierpią od pasów i myślą, że tylko operacya im pomoże: dlatego obywają się pasem. Przeto oznajmiam wszystkim mającym Rupturę, że jest dla nich nadzieja wyleczenia. Wyleczyłem już tysiące chorych, wyleczę i ciebie. Nie używam ani noża, ani cięcia; bez bólu i daję gwaranc. Mam ogólną sławę specyalisty od leczenia Ruptury. Moje leczenie nie jest domowem leczeniem i musisz do mnie przychodzić aż będziesz wyleczony. Jeśli mieszkasz blisko, to przychodź do mnie raz w tygodniu i możesz pracować cały dzień; jeśli daleko to przychodź na 10 dni lub 2 tygod., a ja cię wyleczę napewno i na stałe.



Porzuć ten Pas, bo on cie nie wyleczy.

HEMOROIDY FISTULA i inne podobne choroby leczę na stałe bez noża i bez operacyi. . . .

Illustrowane książki darmo: Książka no. 1 o Rupturę i Hydrocele; książka no. 2 o Varycocele; książka no. 3 o Hemoroidach.

Porada darmo. Ugoda na kredyt. Ceny umiarkowane.

Dr. G. B. WIX, specyalista od lecz. Ruptury.

Rooms 201—203 drugie piętro, New Warner Bldg. 631 Penn Ave., Pittsburg.

Godziny ofisowe: od 9 r. do 4.30 po poł., od 6 do 8.30 wiecz. W niedzielę od 1—4 po poł.

Choroby Mężczyzn.

DR. KOLER jest jedynym specyalistą chorób męzkich, mówiący po polsku.



Mniejsza z tem jaką może być twa choroba lub jej sytem, ja cię mogę wyleczyć, jeśli tylko do wyleczenia jesteś. Moja 15-letnia praktyka jako specyalisty, leczenia chorób męzkich wyłącznie, są dobrą rękojmią, że mogę cię uleczyć. Da ci to natychmiastową ulgę, i uleczy w zupełności szybciej, jak którykolwiek inny specyalista.

Dr. Koler dyplomowany w Warszawie. również w całych Stanach Zjednoczonych. Dr. Koler nie twierdzi, że dokona wyleczenia w każdej chorobie, ale twierdzi, że wyleczył 8 wypadków choroby na każdych 10ciu pacyentach, którzy udali się do niego na leczenie. To, co tu piszę, nie jest żadną chełpliwością, ponieważ mogę udowodnić moje twierdzenia świadectwami ludzi, których już wyleczyłem, a których inni opuścili i uznali za nieuleczalnych.

Dra Koler specyalnością jest szybkie i zupełne wyleczenie wszelkich chorób męzkich sekretnych i skórnych za niską cenę, a bez przerwy w zajęciach zawodowych.

Dr. Koler również leczy: Katar, dychawicę, ból głowy, bicie serca, reumatyzm, bezsenność, skrofuły, wodną puchlinę, hemoroidy, rupturę, epilepsyę, taniec św. Wita, wrzody. suchoty, choroby płuc, żołądka, wątroby, kiszek i pęcherza. A zatem nie ociągajcie się z przyjściem do mnie, aby leczyć się u doktora, który zna i rozumie waszą mowę i po bratersku z wami współczuje.

GODZINY PRZYJĘCIA:

Od 9ej rano do 8ej wieczór. W niedzielę od 9ej rano do 2ej po południu.

DR. KOLER, 644 PENN AVENUE, PITTSBURG.

Dr. Regans Medical Co., 638 PENN AVE., PITTSBURG.



Jedyna tutaj Medyczna Kompania posiadająca w ofisie po polsku mówiących lekarzy, egzaminowanych w kraju, z którymi można się rozmówić w rodzinnym języku.

Jeżeliś jest chory na jaką chorobę, przeczytaj uważnie to ogłoszenie, jeśli chcesz odzyskać zdrowie.

Tysiące ludzi cierpią latami na choroby, które mogą łatwo być wyleczone gdyby mogli opowiedzieć swoje cierpienia w swej własnej mowie i gdyby się u nas leczyli. Gwarantujemy wyzdrowienie chorób wyleczalnych; my sami dostarczamy medecyn z własnego laboratoryum.

Medecyny te importujemy ze starego kraju. Nasza kompania składa się z lekarzy, którzy mają długoletnie doświwdczenie w szpitalach i którzy egzaminowani byli w sławnych uniwersytetach w starym kraju i byli w wojsku. Leczymy wszelkie wyleczalne choroby pod gwarancyą i wyleczyliśmy wiele takich chorób, których inni wyleczyć nie mogli. My nie prowadzimy żadnego humbugu i jeżeli widzimy, że choroba twoja jest niewyleczalna, to ci to zaraz powiemy i nie chcemy nic od ciebie. Uczciwość jest naszą poltyką. Mamy tysiące takich ludzi cośmy wyleczyli i ci nam poświadczą.

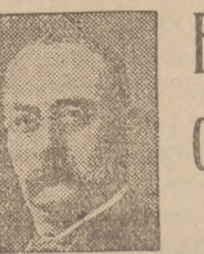
Naszą specyalnością są choroby sekretne u mężczyzn i kobiet. Leczymy wszelkie choroby sekretne pod gwarancyą.

Nie dajcie się humbugować patentowemi medecynami lub szumnemi ogłoszeniami, co obiecują wyleczyć wszystkie choroby. Gdyś chory, to wstąp do nas a my ci powiemy co ci jest; jeśli nie możesz przyjść to pisz do nas, a my ci odpiszemy w twej mowie i damy darmo poradę.

DR. REGANS MEDICAL COMPANY, 638 Penn Ave.

Godziny: od 9 r. do 9 w. W niedziele: od 9 r. do 4 po połud, Telefon, P. & A. 3961—M

CHORZY



Przyjdźcie z zaufaniem do nas.

Berlin Medical Institute

703 Penn Avenue, Pittsburg.

Kiedy się ogłaszamy w gazetach, żeśmy specyaliści w leczeniu sekretnych słabości męzkich i niewieścich, czynimy to z tego powodu, aby ci, którzy potrzebują pomocy lekarskiej wiedzieli, gdzie tę pomoc znaleść mogą. Nikogo nie ciągniemy, aby przyszedł do nas, jak również nikomu nie przyrzekamy czego dokonać i podołać nie możemy, a tylko czynimy to co twierdzimy. Przeszło 20 lat zajmujemy się wyłącznie leczeniem sekretnych słabości, a więc komu prędzej zaufać możecie? czy lekarzowi, który się zajmuje ogólną praktyką, czy temu, który przez cały czas jego życie zajmuje się wyłącznie leczeniem kilku słabości. Rodacy, bądźcie ostrożni komu zaufacie wasze zdrowie, Przyjdźcie do swego rodaka, który z wami w waszym macierzynskim języku. objaśni waszą słabość i powie czy może być wyleczoną lub nie. My poradzimy wam bezpłatnie zwłaszcza tym, którzy stracili nadzieję wyzdrowienia, i którym lekarze nie mogli pomódz. Nasz zakład jest jedyny polski, mający reputacyę w całych Stanach Zjedn. jako najsłynniejszy i najstarszy w leczeniu sekretnych rłabości- Tysiące ludzi, którzy stracili nadzieję wyzdrowienia, cieszą się zupełnem zdrowiem skutkiem naszego cudownego sposobu leczenia. My mamy własną aptekę, nasze medycyny są z najlepszych i najsławniejszych europejskich wyrobów. Otóż rodacy nie marnujcie czasu, bo tu się o wasze zdrowie rozchodzi, która jest najdroższym skarbem ludzkim. Przyjdźcie zaraz! przyjdźcie dzisiaj! My leczymy skutecznie następujące słabości:

Zatrucie krwi, Reumatyzm, Zołądkowe utraty mężkości, Upławy, Varicocele, Chore narządy brzuszne, i wszelkie słabości mężkie i żenskie.

Berlin Medical Institute, 703 Penn Avenue, na drugim piętrze.

Jeżeli nie możecie pazyjść osobiście, napiszcie do nas w waszym macierzynskim języku, a my wam pocztą wszystko co potrzeba poślemy.

Godziny: od 9 r. do 12 w poł.; w Sobotę od 9 r. do 9 wiecz.; w Niedzielę od 10 r. d o 4 popoł.

Bell 'Phone, 3331 R Court P. & A. 'Phode, 3982 F

Sławny Wielki Skład Napoi JOZEFA FREEAUFA, FRED KALINA, Mgr.

409 Water St., NAPRZECIW BALTIMORE DEPOT, Pittsburg.

NAZWA	CENY TRUNKÓW
Czerwona lub biała żytniówka	$2, 2.50, $3 galon
Czerw. lub biała stara żytniów.,	$3.50, 4, 5, 6 „
Gin (Jałowcówka) , ,	$2, 2.50, 3, 3.50 „
Borowica imdortowana ,	$1.50, za butelkę
Kminkówka , , ,	$2, 2.50, 3 galon
Anyżówka , , ,	$2, 2.50, 3, „
Czysty spirytus (alkohol) ,	$3, 4, „
Sliwowica , , ,	$2.50, 3, 3.50, „
Sliwowica importowana ,	$4, 4.50, 5, 6, „
Terkelica , , ,	$2.50, 3. 3.50, „
Terkelica importowana ,	$4, 4.50, 5, 6, „
Koniak , , , „	$2, 2.50, 3, 3.50, „
Koniak francuski , ,	$4, 4.50, 5, 6, „

NAZWA	CENY TRUNKÓW
Jabłecznik (Apple Brandy)	$2, 2.50, 3, 3.50, 4, „
Likier (Roztopczyn) , ,	$2.70, 3, „
Likier (Rozolisz) , , , ,	$2.50,3, „
Jamaika Rum , , ,	$2, 2.50, 3, 3.50, „
Jamaika Rum importowany ,	$4, 5, 6, „

WINA KALIFORNIJSKIE

Czsrwone i birłe wino stołowe	$1.25, 1.50, 2 galon
Port i Sherry , , ,	$1.50, 2, 2.50, 3, ,
Muszkatłowe i tokajskie ,	$1.50, 2, 2.50, 3, „
Malaga i Eadera , ,	$1.50, 2, 2.50, 3, „
Blacberry , , ,	$1.50, 2, 2.50, 3, „
Żołądkowe gorzkie , , ,	$2, 2.50, 3,

SZAMPANSKIE $1.50, 2, 3 ZA BUTELKE.

Mam na składzie rozmaite węgierskie, francuskie, niemieckie, hiszpańskei i włoskie wina w wielkim wyborze. Pieniądze trzeba posyłać na Money Order lub w registrowanym liście. Zamówienia od $5 i wyżej odstawiamy bezpłatnie. Listy adresować:

JOSEPH F. FREEAUF, 409 Water St., Pittsburg, Pa.

GRUNTA, FARMY, DOMY.

My mamy rozmaite farmy.

My mamy zniżone ceny i damy długi czas do wypłaty ostatnich sum.

Dwie (2) duże koleje zelazne są tu budowane.

Jedna wielka kolej żelazna przechodzi przez Sobieski.

Wszystkie farmy prędko się podnoszą we wysokie ceny.

Wolny obwóz ze Sobieski po farmach.

Piszcie po informacye i przyjedźcie zaraz.

J. J. Hof Land Company, SOBIESKI, WIS.

NIC NIE KOSZTUJE SPYTAĆ SIĘ O CENĘ. PRÓBKI MOŻNA ZOBACZYĆ W DRUKARNI. ROBOTA GWARANTOWANA, CENY UMIARKOWANE, DRUK ELEGANCKI. : : : : :

TELEFONY: P. & A. 2204 MAIN C. D. & P. T. 2263 GRANT

DRUKUJEMY: W POLSKIM, ANGIELSKIM, NIEMIECKIM, SŁOWACKIM, i LITEWSKIM JĘZYKU.

Jeżeli Szanowne Towarzystwa zamierzają dać coś do druku, upraszamy o łaskawe zgłoszenie się do nas. Drukarnia nasza zaopatrzona jest w najnowszy wybór czcionek, ozdób i obwódek i jesteśmy w stanie wykonać najlepszą robotę i zadowolić najwybredniejsze wymagania. Roboty zamiejscowe odstawiamy szybko.

Drukarnia Wielkopolanina

56 Twenty Second Street,

WYKONYWA WSZELKIE PRACE AKURATNIE, PIĘKNIE I TANIO

KONSTYTUCYE, KSIĄŻKI KWITOWE, NAGŁÓWKI DO LISTÓW, BILETY WIZYTOWE, PROGRAMY, POWINSZOWANIA, ZAPROSZENIA, DYPLOMY, CYRKULARZE I T. P.

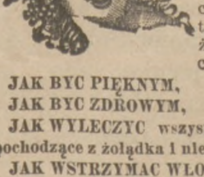
Zamówienia przyjmuje się przez telefon od stałych kostumerów.

Bell Phone Fisk, 527 R. P. & A. Phone 199 Lawrence

Louis P. Yeager, HURTOWNY DOSTAWCA Win, Wódek i Likierów. Piwa Ale i Porter

3405 Butler, Pittsburg.

Nie kosztuje cię ani centa! Nie potrzebujesz doktora ani apteki.



Sam możesz wyleczyć się z złych i zastarzałych chorób. Przyślij swój dokładny adres i znaczek 2c., a otrzymasz książeczkę, która ci poda sposób

JAK BYC PIĘKNYM,

JAK BYC ZDROWYM,

JAK WYLECZYC wszystkie choroby pochodzące z żołądka i nieczystej krwi.

JAK WSTRZYMAC WŁOSY od wypadania i jak nabyć piękne i bujne włosy na łusej głowie.

Nie zwlekaj, pisz dziś, załącz 2 centową markę na adres:

J. M. RUTKOWSKI, 73 West Eagle st., BUFFALO, N. Y.

Telephone Either 12. Założ. 1854.

Smith Bros., Zakład Farbiarski.

OFISY: 124 FOURTH AVE., 1511 CARSON ST., S.S.

FARBIARNIA: 70 S. Ninth str. S. S. Ptg, Pa.

Ph. KUNZE, Salun i Restauracya. Zawsze świeże napoje i cygara. 1901 Penn ave.

ROZMAITOŚCI.

Trepow nie umarł śmiercią naturalną.

Gazeta rosyjska ,,Siewodnia" donosi, że w jednem z petersburskich laboratoryów chemicznych znajdują się obecnie dwie bańki opieczętowane przez prokuratora państwa i przez kilka innych władz. W bańkach tych znajdują się kiszki, żołądek i inne wnętrzności Trepowa. — Przeprowadzona bardzo ścisła analiza chemiczna wykryła otrucie zapomocą jednej z trucizn roślinnych z grupy alkaloidów. Krążą pogłoski, że oprócz Trepowa padło ofiarą trucizny jeszcze trzech generałów i jedna wysoko postawiona osobistość, ale co do nich, lekarze zoryentowali się dość wcześnie i zadali im antidota. Jak wiadomo. natychmiast po śmierci Trepowa, aresztowana pałacowego kucharza....

Czarna sotnia.

Francuski publicysta Aleksander Ular bawi obecnie jak donosi ,,Russische Korrespondenz", w Petersburgu, gdzie zaprzyjaźnił się z przywódcami czarnej sotni, aby otrzymać na tej drodze zupełnie poufne informacye o organizacyi i działalności tych podpór carstwa.

Były wicedyrektor departamentu policyi, Pietrusskiewicz, jest wedle świadectwa Ulara właściwym spiritus movens całej partyi, Z wszystkiego, co francuski badacz widział i słyszał, wynika, że ta niebezpieczna partya demagogów i monarchistów jest znacznie silniejszą i pracuje o wiele energiczniej, niż się powszechnie przypuszcza. Czarne sotnie pracują istotnie gorączkowo.— Wedle informacyi Pietruszkiewicza stronnictwo jego jest najsilniejszem w Rosyi i liczy około trzech milionów członków. Każdy członek musi przy przyjęciu podpisać rotę przysięgi, w której obowiązuje się dla cara, prawosławia i czystej narodowości rosyjskiej ofiarować wszystko nawet życie. Rekrutacya jednak członków odbywa się bardzo po prostu. Aby osiągnąć tak wielką liczbę członków, wysocy urzędnicy, szczególniej na prowincyi, kazali poprostu pozapisywać na członków partyi wszystkich swoich podwładnych, nawet bez wiedzy tych ostatnich,

W zasadzie każdy członek ma płacić 50 kopiejek miesięcznie na cele stronnictwa. Wielu jednak płaci tylko dziesięć kopiejek, a jeszcze więcej wcale nie płaci. Finansowe siły partyi jednak nie zmniejszają się wskutek tego, ponieważ rząd obok jawnego poparcia moralnego, użycza jej tajnej pomocy materyalnej.

Pietruszkiewicz powiedział Ularowi między innemi co następuje: ,,Witte zupełnie świadomie wepchnął Rosyę w nieszczęście. Ten ordynarny człowiek był wówczas naszym jawnym wrogiem. Stoi on pod całkowitą kuratelą żydów. Tak że i Goremykin nie zdawał sobie dość jasno sprawy z tego, że jedynie my możemy cara uratować. Dopiero za Stołypina zmieniło się wszystko. On zrozumiał, że bez nas nie pójdzie!"

Ular oświadcza, że posiada dowody na to, że w ostatnich dniach sam car kazał przez Stołypina wypłacić Pietruszkiewiczowi 25.000 rubli. — W ciągu zaś ostatnich dwóch miesięcy rząd wypłacił czarnej sotni przeszło dwieście pięćdziesiąt tysięcy rubli.

Rząd, wyraził się innym razem Pietruszkiewicz, jest tak zżydziały, że wierni carowi urzędnicy stanowią nie ledwie mniejszość. Ale lud jest za czarną sotnią, szczególniej chłopi, którzy pozostali prawdziwymi Rosyanami. Rakiem toczącym Rosyę są żydzi i — wielcy książęta (sic!) Ci ostatni zdemoralizowali korpus oficerski przez swoje haniebne postępowanie i zdyskredytowali ogromnie rodzinę cesarską w oczach ludu.

,,Gdybym miał władzę — zakończył Pietruszkiewicz — pragnąłbym tylko, aby wszyscy żydzi mieli jedną głowę i jedną szyję. Wówczas własnoręcznie odciąłbym z rozkoszą tę głowę .....Chcemy, aby wszyscy żydzi z Rosyi wyemigrowali"

Z zamętu.

W Moskwie dnia 3go bm. zastrzelono kapitana 3 pułku grenadyerów nazwiskiem Dżankowski. — Sprawcy zamachu umknęli. Dżankowski niedawno brał udział ze swoją kompanią piechoty w tłumieniu rozruchów pomiędzy przestępcami politycznymi w więzieniu moskiewskiem.

Donoszą z Petersburga, że Witte nie utrzymuje żadnych stosunków ani z dworem, ani też z rządem rosyjskim.

Przedstawiciele mieszczan siedleckich zostali przyjęci 5go bm. przez Stołypina. Stołypin oświadczył, że jeszcze nie posiada dokładnego wyobrażenia o wypadkach w Siedlcach, lecz już teraz może oświadczyć przedstawicielom ludności, że władze wojskowe bez wątpienia przekroczyły swój zakres działania, ukaranie zaś winowajców jest ważnem nietylko ze względu na Siedlce, ale także z powodu ogólnej polityki. Żydzi, którzy zostali aresztowani nie będą stawieni przed sądem.

Prezydent Petersburga zażądał od prezesa ministrów zwrotu pół miliona rubli, którą to sumę miasto wydało jako zapomogę na rzecz robotników, pozbawionych pracy. — Stołypin odrzucił to żądanie, motywując brakiem pieniędzy w kasie państwowej.

Odeszły 5go bm. miesiąca z Petersburga trzy pociągi kolejowe napełnione przestępcami politycznymi, skazanymi na osiedlenie na Syberyi. W pierwszym pociągu znajdowało się 350 przestępców, wśród tych 1 ksiądz, 1 dyakon, 20 studentów, w drugim pociągu znajdowało się 283 przestępców, w tem 41 kobiet,i kilku studentów i dużo żołnierzy rozmaitych pułków. W nocy odszedł trzeci pociąg, który mieścił w wagonach 500 powstańców, skazanych za rozruchy w Kronsztadzie i Sweaborgu.

W tutejszej bibliotece instytutu inżynierów dróg i mostów w Petersburgu, przeprowadzono w dalszym ciągu rewizyę, która wydała następujące rezultaty. Znaleziono worek z bombami, które jeszcze nie były naładowane, dalej znaleziono ładunki piroksylinowe i wreszcie wielką skrzynię pełną nienaładowanych bomb. Druga skrzynia zawierała dynamit i piroksylinę. W mieszkaniu zarządcy biblioteki znaleziono prócz bomb nienaładowanych jeszcze 40 bomb już zupełnie gotowych do użycia, Aresztowano portyera instytu, jego syna i mechanika tego instytutu nazwiskiem Rymsza. Znaleziono przy nim dwa rewolwery.

W Petersburgu bandytyzm wzrasta z każdym dniem i szerzy się coraz bardziej w sposób zastraszający. Niemal co godziny w rozmaitych punktach Petersburga, na najbardziej ożywionych ulicach, powtarzają się napady rozbójnicze na sklepy, mieszkania prywatne i na przechodniów. Doszło do tego, że właściciele sklepów nie odważają się mieć w kasie więcej jak 25 rubli.— W dniu 3 bm. w samym środku miasta było 6 napadów zbrojnych na sklepy.

Doniesienia zagranicznych korespondentów o rzekomem odmówieniu posłuszeństwa przez garnizon w Kronsztadzie przy wykonaniu wyroku śmierci, wydanego przez sąd wojenny na 19 majtków, są zupełnie bezpodstawne. Wyrok został wykonany 5go bm. o 6 rano przez majtków.

Donoszą z Petersburga, że pociąg którym jechał w. ks. Sergiusz Michajłowicz razem z ks. Oldenburskim, obrzucono kamieniami. Wybito kilka szyb, nawet w przedziale, w którym siedzieli książęta. — Śledztwo, zarządzone przez policyę, wykazało, że w okolicy dobrze wiedziano, że w. ks, Sergiusz będzie pociągiem przejeżdżał. Zauważyć należy, że w. ks. Sergiusz Michajłowicz należy jeszcze do najbardziej liberalnych członków domu carskiego.

Krwawy plon w Warszawie.

Dr. Kazimierz Niedzielski zestawił na zasadzie ksiąg pogotowia ratunkowego cyfry, odnoszące się do zabójstw na ulicach Warszawy, od czasu zwołania Dumy, t. j. od 10go maja do połowy września, b. r. Poprzedni wykaz obejmujący okres od 30 października (ukaz konstytucyjny) do 10 maja, zawierał 1186 wypadków, przyczem na jednego zabitego lub ranionego wojskowego czy policyanta — przypada 6 spokojnych obywateli.

Przypatrzmy się, czy i o ile zmieniły się te stosunki w ostatnim okresie. Od d. 10go maja do d. 15go września 1906 roku naliczono w Warszawie 10 katastrof zbiorowych. Do najkrwawszych załączyć wypadnie napady na policyę i salwy wojska w d. 15tym sierpnia, nazajutrz wypadek z procesyą na ulicy Chłodnej, wreszcie salwy karabinowe na ulicach Orlej i Żelaznej w d. 11ym września r. b. Ofiarami wydarzeń tych, jak również zajść sporadycznych padło za czas powyższy osób 760, z tych 164 zabito na miejscu (21·5 proc.). Przynajmniej drugie tyle zmarło w krótszym lub dłuższym przeciągu czasu po umieszczeniu w szpitalu, co dr. N. stwierdził osobiście lub od lekarzy innych się dowiedział. Resztę, 400 przeszło, spotkał lub czeka los kalek, nędzarzy i cherlaków. Przypadków urazów lżejszych w wykazie nie notują zupełnie.

Między poszkodowanymi było 101 wojskowych i policyantów (w tem 8 oficerów wyższych i 29 żołnierzy), resztę zaś, a więc 653 osoby stanowią rzemieślnicy, robotnicy, wolne zawody i t. d. Można przypuszczać, iż wśród osób cywilnych było jeszcze kilkudziesięciu szpiegów lub innych tego rodzaju zwolenników istniejącego porządku rzeczy: po odliczeniu jednak kilkudziesięciu wypadków, stosunek zabitych żołnierzy i policyantów co Bogu ducha winnych ludzi pozostaje ten sam — jeden na sześciu.

Dodawszy do liczb powyższych odpowiednią odsetkę zanotowanych w tymże czasie rozpraw nożowych (98), z których połowa, przynajmniej, 49 — miała tło ,,specyalne" otrzymujemy ogólną liczbę zabitych i rannych 809, a ponieważ według statystyki dawniejszej do 10 maja r. b. straty w ludziach dosięgły liczby 1.186, do 15go zatem września wynosić będą 1.995 (zabitych na miejscu 373), ogółem 2.000 osób co życiem lub krwią swą zapłaciły za ,,rewolucyę" w mieście. To — w samej Warszawie; dla prowincyi liczb dotychczas nie ogłoszono nigdzie. Że straty te w rzeczywistości są i muszą być większe, chyba nikt o to nie będzie się spierał. Nie każdy, zwłaszcza lżej ranny, korzystał z pomocy Pogotowia; nie raz do trupów nie wzywano go wcale.

Dr. Niedzielski zaznacza, iż ilość samobójstw w Warszawie wzrasta bez przerwy i za czas, w mowie będący, przewyższyła setkę. ,,Pomimo krzyku tryumfu i szumnych o polepszeniu doli robotnika obwieszczeń, upadek ducha i nędza w tych sferach właśnie zbiera żniwo swe często i obficie. Gdy dawniej samobójstwa wśród kobiet były najczęstsze i w podłużu erotycznem miały zwykły swój punkt wyjścia i źródło dziś w rubryce wypadków takich przeważyła stanowczo płeć męska, ze sfer rzemieślniczych rekrutująca się głównie. Pierwiastków romantyzmu w faktach tych szukałbyś daremnie. W ponurem ukształtowaniu się stosunków tkwi przyczyna."

Sytuacya ekonomiczna

tymczasem bynajmniej się nie polepsza. Strajki są w dalszym ciągu zjawiskiem stałem a bezwładnem i uniemożliwiają ruch zakładów przemysłowych. Świeżo odbyło się w Łodzi zgromadzenie przędzalników wełny, na którem postanowiono zamknąć fabryki, w razie, gdy strajki, domagające się dalszego zredukowania dziesięciogodzinnego dnia roboczego nie ustaną.

Rosyjska ,,Torgowo Przemyszlennaja Gazeta" z radością stwierdza fakt, iż Warszawa przestała już panować na rynkach rosyjskich w dziale wyrobów galanteryjnych, wyparta przez wyroby moskiewskie. Znacznemu zmniejszeniu uległ też zbyt obuwia, którego przed kilku laty Warszawa była główną dostarczycielką dla całej Rosyi. Wynika to stąd, iż dzięki nowym warunkom pracy, przedstawionym przez związek profesyonalny szewców, drobni fabrykanci nie są w możności prowadzenia nadal swych interesów, zwinęli je, a na ich miejsce, wobec braku kapitałów i drożyzny kredytu, nowi przedsiębiorcy nie ukazali się.

Przed kilku dniami dzienniki warszawskie zanotowały bardzo charakterystyczny fakt z dziedziny stosunków fabrycznych. Jeden z fabrykantów otrzymał bardzo korzystne, lecz terminowe zamówienie zanim je jednak przyjął, musiał się upewnić, czy będzie mógł terminu dotrzymać; zebrał tedy robotników, wyłożył o co chodzi i oświadczył, iż przeznacza połowę czystego dochodu z tego zamówienia do rozdziału między robotników pod warunkiem, iż przez czas wykonywania obstalunku nie będzie strajku. Robotnicy oświadczyli, że żadnych zobowiązań przyjmować nie mogą, gdyż sami są zależni od centralnego komitetu.

Takie to skutki przyniosła Polska Partya Socyalistyczna w stolicy Polski jedynie. Gdzież inne centra fabryczne, jak Łódź, Zgierz, Pabianice i t. d. — Krwawy to owoc krwią zbroczonych internacyonałów socyalistów.

Gdy boli w krzyżach.

Zazwyczaj można przypuszczać, że nerki są w nieporządku gdy się cierpi niemal ustawicznie na ból w krzyżach. Żółciowość, bolesne oddawanie moczu, choroba cukrowa, żółtaczka, kamień pęcherza, choroba Brighta — wszystkie te bolesne choroby są skutkiem zaniedbania na pozór niewinnego bólu w krzyżach. Należy natychmiast dotrzeć do źródła tej dolegliwości przez użycie starannie przyrządzonego i skutecznego środka, Severy Lekarstwa na Nerki i Wątrobę. Dokonało ono setek wyleczeń w latach ubiegłych, a dowód to przekonywający — dla wszystkich cierpiących. Cena 75c i $1.25 we wszystkich aptekach lub od W. F. Severa Co, Cedar Repids Iowa.

ENCYKLIKA

Jego świętobliwości Piusa X

Z Opatrzności Bożej Papieża.

W sprawie stowarzyszenia Maryawitów.

Czcigodni Bracia!

Pozdrowienie i Błogosławieństwo Apostolskie.

(Ciąg dalszy.)

,,Marya Franciszka (to jest kobieta, o której tylokrotnie jest mowa), obdarzona od Boga najwyższym stopniem świętości, jest matką miłosierdzia dla wszystkich ludzi, od Boga do zbawienia powołanych i wybranych i w tych ostatecznych świata czasach: wszystkim zaś kapłanom-Maryawitom polecił Pan Bóg, aby cześć Najświętszego Sakramentu i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy po całym świecie szerzyli bez jakichkolwiek ograniczeń ze strony czy to prawa kanonicznego, czy ustaw ludzkich, czy zwyczajów, czy jakiejkolwiek władzy kościelnej lub świeckiej.

Przytoczeniem tych słów chcieliśmy wykazać, że księża owi, nie tyle może świadomą siebie pychą, ile raczej złudnymi pozorami są zaślepieni, jak owi fałszywi prorocy, o których Ezechiel mówi: ,,Widzą próżność a prorokują kłamstwo, — mówiąc, mówi Pan, gdyż ich Pan nie posłał: nie przestali twierdzić mowy. Azaście nie widzenie próżne widzieli a proroctwo kłamliwe mówili? I mówicie: mówi Pan, gdyżem ja nie mówił. (,,Ezech., XII, 6, 7.)

Owóż przyjąwszy ich miłościwie, wezwaliśmy, aby porzuciwszy mamidła urojonych objawień, siebie samych i swe czyny zbawiennemu kierownictwu Biskupów z całą szczerością poddali i jaknajspieszniej wiernych Chrystusowych na bezpieczną drogę posłuszeństwa i uszanowania względem pasterzy zwrócili. Przestrzegliśmy ich też, aby czujności Stolicy Apostolskiej i tych, do których to z urzędu należy pozostawili troskę o utrwalenie pewnych praktyk pobożności, jakie w wielu parafiach Waszych, Czcigodni Bracia, dyecezyi okażą się do pełniejszego rozwoju życia chrześcijańskiego stosowniejszemi; z drugiej zaś strony, że do tejże Stolicy św. i Biskupów należy prawo karcenia kapłanów, o ile tacy się znajdą, którzyby pewne formy pobożności w Kościele przyjęte i ustalone odrzucali, lub lekceważyli.

Z pociechą w duszy patrzyliśmy, jak wzruszeni Naszą ojcowską dobrocią, do nóg Naszych upadli i złożyli nam oświadczenie niezłomnego synowskiego posłuszeństwa. Następnie wnieśli piśmienną deklaracyę która zwiększała nadzieję, że ci zbłąkani synowie szczerze dotychczasowych bałamuctw zaniechać i na gościniec prawdy wkroczyć: — ,,Zawsze gotowi — oto ich słowa— poddawać się woli Boga, która w tej chwili przez Jego Zastępcę tak jasno się wyraziła, najszczerzej i najchętniej odwołujemy nasze pismo, któreśmy dnia 1go lutego r. b. Arcybiskupowi Warszawskiemu złożyli i w którem oświadczyliśmy, że się od niego odłączamy. Nadto z całą szczerością i radością wyznajemy, że zawsze chcemy być w jedności z biskupami naszymi, w szczególności z Arcybiskupem Warszawskim, dopóki nam to Wasza Świętobliwość rozkaże. Krom tego, ponieważ tu obecnie występujemy w imieniu wszystkich Maryawitów, przeto niniejsze wyznanie posłuszeństwa i uległości czynimy nietylko od wszystkich Maryawitów, lecz także od całego koła adoratorów, Najświętszego Sakramentu. W sposób szczególny składamy to wyznanie imieniem Maryawitów Płockich którzy tak samo, jak Warszawscy, Biskupowi swojemu wypowiedzieli posłuszeństwo. Wszyscy bez wyjątku tedy, upadłszy do nóg Waszej Świętobliwości, najuroczyściej oświadczamy miłość naszą i posłuszeństwo względem Stolicy Św., w sposób zaś szczególny względem Waszej Świętobliwości i w największej pokorze prosimy o przebaczenie, jeśli cokolwiek z naszej strony, lub przez nas, mogło Jej sercu sprawić przykrość. Wreszcie oświadczamy, że natychmiast wytężymy wszystkie nasze siły w tym celu, aby przywrócić pokój między nami i między naszymi Biskupami. — Owszem, zapewnić możemy, że pokój ten w rzeczy samej wkrótce nastąpi."

Z zadowoleniem więc spodziewaliśmy się, że Ci synowie Nasi, względnością Naszą ujęci, skoro tylko wrócą do Polski, wezmą się do jak najrychlejszego wykonania swych przyrzeczeń.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wywija się sianem.

— Czyście się już obejrzeli za robotą?

— Nie, panie, bo mam sztywny kark i dla tego oglądać się nie mogę.

— Wytłumacz mi, — co znaczy przysłowie łacińskie: ,,Homo homini lupus".

— Phi.. toć że to bardzo zrozumiałe; po polsku brzmi: cham cha ma łupi.

BACZNOŚĆ!

Ważne dla członków Columbus Building & Loan-Ass'n Nr. 2 of Pittsburg.

Niniejszem zawiadamia się wszystkich członków, że roczne posiedzenie w sobotę wieczorem o godz. 7·30 dnia 27go Październik 1906 r. w sali zwykłych posiedzeń.

Wszyscy członkowie muszą być obecni. Zarazem rozpocznie się nowa sesya w jednej z najodpowiedzialniejszych i najlepszych Kas Pożyczkowych i Budowniczych. — Akcya 200. płaci się 30c. tygodniowo co sobotę.

Po bliższe informacye zgłosić się do ofisu 3600 Penn Ave.

John Biennemann, prezyd.
A. Lutz, sekretarz.
John Fink, finans. sekretarz.

Wielki Wynalazek!

Za darmo dla Polaków!

Przez następne 10 dni, każdego polaka, który przyśle swój adres i markę na odpowiedź, nauczę darmo jak może sam robić sztuczny węgiel, lepszy od kamiennego, tonę za dolara z centami. Adresować proszę:
Hon Artificial Fuel Patentee,
Office: 1323 W. Hine St.,
South Bend, Ind., Box 20

L. MACHNIKOWSKI,
Notaryusz Publiczny.
Wyrabia Pełnomocnictwa do Starego Kraju i Paszporty, Poświadczenia Notaryalne i t. p. Dokumenty. Mieszkanie i ofis:
135—43 ul., Pittsburg, Pa.

OPŁACI się wam oddawać waszą bieliznę do prania DO BARNES LAUNDRY CO. jeżeli chcecie mieć dobrą pracę.
TROY LAUNDRY, 30 S Penn Ave. PITTSBURG.

W. Stefanowicz
2812 Penn avenue.
Salun i Restauracya.
Chcesz się napić dobrych trunków i najeść się dobrze — udaj się do dobrze znanego obywatela. — Usługa prawdziwa polska.

M. BIDERMAN,
4419 Butler Ul.
Do Szanowych Rodaków: Proszę odwiedzić mój skład, ponieważ na zimę i jesień sprowadziłem świeży towar najnowszej mody i kolorów, i sprzedaję po niskich cenach. Zapraszam Szan. Publiczność odwiedzić mnie i przekonać się.
Obsługa u nas jest grzeczna i uczciwa.
M. BIDERMAN
4419 Butler Ul., Pittsburg, Pa.

TELEPHONE: Bell 4093 Fisk P. & A. 92 Lawrence
JOHN FINK,
NOTARYUSZ PUBLICZNY,
Sprzedaż Realności,
Zabezpieczenie od ognia,
Kolektuje rent.
3609 PENN AVENUE.

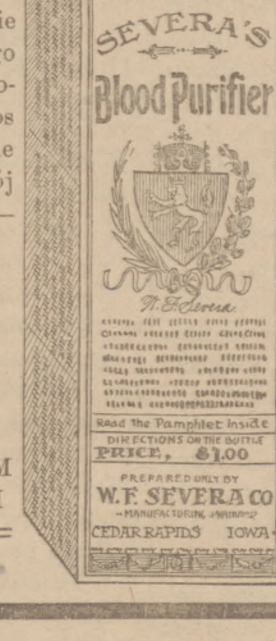
Na sprzedaż dobrze opłacający się sztor z tapetem. Założony 10 lat temu. Sprzedam po cenie kosztu. Mamy duży polski interes.
DO PUBLICZNOŚCI!
Wysprzedajemy cały zapas tapetów, ceraty, zasłon do okien i t. d. po cenie kosztu.
ROBERT E. HARTMAN,
1819 Carson St., S. S. Pittsburg

BARRY HOUSE
2943-45 PENN AVE
Najchłodniejsze miejsce w mieście. Importowane i lokalne Piwa i Likiery.
Obszerna Jadalnia.

POLSKI HOTEL,
A. McLON, Prop.
Wyborne Trunki, Piwa i Likiery.
Wyśmienite obiady i przekąski o każdej porze i godzinie.
2746 LIBERTY AVENUE.

Macie Kaszel?

Może powiecie: ,,Tak, lecz cóż stąd? Kaszel jest rzeczą zwykłą". Oto właśnie co czyni pozornie nieznaczny kaszel niebezpiecznym. Ludzie wyobrażają, że sam przejdzie, że nie pociągnie złych skutków za sobą. Lecz zaniedbanie lekkiego kaszlu zapełnia cmentarze setkami ofiar rok rocznie. Jeżeli nie chcecie, aby was spotkał los licznych ofiar zapalenia płuc i suchot, zacznijcie dziś używać to wypróbowane lekarstwo na swój kaszel — — — — — — — — — — — — —



SEVERY BALSAM NA PŁUCA
JEST ON NIEZRÓWNANYM ŚRODKIEM LECZNICZYM NA WSZELKIE DOLEGLIWOŚCI PIERSI, GARŁA I PŁUC.
Cena 25c i 50c

ZNUDZENIE
życiem i smutne czarne myśli przychodzą do człowieka, który jest napół chory, a w rzeczywistości nie wie co mu dolega. Człowiek taki potrzebuje koniecznie dobrego wzmocniciela dla orzeźwienia i wzmocnienia całego organizmu i napełnia przyjemnemi i wesołemi myślami. Takim wzmocnicielem jest
Severy Balsam Życia
Cena 75c

WSKAZÓWKI
w używaniu Severy Oleju św. Gotharda są tak proste, że w razie wypadku, jako to: oparzenia, potłuczenia, wywichnięcia, wyrzutów, lub też na wypadek zapalenia, neuralgii, reumatyzmu i bólu gardła, nawet dziecko potrafi szybko opatrzeć części dotknięte przez nasączenie kawałka flaneli
Severy Olejem św. Gotharda
Cena 50c.

SKRZYPIĄCE DRZWI
okropnie denerwują osoby cierpiące na rozstrój nerwów. Każdy najmniejszy hałas, wzruszenie, troska lub wysiłek podnieca i przyczynia cierpienia osobom dotkniętym rozstrojeniem nerwów. Nie odwlekajcie, lecz natychmiast zacznijcie używać
Severy Nervoton
Cena $1.00.

SŁABE SERCE
powoduje często wypadki nagłej śmierci. — W każdej chwili śmierć niespodziewana może nasiąpić jeżeli się nie wzmocni ścianek sercowych i delikatnych tkanek przez użycie zawczasu
Severy Wzmocniciela Serca
Cena $1.00.

We wszystkich aptekach -:- Porada lekarska darmo

W. F. SEVERA Co. CEDAR RAPIDS IOWA

Jan Ratajczyk
Salun i Restauracya.
1319 Penn ave. Pittsburg, Pa.
Wyborne napoje. — Ciepłe przekąski, wyborowe obiady.

ŻMIJECZNIK.



Najskuteczniejszy i najlepszy środek przeciw Reumatyzmowi, Boleniu krzyża, Neuralgii, Katarowi, Bólowi głowy, Zaziębieniu, Bólowi gardła i Kurczom.
LEKARSTWA POLSKIE
wyleczyły tysiące, uzdrowią i ciebie.

Spis i ceny polskich lekarstw, które można dostać u każdego sztornika:

Egiuterro No 1	25c
Egiuterro No 2	50c
Żmijecznik	25c
Krople Maciczne	35c
Maść Niedźwiedzia	25c
Trojanka	25c
Liniment dla dzieci	25c
Lekarstwa na kaszel ostry	25c
Nowy balsam na Płuca	[illegible]
Laxy-Lakson dla Dzieci	[illegible]
Proszki od robaków dla dzieci	25c
Proszki od robaków dla dorosłych	35c
Woda od boleści ócz	25c
Ogniociąg na oparzelinę	25c
Krople Żołądkowe	25c
Lekarstwo na zatrzymanie krwawej biegunki dla dorosłych	75c
Nowa kuracya reumatyzmu	$3.50
Lekarstwo na niestrawność	50c
Proszki na uśmierzenie bólu głowy	10c
Krople na ból zębów	10c
Maść przeciw psuciu się i poceniu nóg	25c
Żelazny Wzmocniciel zdrowia	50c
Lekarstwo na uspokojenie dzieci	25c
Lekarstwo na odciski czyli na nagniotki	15c
Gryp-Kiur	$1.25
Włos-Ochron	50c
Proszki na wątrobę	35c
Rękosiek	25c
Kinder Balsam	25c
Krople Bobrowe	50c
Łagodnik	$1.00
Odnowiciel krwi	$2.00
Nerwocisz	$1.00

SPECYALNE LEKI przyrządzam podług dokładnego opisu choroby. Załączcie 2c markę pocztową i piszcie do:
Albert G. Groblewski
111 MAIN STREET
PLYMOUTH, PA.
Na każdą okolicę, gdzie jeszcze niema, potrzeba mi dobrego Agenta, w celu rozpowszechnienia Żmijecznika i Lekarstw Polskich, piszcie po warunki.

W. Dogonka,
Kontraktor i Budowniczy
124-42nd str., Pittsburg.

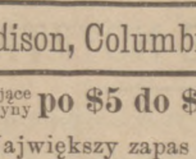
J. GRABOWSKI,
SALUN I RESTAURACYA.
1441 Penn Ave.
Zawsze świeże piwo. Dobre cygara.

Marya Gawalćik,
Dyplomowana Akuszerka z Krakowa, poleca się polskim paniom do usługi przy połogach.
113-43 ulica, Pittsburg

Fallert,
FOTOGRAFISTA,
1207 Carson St., South Side.

60 YEARS' EXPERIENCE
PATENTS
TRADE MARKS DESIGNS COPYRIGHTS &C.
Anyone sending a sketch and description may quickly ascertain our opinion free whether an invention is probably patentable. Communications strictly confidential. HANDBOOK on Patents sent free. Oldest agency for securing patents. Patents taken through Munn & Co. receive special notice, without charge, in the
Scientific American.
A handsomely illustrated weekly. Largest circulation of any scientific journal. Terms, $3 a year; four months, $1. Sold by all newsdealers.
MUNN & Co. 361 Broadway, New York
Branch Office, 625 F St., Washington, D. C.

E. A. GRAU,
1412 Carson St., S. S.



Gadające Maszyny.
Edison, Columbia & Victor
Gadające Maszyny po $5 do $100 każda.
Największy zapas walców w językach: angielskim, niemieckim, polskim i węgierskim. Przyślijcie po katalog. Zamówienia przez pocztę odbieramy i odpowiadamy zaraz.

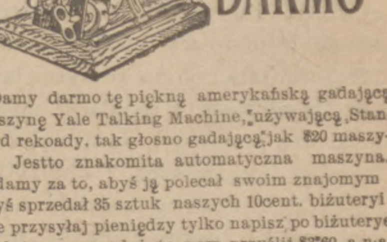
Salon i .... restauracya
Jan D. KLAWON, pr.
1519 PENN AVE.
Salon mój zaopatrzony w najrozmaitszego gatunku napoje, jako to: wina, Likiery, Wódki i Piwa . . . .

Chas. Brosky,
Polski Hotel
Importowane i Krajowe Wina, Likiery, Brandy, rozmaite piwa i wonne cygara.
Pierwszorzędna Restauracya
w której zawsze dostać można polskie obiady. Usługa grzeczna i skora.
2734 PENN AVENUE.

A. Drozynski
SALUN I RESTAURACYA
2417 Penn ave.
Podaję do publicznej wiadomości, iż utrzymuję pierwszorzędny Salun i Restauracyę, zaopatrzone w dobre napoje wyborne obiady i przekąski.
Obsługa skora i grzeczna.

Gallingera bargain store
1200 PENN AVENUE. 1200
Zeg. Elgin i Waltham 3.75 i wyżej.
Złote Pierścienie Ślubne 1.50 i wyżej.
Pierścienie z prawdziwymi dyamentami, szpilki i spinki od 3.95 i wyż.
Skrzypce, Gitary, Mandoliny, od 1.65 i wyżej. Bassy od 7.75 i wyż.
Pożyczamy pieniądze na zastaw na 5 pr.

GRAJĄCA MASZYNA



DARMO
Damy darmo tę piękną amerykańską gadającą maszynę Yale Talking Machine, używającą Standard rekoady, tak głosno gadającą jak $20 maszyny. Jestto znakomita automatyczna maszyna. Żądamy za to, abyś ją polecał swoim znajomym abyś sprzedał 35 sztuk naszych 10cent. biżuteryi Nie przysyłaj pieniędzy tylko napisz po biżuterye a jak je rozsprzedaż to nam przyślij $3.60, a ma szynka jest twoja. Jeśli wszystkich nie sprzedaż, to odeślij resztę i pieniądze, a damy komisowe,
Adres: CHURCH SUPPLY CO., Inc.
Dept. 270 New York.

HURTOWNY SKŁAD
PIWA, WIN I LIKIEROW
A. PATER, właśc.,
736 Braddock Ave., BRADDOCK, PA.
Rozmaite trunki, Wina krajowe i zagraniczne: Szampan, Mszalne wino i inne. Wódki: Finches Whiskey, Gibson, Overhold, Toom Moory, Dellingers, Scotch, Gugenheimer, Gin, Brandy etc. Ale, Porter i rozite inne piwa. Zamówienia pocztą na wesela, chrzciny i t. d. załatwiamy szybko.
Telefony: P. & A. 294 C. D. P. T. 85

Anastazya Lubawska
Polska Dyplomowana Akuszerka, poleca się polskim paniom do usługi przy połogach.
334 Harmer ul., Pittsburg, Pa.

Telefon P. & A. 310 Bell 1737
J. Kearns,
Skład wyśmienitych
WIN, WODEK I LIKIEROW.
1539 Penn Ave.

Z PITTSBURGA I OKOLICY.

Myśmy sobie jeszcze niemal obcy, a więc konwencyonalni, i stąd wypada nam pogawędkę rozpocząć od ...powietrza.

Bardzo piękne powietrz! O tak! Bardzo piękne, rzeczywiście i t. d., chociaż niezdrowe, bo n. p. deszcz nie zmyje brudu ulicznego, a świetny urząd zamiatania naszych ulic i zaułków zostawia to opiece Boskiej, która to wykonuje za nic, podczas kiedy ,,śmieciarze" dostają za to ,,grube dolary".

Być może, że nasi śmieciarze są w aliansie, jak Francya z Anglią, z aptekarzami i przedsiębiorcami pogrzebowymi. Nie mówimy tego od siebie, lecz tak utrzymują ludzie złośliwi. W nas nie masz ani szczypty złośliwości, łagodniśmy jak ów wilk złapany w oborze owczej. Jak o nas mówią.

Nie chcemy mówić o sobie, wolimy obmawiać innych. A więc: Żenią się: Ob. Józef Zrebiec z panną Józefą Kozik; ob. Józef Szczepański z panną Julianną Jastrzębską i ob. Władysław Olekszak z panną Anną Kołaczyk. Bawią się: Tow. św. Wincentego w Homstead, 30go października bal; Tow. Biały Orzeł. bal w Thanksgiving Day; Tow. Ryc. św. Michała Arch. bal 28go listopada. Dalej Sokoli, Gniazdo 4te w Kensington urządza wspaniałą zabawę 27go bm. O tyiu zabawach wiemy. Reszta, o których nie wiemy, a ich promotorzy życzą sobie byśmy je ,,obmówili", niechaj nam przyszlą bliższe szczegóły.

Z tematu wesołego, z zabaw, — przejść musimy do bardzo smutnego bo charakteryzującego ograniczenie, jeśli nie co gorszego, naszego ludu. Przed kilkoma tygodniami synek państwa N.N. wbił sobie trzaseczkę w nogę. Rana rozogniła się i poczęła nabierać. Rodzice dzieciaka, w miejsce szukania pomocy u lekarzy, — ludzi nauki, praktyki obszernej i których zadaniem jest leczyć, a nie ogłupiać i obdzierać ludzi z grosza, udali się do jakiegoś golarza, ,,felczera" ze starego kraju. (a zatem zdaniem ich bardzo mądrego). — Felczer, zrobiwszy mądrą minę nad raną począł ją z początku leczyć medykamentami ze ,,starego kraju" potem począł ranę krajać brudnym nożem, i doprowadził do tego, że nastąpiło zakażenie krwi, a z nią śmierć dziecka, ktore obecnie serdecznie naiwni rodzice opłakują. Kto winien temu, jeśli nie oni sami ? ?

Przypominamy że 7go listopada wielki koncert na dochód Ochronki. Nie wątpimy ani na chwilę, że Polonia nasza, znana ze swej ofiarności na cele publiczne, nie odmówi choćby ,,wdowiego grosza" na rzecz biedniejszych jeszcze stokrotnie, bo bezradnych sierotek.

Przed sędzią J. M. Kennedy i przysięgłymi toczyła się we wtorek sprawa parafii polskiej Niep Serca Panny Maryi, przeciwko gminie miasta Pittsburga, o obniżenie podatku. Urząd taksacyjny wydał parafii nakaz płatńiczy na sumę $2400 jako assesment za ulepszenia Preble st. Parafia uważała sumę tę za wygórowaną i wytoczyła miastu proces cywilny, Po przesłuchaniu rzeczoznawców co do wartości gruntów w 13tej wardzie i co do korzyści, jakie parafia odniosła z regulacyi sąsiednich ulic, przysięgli uznali nałożoną taksę za wygórowaną i obniżyli ją do $1.181. Sprawę kościoła reprezentował ks. biskup Canevin, przez adwokatów Brien & Brawner.

Adam Gondlas, zatrudniony w elewatorze zbożowym w Allegheny, zabity został 17go b.m. przy pracy. Ś. p. Gondlas pracował na piętrze budynku, gdy nagle górne piętro załamało się i cała masa gruzów i zboża przygniotła go. Kiedy go wydobyto, nie żył już. Pozostawił żonę i czworo niezaopatrzonych dzieci.

Znany ogólnie wśród nas bankier i wydawca dziennika słowackiego ob. P. Rovnianek, zamianowany został wicekonsulem rosyjskim, z siedzibą w Pittsburgu.

W przekonaniach politycznych jest p. Rovnianek panslawistą. Wierzy, iż zbawienie rasy słowiańskiej leży w połączeniu się Słowian z Rosyą. Dzienniki angielskie podając wiadomość o nominacyi p. Rovnianka, nazywają go przewódcą słowiańskiej rasy w Ameryce. Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby p. Rovnianka nazwano przewódcą szczepu Słowaków, bo takim jest w rzeczywistości, nigdy jednak nie był i zapewne nie będzie przewódcą rasy słowiańskiej.

Prowincyałem zakonu św. Ducha zamianowany został ksiądz John J. Murphy, były prezydent kolegium św. Ducha przy Bluff st. Pogłoska, jakoby ks. M. Daugelsor miał zostać naznaczony na tę godność, okazała się nieprawdziwą.

W środę dnia 24go b.m. odbyła się konsekracya nowej katedry św Pawła. Katedra ta jest jeną z największych i najpiękniejszych świątyń w Ameryce. Długość 225 stóp, szerokość 130 stóp, wysokość nawy 76 stóp, wysokość wieży 247 stóp, siedzeń w ławkach 2700. — Cały gmach jest zbudowany z kamienia i marmuru. Później podamy dokładny opis i koszta budowy.

Na uroczystość konsekracyi przybył Jego Eminencya ks. kardynał Gibbons z Baltimore, Jego Excelencya ks. Falconio, Delegat Apostolski z Washingtonu, 5 Arcybiskupów, 21 Biskupów, 3 Opatów, 10 Prałatów i coś około 600 księży tak świeckich jak i zakonnych.

Konsekrował katedrę Jego Excel. ks. Falconio, Delegat Apostolski, a pontyfikalną mszę św. odprawił Jego Eminencya ks. kard. Gibbous, w asystencyi ks. Prałata Suhra, jako archiprezbytera, księży Ryana i Kana jako dyakonów honorowych, księży Dewlina i Eichenlauba jako dyakona i subdyakona.

Wieczorem o g. pół do 8ej pontyfikalne nieszpory odprawił Jego Arcybiskupia Mość ks. Mueller z Cincinnati, w asystencyi księży Hegericha i Tomaszewskiego, jako dyakona i subdyakona.

Wspaniałą tę uroczystość opiszemy szczegółowo w przyszłym numerze, bo konsekracya katedry, to rzadka uroczystość w historyi dyecezyi.

Wny ks. Władysław Alachniewicz, proboszcz parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy z Mt. Carmel Pa., bawi obecnie w Pittsburgu. Wny ks. Alachniewicz, przez kilka lat pracował w parafii św. Stanisława Kostki i w parafii Niep. Serca Maryi, dla tego od czasu do czasu zabawić się w gronie znajomych i przyjaciół pittsburskich.

Jubilat. W niedzielę dnia 28go b. m. obchodzić będzie srebrny jubileusz kapłaństwa, Wny ks. Teofil Meyer, z Emsworth Pa. Ks. Meyer jest wielkim dobrodziejem i przyjacielem małych sierotek.

Życzymy mu, aby szczęśliwie doczekał złotego jubileuszu.

Wny OO. Kwapuliński z parafi Niep. Serca Maryi, bawi obecnie w Detroit, dokąd się udał na rekolekcye i na zasłużony odpoczynek.

Przew. ks. Jan Górzyński, proboszcz parafii św. Wojciecha ma obecnie huk pracy, czemu się wcale dziwić nie można.

Parafia jest ogromna, a przecież każdy by chciał kilka słów pomówić z nowym swoim proboszczem.

Wny ks. A. Smełsz, proboszcz parafii Najśw. Rodziny, rozpoczął kolektę domową.

Ks. proboszcz Smełsz chwali bardzo ofiarność swoich zacnych parafian.

Pan A. Ratajewski, polski budowniczy już prawie zupełnie wrócił do zdrowia. — Cieszy nas to bardzo, bo przed kilku miesiącami, był pan Ratajewski blizkim bardzo śmierci, z powodu strasznie skomplikowanych chorób.

Pan A. Kazimierski, sekretarz finansowy Unii, wkrótce zajmie stanowisko buchaltera w drukarni ,,Wielkopolanina".

W niedzielę dnia 4go listopada, odbędzie się procesya na cmentarzu św. Stanisława Kostki. Ponieważ w procesyi tej, trzy polskie parafie biorą udział, — w przyszłym numerze ,,Wielkolanina" ogłosimy porządek procesyi, ale już dziś zapraszamy wszystkie Towarzystwa uniformowane, aby łaskawie wzięły udział w tym żałobnym i zarazem uroczystym pochodzie.

Ks. C. Tomaszewski, C. S. Sp.

DROBNE NOTATKI.

Obecny deficyt w budżecie Rosyi wynosi 99 miljonów rubli, a suma ta wzrośnie jeszcze, w obec tego, że Japonia domaga się 25 miljonów rubli więcej za utrzymanie jeńców, więcej aniżeli przewidywano w budżecie. — Doliczywszy inne żądania ministerswa wojny, jakoteż kredyty konieczne dla okolic dotkniętych głodem, przedstawi się obecny deficyt w sumie 155 miljonów rubli.

Car nie opuści granic Rosyi, jak to mylnie podawano. Tylko carowa z rodziną ma wyjechać do Darmstadtu, na dłuższy pobyt.

Policyanci w Odessie uzbrojeni zostali w karabiny, listonosze w rewolwery.

W Symbirsku dokonano zamachu bombą na gubernatora Starynkiewicza. Zraniony został lekko w rękę. Sprawcy nie schwytano.

Terorysta rosyjski, Włodzim. Burcew, zwany także Stojanowem, który w dniu 22go grudnia 1903 r. został wydalony ze Szwajcaryi przez radę związkową, za to, że wzywał do zamordowania cara rosyjskiego, powrócił do Genewy. Aresztowano go, będzie mu też wytoczony proces za złamanie wyroku banicyjnego, poczem po raz wtóry będzie wydalony ze Szwajcaryi.

Ambasador francuski przy dworze petersburskim ma zostać odwołanym; ponieważ miał się wyrazić ekceważąco o rządach premiera, Stołypina.

Parowiec angielski ,,Potterhouse", wiozący emigrantów na Hong-Kong (w Chinach), zatonął 30go zm. na Oceanie Spokojnym. Kapitan i 60 podróżnych utonęło. Statek Bremeński ocalił 26 rozbitków.

Dziennik francuski ,,Figaro", ogłasza pismo kilku rojalistów z Wandei, którzy protestują przeciw ostatniej mowie ministra Clemenceau i oświaczają, iż są gotowi powstać przeciw tyranii w imię Boga i króla w razie, gdyby rząd próbował zamknąć kościoły, ścigać księży i nie dopuścić do wykonywania służby Bożej.

W piątek 5go b. m. w ,,Teatro nationale" w Rzymie, — podczas przedstawienia urządzono demonstracyę irredentystyczną, mianowicie z galeryi zrzucono z okazyi imienin cesarza Franciszka Józefa I. odezwy, protestujące przeciwko włoskiemu posiadaniu Austryi.

Szefem sztabu generalnego armii austryackiej, po ustąpieniu hrabiego Becka, zamianowany został feldmarszałek Potiorek, Słoweniec. Syn biednego dozorcy w kopalniach, — pracą własną i niezmiernemi zdolnościami, w 48 roku życia, wybił się on na szczyty hierarchii wojskowej.

Rząd rosyjski zamierza znieść stan wyjątkowy w czasie wyborów do Dumy.

Premia małżeńskie ustanowił dla swych kelnerów właściciel słynnej restauracyi w Nowym Yorku, Kawiarni Martin, do niedawna znanej pod nazwą ,,Dolmonico". Każdy kelner otrzymuje w dzień ślubu 100 dolarów, a w dzień urodzin każdego dziecka 50 dol. Instytucya wydaje świetne rezultaty. Istnieje dopiero półtora roku, a już wypłacił właściciel kelnerom 5050 dolarów, w której to sumie zawarte jest wynagrodzenie za 22 urodzin. Właściciel zapewnia, że żonaci kelnerzy są pod każdym względem lepsi, odznaczają się zwłaszcza uprzejmością i.. cierpliwością.

Straż osobista prezesa ministrów Stołypine, składa się z 58 osób, wśród tych czterech cyklistów i 8 automobilistów.

Poprzednik jego p. Durnowo miał tylko 12 policyantów, a w tem 1 automobilistę.

Nie dostaną odszkodowania poddani zagraniczni podczas powstania grudniowego w Moskwie, ponieśli szkody, zgłosili żądania o zwrot szkód w wysokości 1,650.000 rubli. Minister skarbu oświadczył ministrowi spraw wewnętrznych, — że owych żądań nie należy zaspakajać, gdyż ani prawo rosyjskie, ani prawo międzynarodowe nie nakazuje zwrotu takich szkód, ponieważ poddani zagraniczni podczas powstania znajdowali się w tem samem położeniu, co poddani rosyjscy, — szkód zaś poniesionych przez poddanych rosyjskich rząd nie zwraca.

Przeciwko nowym kredytom wojskowym oświadczyło się stanowczo i zaprotestowało stronnictwo niezawisłe w parlamencie angielskim.

Admirał Aleksiejew, osławiony wicekról Mandżuryi, miał w połowie września br. przegrać przeszło 150.000 rubli, w domu gry, w Monte Carlo.

Wystawa krajowa czeska ma się odbyć w Pradze w r. 1908, celem uczczenia 60 letniego jubileuszu rządów cesarza Franciszka Józefa. Rozumie się jeśli cesarz aż do tego czasu dożyje.

Trzęsienia ziemi miało miejsce w d. 5, 6 i 7go bm. w miejscowości Trebia we Włoszech. Jeden dom i mur ogrodowy zawaliły sią. Ludność uciekła w wielkim popłochu na pola.

W Chersonie ukończony został proces preciwko chłopom, którzy zniszczyli podczas buntu kilka majątków ziemskich. Przy rozprawie wykryto niezwykłe okrucieństwa, jakich się dopuszczali kozacy, celem zduszenia buntu. Kozacy podczas swego uspakajania zabili mnóstwo osób, a jeszcze więcej ciężko zranili.

Sąd z 76 oskarżonych 34 uwolnił, innych skazał na siedem miesięcy więzienia.

Charków. Policya wykryła na przedmieściu fabrykę bomb. Znaleziono dwie gotowe bomby. Sześć tub na bomby i materyały wybuchowe. Dwóch robotników uwięziono.

Najdoskonalsza droga.

Znaczna liczba mieszkańców Pittsburga stwierdza to:

Jeśli cierpisz na ból w krzyżach, pozostaje tylko jedna droga leczenia go, a drogą tą jest leczenie nerek, bo ból w krzyżach zawsze oznacza chore nerki. Zaniedbanie, sprowadzi zaburzenia moczowe.

Doan's Pigułki Nerkowe (Kidney Pills) wyrabiane są tylko dla leczenia nerek.

Mieszkańcy Pittsburga zaświadczą to.

C. Winnale, stolarz, zamieszkały p. n. 1214 Chistlett Str. w 18 wardzie w Pittsburgu mówi: ,,Polecić mogę każdemu cierpiącemu na chorobę nerek Doan's Pigułki Nerkowe, gdyż przed kilku laty używałem je z doskonałym skutkiem, i z przyjemnością stwierdzam to, na pożytek cierpiących.

Cierpiałem przez długi czas na nerki i zaburzenia moczowe, tak, że często wstawać musiałem w nocy cztery lub nawet pięć razy. Doan's Pigułki Nerkowe usunęły tę chorobę i dlatego poczuwam aię do obowiązku doradzić je wszystkim cierpiącym".

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych.

Toster Milburn Co., Buffalo i New York, wyłączni agenci na Stany Zjednoczone.

Prosimy pamiętać nazwisko: Doan's. Nie przyjmujcie innych.

NOTATKI Z MIASTA.

Wierzę w to

i inaczej nie mówiłbym tego, — że sprzedaję *lepsze zegarki i taniej*, jak wszędzie indziej. Kupuję towar mój za gotówkę, płacę mały rent, więc też tanio sprzedaję.

C. E. SNYDER
jubiler
3711 Buttler st. Pittsburg.

Metropolitan National Bank, róg 41 i Butler str. posyła najtaniej pieniądze do kraju.

Pennsylvania National Bank, przy Butler i Penn avenue, jest dobrem miejscem do lokowania oszczędności. — Kapitału ma $200,-000.oo. — Jestto silny i bogaty bank, pewne miejsce do lokowania waszych oszczędności.

Chcesz mieć piękne fotografie, udaj się do K. G. Cieślaka 2737 Penn Ave. i róg 12 i Carson ulicy, South Side.

Metropolitan National Bank róg 41 i Butler ulicy, sprzedaje najtańsze szyfkarty.

Pennsylvania Savings Bank, róg 34 i Butler str., przyjmuje pieniądze na depozyt i płaci 4 procent. — Przyjmujemy także morgecze.

Fotografie najlepsze wyrabia F. Cieslak starszy, Nr. 2641 Penn ave. — Drugi zakład 318 Olivia street McKees Rocks Pa. Można także zamówić u mnie powozy na wesela.

Trzymaj swego dolara

dopokąd nie obejrzysz mego wyboru zegarków i innych kosztowności na Gwiazdkę. W sklepie moim zaoszczędzić można niejednego dolara, bez straty na gatunku towaru.

C. E. SNYDER
jubiler
3711 Buttler st. Pittsburg.

Metropolitan National Bank róg 41 i Butler ulicy, sprzedaje najtaniej domy.

Jednym z największych, najbogatszych i najbezpieczniejszych banków do składania pieniędzy na procent, jest kontrolowany przez rząd amerykański, **,,German Savings and Deposit Bank"** na rogu Carson i 14ej ulicy South Side! W tymże banku można wykupić karty okrętowe, przesłać pieniądze do wszystkich części świata i załatwić wszelkie sprawy notaryalne.

J. F. Erny prezydent
A. P. Miller kasyer
A. Curzytek zarządca od z.

P. V. Obiecunas & Co., róg 12. i Carson ulicy, Pittsburg, Pa. Jest to jedyny Bank Polski z kapitałem $75.000, który został zorganizowany i charterowany pod tytułem: **,,All Nations Deposit Bank"** i jest pod dozorem rządu stanu Pennsylvania. Przyjmuje pieniądze do banku i płaci 4 procent od sta. Wysela pieniądze, sprzedaie szyfkarty, a także wyrabia pełnomocnictwa i akta kupna i sprzedaży gruntów i t.d.

Każdy zegarek

jaki sprzedaję, czyni mi nowego przyjaciela. Porównajeie moje zegarki z innemi, a przekonacie się o tem, że moje są lepsze i tańsze. — Zadawalniam się małym zarobkiem, a tylko chcę zadowolnić publiczność.

C. E. SNYDER
jubiler
3711 Buttler st. Pittsburg.

PRACA.

POTRZEBA 10.000 ROBOTNIKÓW, Mechaników, górników, żonatych lub pojedynczych do pracy przy kolei, w lasach, tartakach, kamieniołomach, w kopalniach węgla i rudy, oraz w fabrykach, hotelach, restauracyach i na farmach, w mieście i poza miastem. Wyłożymy na koszta podróży z Chicago. Nie ma strajku- Zapłata od $175 do $2,50 dziennie. 500 mężczyzn do roboty przy kolei, w stanach Washington, Oregon, Idaho, zapłata $2,25, podróż z Chicago $12,00 Zgłaszajcie się zaraz, w polskim języku pisemnie lub osobiście, załączając 2c markę pocztową na odpowiedź. CHICAGO GENERAL INFORMATION BUREAU, 666 Milwaukee ave, Chicago, Illinois. J. LUCAS, Sup't.

Dla czego pracujesz za $1.50 dziennie, jeśli możesz zostać golarzem w 6 tygodniach, ucząc się w Mossokoffa szkole golarstwa, za cenę $30, instrumenta bezpłatne. Wydatki można pokryć pracując w soboty. Uczymy także fryzurowania i t. d. Nossokoffa Szkoła golarstwa, 1405 Penn Ave.

POLSKI BANK

Założony w r. 1889

1338-40 Penn Avenue, Pittsburg, Pa. — JACOB KLEIN, — 207 — 6th Avenue, Homestead, Pa.

FILIA BANKOWA: Hungarian-American Savings & Trust Co., DUQUESNE, PA.

KAPITAŁ $175.000

SZYFKARTY	Sprzedajemy Karty okrętowe na wszystkie linie do kraju i z powrotem. Usługa szybka i akuratna.
PRZESYŁKA PIENIĘDZY	Przesyłamy pieniądze do wszystkich 3ch zaborów polskich, szybko tanio i bezpiecznie. Dajemy gwarancyę za szybkie i pewne doręczenie takowych.
BILETY KOLEJOWE	Sprzedajemy bilety kolejowe do wszystkich punktów na całym świecie po cenach umiarkowanych.
PEŁNOMOCNICTWA	Wyrabiamy pełnomocnitwa, oraz wszelkie dokumenta urzędowe, tak tutejsze jak i krajowe. Załatwiamy wszelkie sprawy wojskowe, hypoteczne i spadkowe.
NOTARYAT PUBLICZNY	Legalizujemy papiery urzędowe. Mamy uprawnienie notaryalne dla wygody naszej klienteli polskiej.
DEPOZYTA	Przyjmujemy wszelkie depozyta, za które płacimy procent w wysokości 4 od każdej setki. Przyjmujemy depozyta tak procenrowe jak i czekowe 4 od sta.
ZAPŁACIMY $50	$50 zapłacimy każdemu kto doświadczy nam swoją szyfkartą, iż kupił ją u innego taniej jak u mnie.
	Na żądanie posyłamy cenniki. Na zamówienia listowne zwracamy speyalną uwagę.

Najstarszy Pol. Bank w Pittsburgu

1338-40 Penn Ave. Jacob Klein, Pittsburg, Pa.

KRAJOWY LEKARZ
DR. M. FRIEDLANDER,
w domu Rotha, McKeesport, Pa.

Jest najstarszym słowiańskim lekarzem w Ameryce Leczy wszelkie choroby jak: gościec, choroby żołądkowe, płucne kobiece i sekretne mezkie, oraz jest specyalistą chorób dziecinnych. Również leczy dolegliwości: uszne, oczne, piersiowe, ból głowy i t. d. Stawia bańki i puszcza krew, kiedy tego potrzeba zajdzie. Słowacy znają Dra Friedlanda od lat wielu. On włada dobrze językami: słowackim, węgierskim, niemieckim i angielskim. Jeśli Cię który lekarz nie uleczy, to jedynie z tej przyczyny, że Cię nie rozumi. ani Ty jego; idź zatem do lekarza z którym się będziesz mógł rozmówić w Twym własnym języku. Dr. Friedlander posiada wszelkie krajowe lekarstwa jak: krople maciczne. żołądkowe, sercowe i bolączkowe, czysto krajowego wyrobu. **Dr. Friedlander ma swój ofis ponad bankiem Rotha, róg 5tej i Locust ul., koło B. & O. stacyi, w McKeesport, Pa.**

Jeśli chcecie pisać należy adresować:

Dr. FRIEDLANDER,
McKeesport, Pa.

Lutz BEER

Każdy

miłośnik dobrego piwa lubi

Lutz'a Piwo

Jest to wywar wyborowego jęczmienia i czeskiego chmielu.

Independent Brewing Co
Pittsburgh

Lutz PALE BEER

DOSTAN

Weilanda

Znaczek Handlowy

przy kupnie Trzewików i Pantófli w następujących składach:

M. Roemhild, 2015 Carson Street, South Side.
J. Reichenboch, 1 5 — 18 ulica, South Side.
H. L. Askenase, 91 Washington Ave., 31 warda
J Kraus, Southern Ave., Garrick.
J. P. Augustine, 147 Southern Ave., Mt. Oliver.
Chas Kraus, 240 Southern Ave., Mt. Oliver.
Pach & Schneider, 90 Southern Ave., Mt. Oliver.

OBUWIE MĘZKIE TYLKO:

S. B. Schutzman, 105 Southern Ave., Mt. Oliver.
D. Bernstein, 68 S. 12 Street, South Side.
A. Gordon, 2624 Carson Street, South Side.
M. Manerberger, 2838 Carson St., South Side.

Żądaj Znaczki Handlowe Weiland Stamps przy każdem zakupnie.

Weilands,

1314-16 CARSON ST., S. S.

WEILAND STAMP CO 10 CENTS LEGAL GOLD TRADING STAMP PITTSBURG, PA.

Potrzeba.

Potrzeba. 6 praktycznych mężczyzn do pracy przy odlewaniu żelaznych łóżek. Greenpoint Metalic Bed Co., 226 Franklin Str. Brooklyn, N. Y, 42—43 Ch.

Potrzeba. Chłopców i Dziewcząt 14 lat i starszych. Stała praca dobra płaca. McKinney Mfg Co. Market & Locust str., Allegheny Pa. 44 Chg

Potrzeba polskiej nauczycielki do parafialnej szkoły, posiadającej odpowiedne do zawodu tego wykształcenie. O warunki zapytać się można listownie lub zgłosić się osobiście. Adres: Rev. Lad. Stec, St. Ignatius Church Carnegie,—Gleen Pa.

Potrzeba. 4 pomocników przy odlewaniu żelaznych łóżek. Greenpoint Metallic Bed Co. 226 Franklin Str. Brooklyn, N. Y. 42—43 Ch.

Poszukiwania.

Organista posiadający kilkoletnią praktykę i doskonale znający swój fach, mogę uczyć spiewu choralnego i figuralnego: poszukuję posady przy Polskim, Litewskim lub Słowackim R.-K. kościele. Łaskawe zgłoszenia prosze nadsyłać do S. M. Kimbro, 1315 Penn ave, Pittsburg, Pa. 43. p.

Na sprzedaż.

Z powodu choroby zaraz do sprzedania bardzo dobrze idąca golarnia w dobrem położeniu, Nowe meble i pełna szafa kubków, Po informacyę zgłosić się do: I, A, Łapinski, 56—22nd Sfreet,

Z powodu choroby, dobrze idący wyrąb mięsa (buczernia) i wyrobioną klientelą polską i inną Wiadomość w Redakcyi Wielkopolanina, 45 pd

Zaraz do sprzedania dobrze opłacająca się piekarnia w polskiej okolicy, na przystępnych warunkach. Zgłosić się do: A. Marcinkiewicz, 3207 Brereton Ave.

Do sprzedania z powodu choroby dobrze idący wyrąb mięsa (buczernia) z wyrobioną klientelą polską i inną. Wiadomość w Redakcyi Wielkopolanina.

Do wynajęcia zaraz dom o jednym wielkim pokoju, gaz, woda, osobne wejście, zupełnie nowy bndynek. 397—33 ul., róg Dixon. $5.00 miesięcznie. Zgłosić się zaraz Mrs. Blakeley,

DROBNE OGŁOSZENIA.

Ważne dla ks. Proboszczów.

Probosz polskiej parafii w Missouri, jedynej w całej dyecezyi, pragnie pomieniać się na odpowiednią posadę z konfratem na Wschodzie. Parafia moja liczy 200 rodzin z górą, piękny kościół murowany, plebania o 18 pokojach itd, Łaskawe zgłoszenie do ,,Wielkopolanina" pod literami: X. Y. Z.

Chcesz kupić lotę, dom, farmę, szyf-karty do Kraju lub z Kraju, posłać pieniądze swojem krewnym lub znajomym; zapytaj się u F. J. Kwiatkowski, 2019 Penn ave., a będziesz zadowolony. 43

Paweł Skonieczny,
3549 Brereton Ave.
Sprzdaje tanio loty i domy. Loty od $500 do $1000; domy od $1500 do $4000.

We Wtorek 30 Październ. — **BAL!** — 5th Av. Hala Homestead

RODACY!

Tow. św. Wincentego,

zaprasza wszystkich Braci Rodaków w Homestead i z okolicy na

I. ROCZNY BAL,

który odbędzie się

We Wtorek, 30-go Pazdziernika,

w Fift Avenue Hall, Homestead, Pa.

Wstęp 50 centów. — DAMY WOLNE

Doborowa muzyka Polska, wyśmienite napoje, smaczne przekąski, wonne cygara, oraz grzeczna prawdziwie polska usługa. Do licznego udziału uprzejmie zaprasza.

KOMITET.

Wytrwały Postęp

Czyni nasz skład. W roku bieżącym interes nasz wzrósł o dziesięć procent, i zamierzamy wzrost ten utrzymać aż do końca roku bieżącego.

Wybór Towarów jakie obecnie posiadamy i ich ceny, nie tylko że postęp nasz utrzymają na skali, ale mamy nadzieję, że i wzrośnie. Nigdy nie mieliśmy tak pięknych i doborowych towarów, jak obecnie i też ceny nasze, nigdy nie były tak niskie. Obaczcie nasze towary i przekonajcie się.

MOCNE OBUWIE.

Magazyn nasz posiada wielki wybór, i nietylko z jednej fabryki obecnie, gdyż wiemy, że klientela nasza, nie trzyma się stale jednego wyrobu obuwia. Kupujemy zatem najwyborowsze obuwie z różnych fabryk, tak, by każdego klienta, choćby najwybredniejszego — zaspokoić.

OBUWIE DAMSKIE. Ceny nasze Obuwia Damskiego rozpoczynają się od $1.25 do $3.50 i gwarantujemy lepszy towar; za tę cenę, czy to będzie para za $1.25, $1.50, $2.00, $2.50, $3.00 lub $3.50, aniżeli w innych magazynach w śródmieściu.

Sprobujcie nasze obuwie, a przekonacie się sami, że jest najlepsze.

DLA CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT radzimy trzewiki "Walton". Sprobujcie je raz, a przekonacie się o prawdziwości naszych słów.

Trzewiki Męzkie od $1.25 do $4.

Wielu płaci $3.50 za parę trzewików i okazały się nietrwałemi. Prosimy, by wszyscy, którzy są drobiazgowi w materjale i wyrobie obuwia, przybyli do nas i przekonali się o jakości trzewików, jakie sprzedajemy

po $3.50

Nie mają oni sobic nic równego.

Goldstein's,

SKŁAD DEPARTAMENTOWY,

2720-24 Penn Av. Pittsburg

Dajemy żółte lub zielone znaczki hand. Trading Stamps.